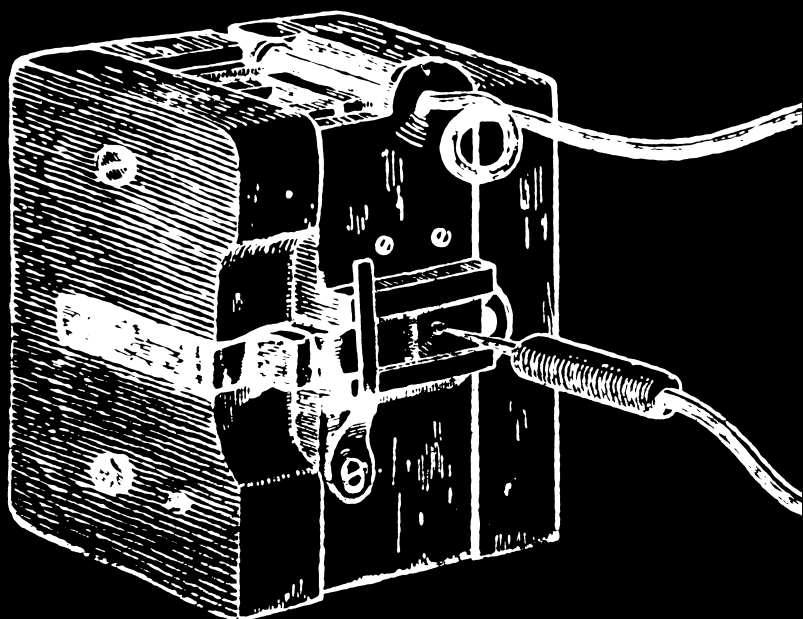


Lucae Successori
Andrea magister thypografskiego kunsztu
y zycer y pielgrzym moguncki
fecit



**Giserzy czcionek
w Polsce**

*

Poczet
odlewaczy czcionek
działających
w dawnej Polsce
oraz polskich
za granicą
przez
Andrzeja
Tomaszewskiego
spisany

*

Wydawnictwo
ogme.pl
Warszawa
2009

O rżnięciu liter i laniu tychże

Metalowe czcionki znali Koreańczycy już w XII wieku. Odlewali je z glinianych matryc wytłaczanych drewnianymi stemplami. Wcześniej jednak, w Chinach i w Korei, próbowano używać czcionek drewnianych, glinianych, fajansowych i porcelanowych.

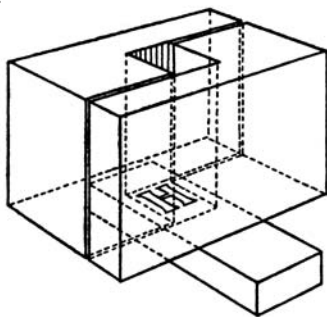
Najprawdopodobniej pierwszą książką wydrukowaną giserskimi czcionkami był kodeks *Sangdzón jemun*. Zawierał zbiór zasad, zwyczajów i ceremonii królestwa Korjó, zredagowanych w latach 1123–1146 przez najwyższych urzędników państwa i uzupełniony później przez mistrza ceremonii Cze Yi. Książkę wydrukowano na polecenie Cze Yi w dwudziestu ośmiu egzemplarzach. Tego historycznego wydania dokonano między rokiem 1234 a 1241. Następna, lub równocześnie drukowana metalowymi czcionkami, książka koreańska to *Pieśń mnicha Ch'üan z Südming o prawdziwości dogmatu* z roku 1239. Wytwórnę produkującą czcionki na masową skalę otwarto dopiero w marcu 1403 roku. W ciągu kilku pierwszych miesięcy odlano tam blisko 100 tysięcy miedzianych czcionek.

Niezależnie od wcześniejszego wynalazku z Dalekiego Wschodu, odlewnictwo czcionek rozwinęło się w Europie. Tutaj nie trzeba było wytwarzać setek ideogramów o skomplikowanym rysunku. Prostota zecerskiej technologii wielokrotnego składania i rozbiierania czcionek alfabetycznego pisma łacińskiego szybko spowodowała rozkwit drukarstwa i giserstwa.

Niektórzy nieliczni historycy wywodzą tę sztukę od Flamanda Janszoona Costera z miasta Haarlem. Większość jednak widzi wynalazcę w mogunckim drukarzu Johannesie Gutenbergu.

Istota technologicznego wynalazku Gutenberga, dokonanego około 1450 roku, zawiera się nie tyle w idei stosowania ruchomej czcionki, co głównie w opracowaniu prostego urządzenia do jej odlewania z trwałych, metalowych matryc, zapewniających powtarzalność identycznych precyzyjnych odlewów.

Aparat odlewniczy pomysłu Gutenberga posiada dwa ruchome elementy, które wyznaczają prostopadłościan słupka czcionki. Tworzą one ścianki boczne formy giserskiej. Podstawą prostopadłościanu formy jest matryca literowego oczka czcionki, ściśle dopasowana i unieruchomiona. Od góry wlewa się roztopiony metal. Po ostygnięciu, łatwo rozkładając aparat, można wyjąć odlew. Następnie należy odłamać powstający nadlew, a surową czcionkę oszlifować ze wszystkich stron.



Pierwszy zachowany do naszych czasów rysunek giserskiego aparatu znamy z drzeworytu Josta Ammana z 1568 roku. Najstarszy zaś zachowany oryginalny aparat pochodzi z ostatniej ćwierci XVI wieku i znajduje się w antwerpskim Muzeum Plantina-Moretusów. W przyrządzie tym metalową formę odlewniczą oprawiono w drewniane uchwyty. Aparat ma także mocną sprężynę przyciskającą szczelnie matrycę.

fig. 2.
n° 2.

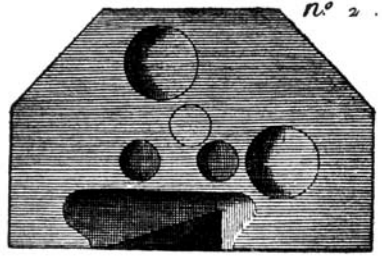


fig. 2.
n° 3.

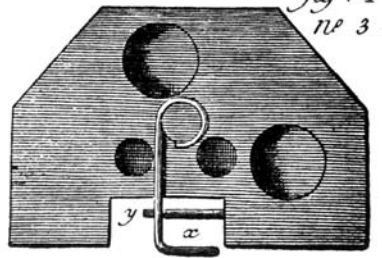


fig. 2.

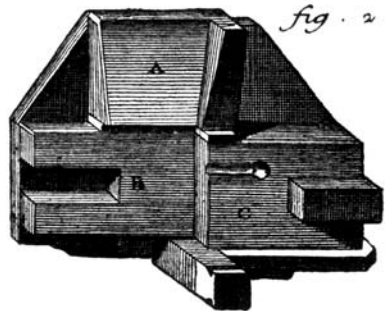


fig. 3.

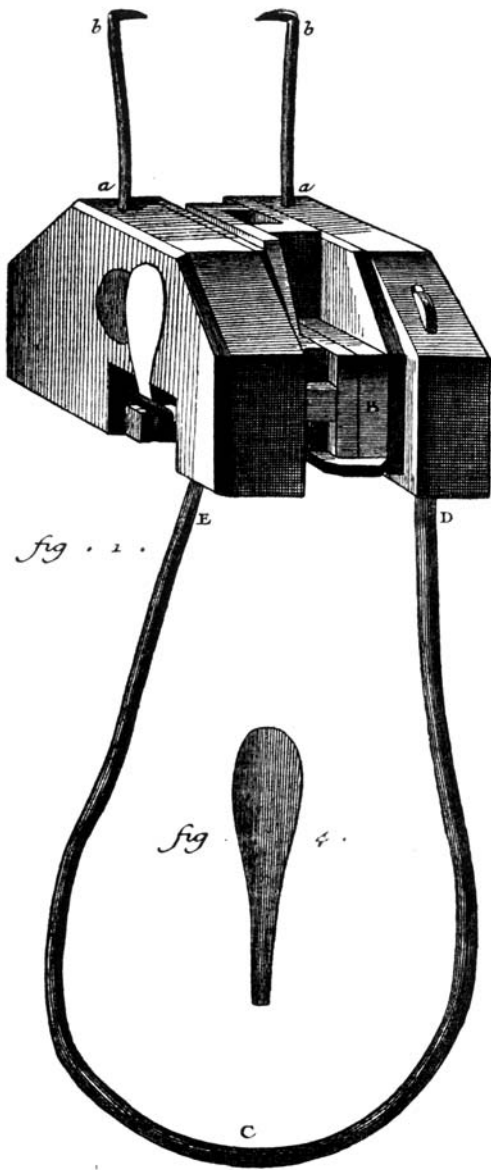
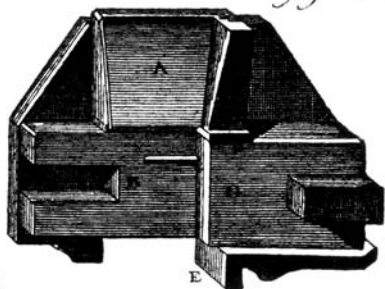


fig. 1.

fig. 4.



fig. 5.

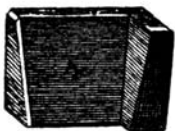


fig. 6.

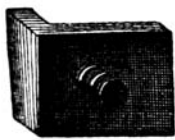


fig. 7.



fig. 7. n° 2.

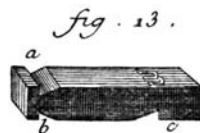
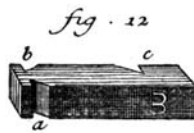
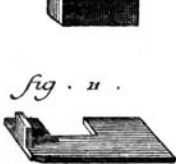
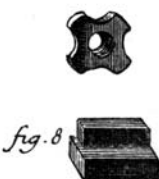
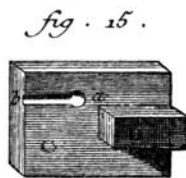
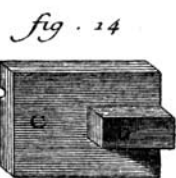
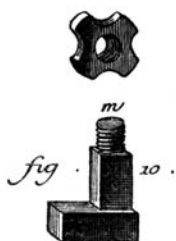
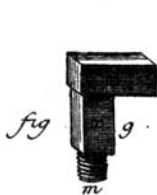
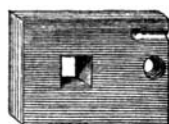


fig. 17.

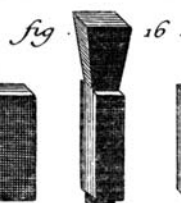
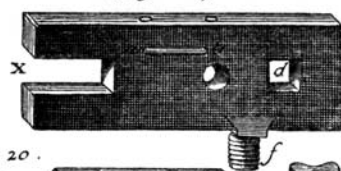


fig. 18.

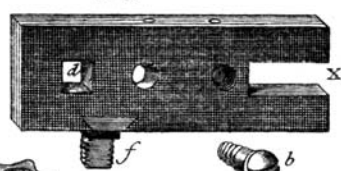


fig. 20. n° 2.

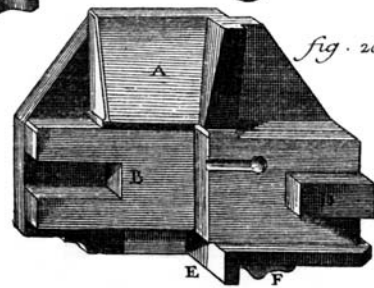
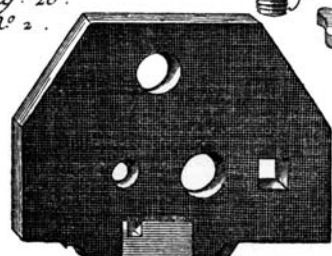
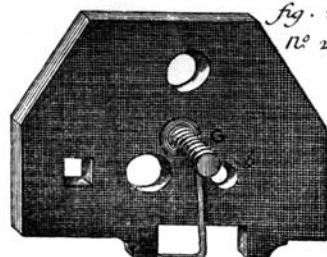
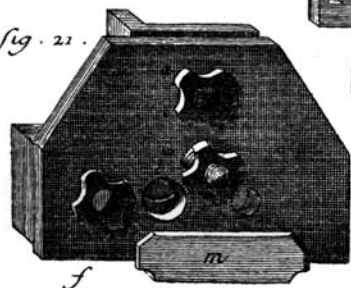
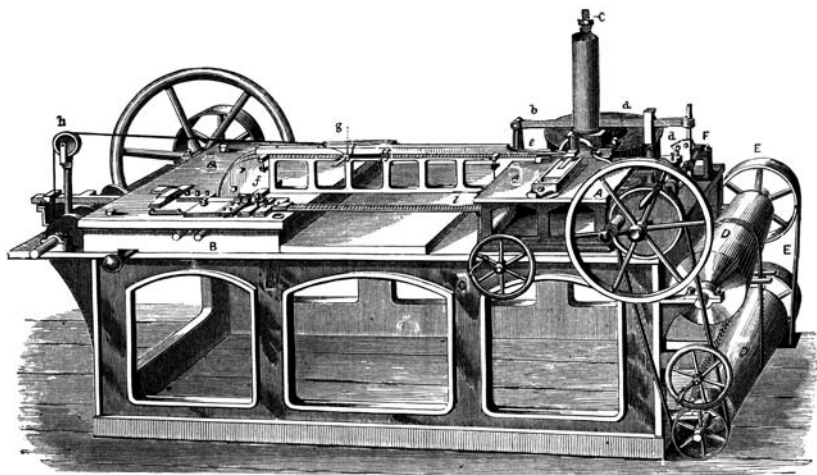


fig. 21.



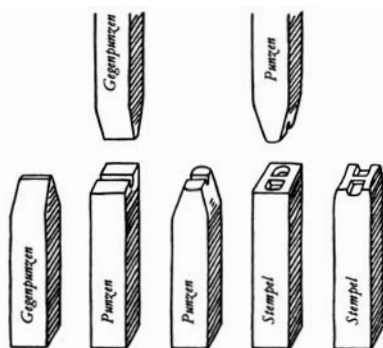
Z biegiem czasu ulepszano aparat odlewniczy, dodając nowe elementy, jednak zasada budowy samej formy odlewniczej pozostawała niezmienna. Zachowało się kilkanaście historycznych rycin przedstawiających urządzenie. Szczegóły rozebranego na części aparatu giserskiego można zobaczyć w *Encyklopedii* Denisa Diderota [1764–1772] albo w *Manuel typographique*, dziele paryskiego drukarza Pierra Simona Fourniera [1764–1768].

Do połowy XIX wieku czcionki odlewano w ręcznych aparatach. Pierwszym poważnym krokiem ku automatyzacji procesu odlewania była amerykańska maszyna Davida Bruce’a z 1838 roku. Później w Anglii John Robert Johnson i John Sains Atkinson zbudowali tak zwaną kompletną maszynę. Obok zasadniczego zespołu giserskiego konstruktorzy zastosowali mechanizmy do obróbki odlewów: odłamywania nadlewów, szlifowania płaszczyzn słupka, heblowania do wymaganej wysokości czcionek, grawerowania sygnatur i innych czynności. Odlewarę tę znacznie udoskona-



lono około roku 1883 w paryskiej odlewni czcionek braci Foucher. Najwięcej jednak usprawnień wprowadzono od 1885 roku w berlińskich zakładach Küstermanna. Maszyny ze specjalnym chłodzeniem z końca XX wieku zdolne są produkować dziesięć tysięcy czcionek na godzinę.

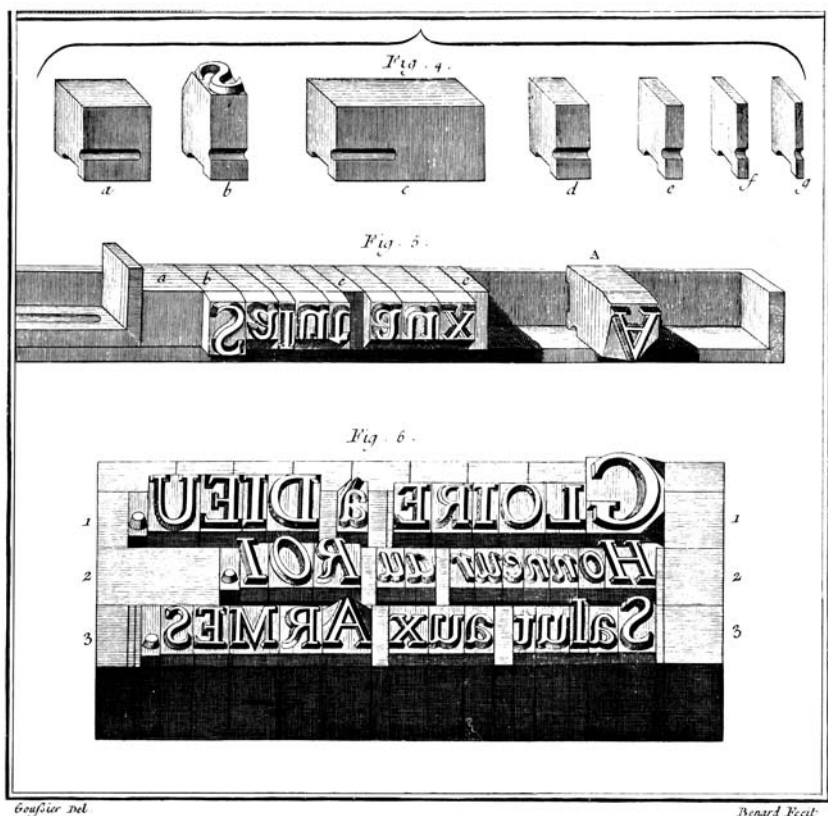
Drukujące oczka czcionek odlewano z matryc metalowych, np. miedzianych. Aby wykonać matrycę, należało najpierw sporządzić stalowy stempel, czyli puncon. Wypukłą literę ręcznie grawerowano na stalowej sztabce, którą potem hartowano. Wbijając stempel młotkiem lub wtlaczając go za pomocą prasy, uzyskiwano wgłębną formę niezbędną do odlania główki czcionki.



Wycinanie stempla jest pracą żmudną. Nawet najmniejsza niedokładność, na pozór niezauważalna przy pojedynczej literze, staje się widoczna w zestawieniu z pozostałymi literami tekstu. W czasach gdy odbywało się to ręcznie, grawerzy punconów byli rzemieślnikami cenionymi na równi ze złotnikami wykonującymi precyzyjne prace jubilerskie i artystyczne.

Z czasem do przenoszenia rysunku litery na wypolerowaną górną powierzchnię stalowej sztabki stem-

pla zaczęto używać pantografu, grawerującego kształt według szablonu przygotowanego wcześniej w dużym powiększeniu. Tu już było blisko do metody bezpośredniego grawerowania matrycy. Dokonano tego za pomocą precyzyjnej wiertarki połączonej z pantografem. Pierwszą taką maszynę grawerską skonstruował w 1884 roku Linn Boyd Benton w nowojorskiej American Type Founders. Często stosowano również inne metody przygotowania matrycy, np. przez wytwarzanie na odpowiedniej formie [najczęściej gotowej czcionce] galwanicznej koszulki z twardego metalu.



Matryce, obojętnie jaką metodą wykonane, muszą być wyjustowane, czyli dokładnie zwymiarowane, aby odlane z nich czcionki posiadały tę samą wysokość i tworzyły idealną linię pisma.

Czcionki odlewa się z tzw. stopu drukarskiego, który jest najczęściej kompozycją ołowiu, antymonu i cyny [około 67% ołowiu, 28% antymonu oraz 5% cyny]. Dodatek antymonu utwardza stop, cyna zaś zapewnia mu odpowiednią «lejęność», aby dokładnie wypełniał wnętrze matrycy. Czasem dodawano nieco miedzi. Proporcje składników stopu zmieniają się nieznacznie w zależności od wielkości, przeznaczenia czy charakteru odlewanych pism.

Niektóre kroje pism, zwykle ozdobne lub pochyłe, wymagają czcionek z tzw. przewieszkami [nadlewami], czyli wystającymi poza wymiary podstawy słupka czcionki fragmentami główki z częścią drukującego oczka litery. Na przewieszkach często umieszcza się górne znaki diakrytyczne przy literach majuskułowych [wersalikach], potocznie zwane przez zecerów akcentami.

W XIX wieku popularne były czcionki pism kursywnych, np. pisanek, których słupki nie tworzyły prostopadłościanów, ale graniastosłupy o romboidalnej podstawie. Do takich czcionek używano odpowiedniego justunku.

Czcionki bardzo dużych stopni, np. służące do składania afiszy, wykonywano od dawna z drewna drzew owocowych, a najchętniej z gruszy. Wycinano je tak, jak klocki drzeworytowe. W początkach drukarstwa [w XV i XVI wieku] ciętych drzeworytniczo, zdobionych liter używano do odbijania efektownych

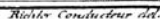
iniciałów wmontowanych do metalowego składu. Od XIX wieku drewniane czcionki sporządzano przy pomocy pantografów. Czcionki z drewna w żargonie drukarskim zwano drewniakami, ale obok nich w XX wieku pojawiły się również czcionki zrobione z aluminium lub tworzyw sztucznych.

Drukarze okresu inkunabułów [do końca XV wieku] oraz pierwszej połowy XVI wieku, często sami odlewali czcionki w swych warsztatach albo, posiadając «matrices y insze instrumenta do gisserstwa należące», zatrudniali wykwalifikowanego pracownika.

Sporządzanie czcionek było jednak zajęciem zbyt czasochłonnym, wymagającym wnikliwej uwagi oraz szczególnej wiedzy i umiejętności praktycznych. Wymieńmy chociażby znajomość kompozycji stopu metalu czcionkowego czy też sposobu utrzymywania odpowiedniej temperatury metalu koniecznej do otrzymania czystego odlewu oczka. Drukarze produkujący czcionki siłą rzeczy poświęcali mniej czasu i energii na samo drukowanie oraz zabiegi wydawnicze i księgarskie. Giserstwo pozostawiono zatem specjalistom. Kupowano od nich komplety gotowych czcionek lub rzadziej matryce, zapewniając sobie możliwość ewentualnego dorobienia i odlania jakichś brakujących liter akcentowych czy innych znaków specjalnych potrzebnych do składania dzieła.

I tak odlewanie czcionek jako profesja wyodrębniło się z drukarstwa. Już w połowie XVI wieku powstawały samodzielne zakłady, których finalnym produktem był materiał zecerski, czyli czcionki różnych krojów i stopni, justunek drobny i gruby [tzw. materiał ślepy], linie oraz ornamenty.

Tab. IV.



uporządkować puncony i matryce albo wykonywać inne zadania za ustalone z góry wynagrodzenie, mieszkanie i wikt. Wielu z nich decydowało się na wędrówki dalekie i długie, często za granicę. Odwiedzali warsztaty znanych w Europie odlewaczy czcionek, gdzie poznawali tajniki trudnego i żmudnego zawodu, albo po prostu szukali uśmiechu fortuny. Najwyższym osiągalnym stopniem wtajemniczenia sztuki czcionkarskiej była umiejętność biegłego grawerowania stempli, czyli, jak mówiono, «liter na stali rzezania» albo «wycinania punconów».

W dużych ośrodkach drukarskich i wydawniczych istniała znaczna konkurencja. Zdarzało się więc, że odlewacze czcionek namówieni przez możnego protektora czy mecenasa, albo też z własnej inicjatywy, przenosili swoje warsztaty i mienie z miasta do miasta, a nawet do innego państwa.

Gisernie pierwotnie produkowały czcionki w ręcznych aparatach odlewniczych. Trzech współpracujących ze sobą, sprawnych giserów mogło za pomocą takich aparatów wykonać od czterech do siedmiu tysięcy czcionek w dwanaście godzin. W XIX wieku nastąpił wzrost zapotrzebowania na materiał zecer-ski. Miało to związek z burzliwym rozwojem drukarni prasowych. Znacznie powiększył się repertuar krojów pism i upowszechniły maszyny giserskie. Odlewnie czcionek stały się wysoce rentownymi przedsiębiorstwami wykonującymi wiele różnorodnych operacji technologicznych. Obejmowały one najczęściej cały proces powstawania pisma drukarskiego, od jego projektowania i wygrawerowania stempli czy matryc, poprzez odlanie i obróbkę czcionek, aż do ich sprzedaży.

Fabryki publikowały wzorniki produkowanych przez siebie odlewów. Katalogi poważnych firm przełomu XIX i XX wieku prezentują w grubych, często efektownie wydanych księgach przykłady tysięcy giserskich wyrobów: krojów pism różnych alfabetów i różnych stopni, linii, ornamentów, winiet itp.

We współczesnych przemysłowych technologiach poligraficznych nie ma już miejsca na skład tekstów metalowymi czcionkami. Pozostały one jeszcze w użyciu w nielicznych małych drukarniach akcydensowych. Istnieją też rzadko rozsiane po całej Europie oficyny tłoczące *antiquo modo* wydania bibliofilskie, w których można spotkać tradycyjne czcionki.

Spośród najbardziej znanych odlewni czynne są jeszcze w dzisiejszej Europie: szwajcarska Haas'sche Schriftgießerei w Münchenstein [przejęła matryce m.in. z paryskiej Deberny & Peignot], hiszpańska Fundición Tipográfica Neufville w Barcelonie [posiada m.in. zasoby frankfurckich odlewni D. Stempel AG i Bauer'sche Gießerei] oraz niemiecka J. Wagner w Ingolstadt.

Jedyna w powojennej Polsce – jeśli nie liczyć krótkiego epizodu uruchomienia w 1945 roku w Poznaniu w Drukarni Św. Wojciecha niewielkiej giserni – warszawska Odlewnia Czcionek P.P. [upaństwowiona gisernia Jan Idźkowski i S-ka] zakończyła swój żywot w 1992 roku.

Pierwsze czcionki w Polsce

Sztuka tłoczenia ksiąg przywędrowała nad Wisłę, do Krakowa, w 1474 roku wraz z pierwszym drukarzem Kaspresem Straube. Sześć lat po śmierci Gutenberga.

Typograf przywiózł ze sobą gotowe czcionki o kroju pisma zwanym dzisiaj gotyko-antykwą. Pierwsza drukowana przez niego książka, dzieło Plateanusa *Opus restitutionum*, odbita była pismem dobrze odlanym i nowym. Następną książkę, *Explanatio in psalterium* Turrecrematy, wydrukował czcionkami mocno zużytymi. W ostatnim w kolejności dziele: *Opuscula* św. Augustyna, pismo jest nie tylko zużyte, ale i nieprawidłowo wykonane. Jeśli sam je odnawiał, to trudno przyznać, że posiadał tę umiejętność w stopniu zadowalającym. Natomiast możemy przypuszczać, że Straube miał aparat i matryce, bo próba renowacji czcionek jest widoczna. Równie dobrze jednak typograf mógł uzupełnić zawartość kaszt u źródła, czyli tam, skąd przywiózł swój warsztat pod Wawel.

· 1· pto eo qd mortem ipam cum autore suo nequissim o
potētie sue virtute vicit · ꝛ crebētes ad celum perduxit·
Laudate eum i virtutibꝫ eiꝫ idest pto gloria angelicis
virtutibꝫ data q̄ sūt eiꝫ creatōe· q̄ ad naturā cōfirmatōe
quo ad gratiaꝫ Laudate dñm hm multitudiez magni
tudis eiꝫ· 1· hm gloriā magnā quā extēdit ad multitudi
nem electorum ex diuersis ptibꝫ mundi· vel laudate de
um sine fine sicut magnitudis eius non finis· ꝛpheta

W następnej chronologicznie krakowskiej oficynie Szwajpolta Fiola odlewano czcionki ze skutkiem dużo doskonalszym. Drobne różnice kroju pisma występujące w poszczególnych drukach świadczą o

ѢЛІАВЪСЛѢЖІРЧЕЕН.ВЪЗМНѢ
 ВЪСЪЖДѢ,ННАПІЖСА.ННДѢВЪЗА
 ВЪСЛѢЖІЛІАІРЧЕ.ПРІМНѢКОМ
 ВЪРЖЦѢТВОЕН.ІРЧЕЖЕНАЖНВЪРЪ
 ОУМНЕСѢПРѢСНОКЪ.НЖРАЗВѢЛНКО
 ШНАВЪВОДОНѢСѢ,НМАЛОМАСЛАВЪ
 СЪЕНРАЖДѢДРЪВНАТНІВЪШЕДѢ
 НМАДОМЪСКОМЪ.НСТНѢМЪНѢДРЕ

kilkakrotnym odlewaniu. Czcionki zrobił Fiolowi Ludolf Borchtorp, ale prawdopodobnie udział drukarza w tej pracy był niemały.

Jak wiadomo, właśnie w warsztacie Fiola rozpoczęła się historia cyrylicznego drukarstwa. Czcionki naśladowały odręczne pismo – półustaw. Charakterystyczną cechą pisma tego typu jest duży stopień zaciernienia znaków, w większości wpisanych w formę prostokąta. Wiersz złożony jego literami jest ciemny, bardziej zaciemniony niż np. złożony antykwą. Borchtorp wziął to pod uwagę i odpowiednio umieścił oczko czcionki na słupku: od góry i od dołu zostawił dość duże odsadki, takie, aby przy składaniu bez interlinii odstęp między wierszami był większy niż wysokość minuskuły. Stosując ten odstęp, uzyskał równą wartość optyczną liniiki tekstu i światła pomiędzy wierszami. Dzięki temu kolumna jest rytmiczna i harmonijna. Duże odsadki pozwoliły także swobodnie umieścić górne i dolne elementy budowy liter, co w efekcie

wpłynęło na podniesienie czytelności monotonnego cyrylicznego pisma.

Trochę więcej miejsca na uwagi o piśmie z drukarni Fiola jest uzasadnione, bo też zasługuje ona na to. Należy pamiętać, że tłocznia druków cyrylicznych była pierwszą tego rodzaju. Do tej pory drukarze nie mieli doświadczenia w odlewaniu półustawu, ani żadnej innej cyrylicy. Problemy, jakich dostarczył odmienny od łacińskiego alfabet zostały dobrze rozwiązane. Czcionki Fiola wkrótce stały się wzorcem dla cyrylicznych typografów na Rusi i gdzie indziej.

**Item si p mterualla tempoz hoc fecit
puta delidezat nūc cum ofensu rōnis omit
teze formicacōem cū aliqua. postea se oc
cupat in aliquo alio negotio. ut vīcz cogi
rat de gubernacōe dom⁹ sue vel hmōi. et
exind itez delibezat formicari. quia itez
peccat mortalr. et sic demceps. Sed si cō**

Kasper Elyan, który pierwszy wydrukował słowa języka polskiego, tłoczył we Wrocławiu niezręcznie ciętą, dość dużą bastardą. Nie wiadomo jednak, czy sam sporządził te czcionki. Niektórzy dopatrują się podobieństwa elyanowego pisma do tzw. drugiego kompletu czcionek Ulryka Zella z Kolonii, ale robota giserska i krój pisma Zella były bez porównania doskonalsze.

Jakub Karweysse, pionier pomorskiego drukarstwa, był złotnikiem z zawodu. Właśnie to pozwala przypuszczać, że mógł umieć ciąć puncony. Kto wie –

może pisma pierwszej malborskiej oficyny są jego autorstwa? Dwa pisma Karweyssego: bastarda bardzo zbliżona do szwabachy oraz tekstura używana jako pismo wyróżniające, jakkolwiek nie dorównywały najlepszym w czasach inkunabułów, do złych nie należały. Miał malborczyk kłopoty z utrzymaniem linii pisma i równej wielkości oczka poszczególnych liter minuskuły bastardy, ale jego tekstura była zupełnie poprawna. Dwa razy większa od bastardy, miała mniej skomplikowanych szczegółów rysunku liter. Była więc łatwiejsza do precyzyjnego wycięcia i odlania. Leciutkie pochylenie w lewo całego kroju jest konsekwentne i z pewnością zamierzone.

Konrad Baumgarten, typowy drukarz wędrowny, prawdopodobnie nie wykonywał sam czcionek, ale je kupował. W Gdańsku posiadał przywiezione z Magdeburga dwa pisma — teksturę i drobną bastardę. W Ołomuńcu uzupełnił ten zasób czcionkami po Macieju Peinleinie. W jego wrocławskim warsztacie czcionki używane do gdańskich druków już nie występują. Pewnie się porządnie zużyły, a drukarz nie mógł ich restaurować. Są natomiast rotundy gotyckie i no-

**cum casu corpus aut rem pprie cō
muniterue significans Proprie ut
roma tyberis·Communiter ut orbs
flumen:Nomini quot accidūt:Sex
Que:Qualitas:cōparatio:genus:
numerus:figura:casus: Qualitas
nominum in quo est Bipartita est:**

wa szwabacha. Na uwagę zasługuje elegancka i czysta w rysunku rotunda z *Legendy o św. Jadwidze śląskiej*.

Na koniec krótkiego przeglądu giserskich dokonń drukarzy inkunabułów na terenie Polski, trzeba wspomnieć o jeszcze jednej oficynie, która prawdopodobnie działała w pomorskim Chełmnie. Przez historyków nazywana jest drukarnią Typografa *Sermones* Leona I. Druki tego warsztatu tłoczono gotyckim pismem bardzo podobnym do czcionek używanych wówczas w Niderlandach. To specyficzna bastarda, przez swą wysmukłość podobna nieco do tekstury. Nie wydaje się jednak, aby Typograf *Sermones* był również odlewaczem. Świadczy o tym fakt, iż w miejsce zużytych czcionek wstawiał do składu pochodzące z zupełnie innego kompletu czcionki antykwy, dopiłowane, najpewniej z większego stopnia pisma.

**Incipit Tractatulus venerabilis Magistri
Joh. Ger. cācellary parisiēsis tractās de pollu
tōe nocturna. an impediāt celebrantē uel nō.**

**Ubitatum est apud me frequēter et diu
plertim post susceptum sacerdotium. Si
quis nocturno pollutus somnio a cele
brando missam cessare deberet. Expertus sum
similiter multos plertim religiosos. & nouissime
quosdam pre ceteris tali dubitacōis scrupulo
non parū turbatus dum ex una pte eos ad cele
brandum trahit deuocio exalteret. timor offen
se reprimat Tandē effectus sup hac re certior**



Poczet odlewaczy czcionek

Giserzy występują w kolejności alfabetycznej. Nie jestem jednak do końca przekonany, czy tak być powinno. Być może ze względów merytorycznych układ chronologiczny byłby bardziej korzystny. Ten jednak wydaje mi się praktyczniejszy. W zestawieniu znalazło się około sto trzydzieści nazwisk. Wielu znaczących historycznych postaci polskiego drukarstwa tutaj nie znajdziemy, chociaż w niektórych przypadkach zachodzi podejrzenie, iż odlewali czcionki. Nie znam jednak wystarczających argumentów na potwierdzenie tego faktu i to właśnie jest przyczyną ich nieobecności w poczie odlewaczy.

Liczby zamieszczone po notach osobowych oznaczają pozycje w bibliograficznym spisie źródeł informacji.

Albrecht Ferdynand, niemiecki odlewacz czcionek. Od 1860 roku odlewał we Lwowie pisma polskie, ruskie, niemieckie i żydowskie. Dorobił się znacznego majątku i ożenił z Polką. Gisernia Albrechta funkcjonowała jeszcze w 1888 roku.

5

Anczyc Wacław Zygmunt [1866–1938], historyk, działacz społeczny, drukarz, syn Władysława Ludwika. W 1885 roku objął kierownictwo ojcowskiej drukarni w Krakowie i z czasem ją zreorganizował przy pomocy Franciszka Juny. W 1898 roku założył odlewnię czcionek wyposażoną w odlewarki Küstermann.

Produkował pięć własnych krojów pism dziełowych, każdy w kilku odmianach, od dwóch do pięciu wielkości. W kasztach jego zecerni znajdowało się przeszło pięćdziesiąt krojów pism akcydensowych z różnych odlewni polskich, austriackich, niemieckich, francu-



skich i amerykańskich, a wśród nich antykwy Elzevir, Grasseta, Sorbonne, Morrisa oraz Ehmccke'go. Zakład dysponował trzydziestoma krojami czcionek afiszowych, wieloma stylowymi winietami, ornamentami i innym bogatym materiałem typograficznym. Anczyc wydał w latach 1884, 1900, 1904 i 1923 obszerne wzorniki. W czasie kryzysu lat trzydziestych odlewnia została zlikwidowana. Wysoka jakość druków Anczycy przyniosła mu szereg odznaczeń na wystawach krajowych i zagranicznych, m.in. w Poznaniu, Florencji i Paryżu.

33, 40

Andrysowic Łazarz, Andreas Lazarus [zm. 1577], drukarz krakowski. Od 1548 roku pracował w tłoczni wdowy Barbary Wietorowej, a później, po zaślubieniu jej został w 1561 dziedzicem oficyny po Hieronimie Wietorze. Początkowo korzystał ze starych pism Wietora, ale wcześniej odlał lub kazał odlać na nowo niektóre z nich. Według świadectwa Barbary, odnowił na przykład w 1551 roku własnym sumptem z dawnych matryc znajdujących się w drukarni tzw. mały szwabacher. Ulepszył też Wietorowską kursywę, wprowadził

wszystkim, przynamniéy początek téy Correctury
su y porządku statecznego przysdź, y dokonczyć
minał, na którymby kiedy wzmianki iakié bydź nie
wiém Królestwo które, Rzecz: tak mała, która
niemiała? Albo gdzie Królestwo, Pánstwo, N
i żadnego stać długo może? Co lepszego, co zdrows

dzając do niej pochyłe wersaliki. Licznych dowodów na przelewanie czcionek w tym warsztacie dostarczają częste zmiany pisowni polskich tekstów, do których pojawiały się nowe czcionki liter ze znakami diakrytycznymi lub innych znaków. Dzisiaj nie wiadomo czy Andrysowic wykonywał osobiście prace giserskie. Z całą pewnością pracował w Oficynie Łazarzowej giser Konrad Forster, który wraz z pomocnikiem na miejscu odlewał czcionki.

13, 28

Augezdecki Aleksander, Augezdecsky, Aujezdecský, Aujezdský [zm. 1577], pochodzący spod Pilzna drukarz czeski pracujący również w dawnej Rzeczpospolitej, związany ze środowiskiem reformacyjnym Braci Czeskich. Był towarzyszem w drukarni Pawła Olivetskiego w Litomyślu. Ok. 1526 roku ożenił się z córką pryncypała. W oficynie Olivetskiego z pewnością nauczył się też giserstwa, bowiem w drukarni tej odlewano czcionki. Po śmierci teścia od 1534 prowadził oficynę, która w 1542 roku stała się jego własnością. Drukarsz sam lał pisma z posiadanych matryc przekazanych mu przez teściową Bonuszę. W 1549 przeniósł się do Królewca, gdzie do 1556 roku tłoczył w języku polskim i niemieckim, zasobem typograficznym wzbogaconym m.in. o materiał po szwagrze Janie Olivetskim. Współpracując ze Stanisławem Murzynowskim i Seklucjanem, dbał o poprawność ortograficzną druków, wprowadzając do swych czcionek wiele liter ze znakami diakrytycznymi języka polskiego. Posiadał też czcionki muzycznej notacji chorałowej i mensuralnej oraz symboli algebraicznych.



W 1558–1561[?] w Szamotułach drukował po polsku, czesku i łacinie. Od 1563[?] ponownie działał w Lito-
myślu. W 1580 roku zasób typograficzny po Augez-
deckim zakupił Andrzej Graudenc [z Grudziądza].
W pierwszym, czeskim okresie, Augezdecki posiadał
pięć kompletów czcionek, w Królewcu piętnaście,
a w Szamotułach przybyły dwa dalsze. Tłoczył szwa-
bachą, frakturą, teksturą i antykwą, używając szwaba-
chy jako podstawowego pisma tekstowego.

13, 25

Barth Johannes August [1765–1818], wrocławski
drukarz, początkowo współpracownik Fryderyka Zyg-
munta Grassa, a od 1799 roku właściciel drukarni, któ-
rą prowadził pod firmą Grass, Barth & Co. Z drukarni
wyszło wiele książek w języku polskim, m.in. pod-
ręczników. Około 1800 roku Barth założył nową od-
lewnię czcionek w miejsce istniejącej jeszcze z czasów
Jerzego Baumanna. Po śmierci Bartha firmę prowa-
dzili sukcesorowie. Wzorniki pism tej odlewni pocho-
dzą z 1818 roku oraz z lat 1845–1867.

3, 33

Bauer Pius, właściciel zakupionej od Wilhelma Szrajbera odlewni czcionek w Warszawie przy ulicy Daniłowiczowskiej 4. W 1872 roku w zakładzie było ok. 23 tysiące matryc, a na dwóch maszynach odlewniczych i dwóch prostych aparatach produkowano ok. 9762 kg czcionek rocznie [596 pudów], w tym 3470 kg na sprzedaż. Bauer wydał w roku 1888 *Wzory pism lejni czcionek i stereotypowni...*, a następnie to samo w języku rosyjskim. W 1889 roku [lub nieco później] zakład został zakupiony przez właściciela drukarni dziełowej Saturnina J. Sikorskiego i jego współnika Franciszka J. Granowskiego.

16, 21, 29

Baumann, Bawmann, Bawman 1. **Jerzy** [Georg], B. Starszy [1564–1607], drukarz, odlewacz czcionek, księgarz, syn Georga Baumanna – drukarza z Erfurtu. Po nauce w Erfurcie udał się do Wrocławia, gdzie objął kierownictwo oficyny Magdaleny, wdowy po Janie Scharffenbergu. Poślubiwszy ją w 1589 roku został współwłaścicielem drukarni. W roku 1590 oraz 1596, obiecując m.in. wyposażyć oficynę w większą ilość nowych czcionek, uzyskał szereg przywilejów od Rady Miejskiej i cesarza Rudolfa II. Początkowo korzystał z zasobu typograficznego po Janie Scharffenbergu, ale wkrótce założył przy drukarni odlewnię czcionek. Sprowadzony do niej z Pragi Paweł Sesse odlał Baumannowi dziesięć zestawów fraktury, sześć szwabachy, dziesięć antykwy prostej, pięć kursywy, trzy komplety greki oraz nuty. Wzory tych pism opublikował Baumann w *Specimen characterum seu typorum...* w 1604 roku. W 1607 pojawia się w jego drukach m.in. grecki

gros parangon wzorowany na słynnej czcionce Claude Garamonda zwanej Grecs du Roi. Prawdopodobnie w giserni Baumanna wykonano też pierwsze w Europie Środkowej czcionki pisma arabskiego. Powstały z inspiracji i na koszt lekarza-orientalisty Piotra Kirstena, pioniera arabistyki na Śląsku, rektora miejscowego gimnazjum. Po śmierci Baumanna drukarnię prowadziła dalej jego żona Magdalena. –

2. Jerzy [Georg], Baumann Młodszy [1592–1650], syn Baumanna Starszego. Od czternastego roku życia terminował w drukarni Mikołaja Sartoriusa w Legnicy, a następnie przebywał na praktyce w Niderlandach. W 1613 roku pojawił się we Wrocławiu w ojcowskiej oficynie energicznie prowadzonej przez matkę. Właścicielem zakładu został w 1618 roku. Drukował po polsku, niemiecku, łacinie i grecku. Spod jego pras wychodziło pierwsze wrocławskie czasopismo. Po nagłej śmierci Baumanna drukarnię wraz z odlewnią czcionek przejęli spadkobiercy. Działała dalej pod nazwą Baumannischen Erben Druckerey do 1748 roku, kiedy to zakład trafił w ręce K.W. Grassa.

8, 10, 33

**Także też
w Piosneczki nabożne
z Rejestrami po-
trzebnymi.**



**w Wrocławiu/
Jan Janke / Literami Baumanna
niemi drukował. 1710.**

Bączkowski Feliks, giser, pracował od 1923 roku w warszawskiej odlewni Jan Idźkowski i S-ka oraz po wojnie w upaństwowionej Odlewni Czcionek co najmniej do 1972 roku.

34

Benecke N.[?], niemiecki odlewacz czcionek sprowadzony z Weimaru w 1783 roku przez Sebastiana Sierakowskiego, rektora Akademii Krakowskiej, do giserni przy oficynie uniwersyteckiej. W Archiwum Państwowym miasta Krakowa zachowała się odbitka wzoru pism «antiqua i cursiva garmont» odlanych przez Benecke.

24, 33

Benecke 1. Jan Konrad [ok. 1789–1856], giser, właściciel odlewni czcionek w Warszawie. Często używał tylko imienia Konrad, a także inicjałów J. C. Pochodził z Goslar w Królestwie Hannowerskim, gdzie jego ojciec Adolf był również odlewaczem czcionek. W Goslar działała gisernia Ernsta W. Kirchnera, którą Justus E. Walbaum po odkupieniu przeniósł do Weimaru. Być może Benecke tam pracował. Sprowadził go do Polski w 1811 roku ówczesny minister sprawiedliwości. W tym też roku założył Benecke w Warszawie gisernię, początkowo przy ulicy Dziekania 90, a potem przenosił ją kolejno na ulice Jezuicką, Krzywe Koło, aż wreszcie ok. 1819 roku na Solną 805. W 1812 ożenił się z poznanianką Anną Eleonorą Heiken. Z tego i następnego małżeństwa miał dwanaścioro dzieci – w odlewni pracowało czterech synów. W roku 1816 odlał u Wiktora Dąbrowskiego czcionki

pismo Krakowskie po Benetke odwołane

ANTIQUA GARMONT.

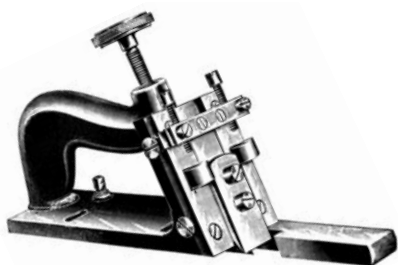
Umieszczając poniżej Kopią pisma Dyżurnego Jenerała Armii JW. Jenerała Majora i Kawalera Oldenkop pod dniem 6. Czerwca 1815 r. Nro 1383 względem wyszukania młodego Człowieka nazwiskiem Filipa Epn, uwięzionego z Heidelberga przez przechodzące tamtędy Woyska Rosyjskie, przez W. Kommandanta Placu Krakowa Podpółkownika i Kawalera Skariatina mi komunikowanego, wzywam Władze Policyjne Obywateli i Mieszkańców Departamentu Krakowskiego, aby jeżeliby kto o nim i miejscu jego przybywania, jaką posiadał wiadomość? takowy Prefektowi spiesznie udzielił nieomieszkał.

CURSIVA GARMONT.

Podanie do powszechnej wiadomości poniżej umieszczoną Wolą Najjaśniejszego Imperatora i Króla Polskiego względem zabronienia wyprowadzania z Kraini Królestwa Polskiego do Państwa Rosyi Kolonistów; poleca wszystkim Władzom miejscowym, aby przy uchynieniu rozporządzeń Dziennikiem Departamentowym w tej mierze w Numerach 65. 113 i 125 ogłoszonych iak nacyfście czuwali, by odtąd żadnemu Kolonście świadectwo do wyprowadzenia się do Rosyi wydanem niebyło; owszem, gdyby która familia znajdowała się w ciągu wyprowadzenia się, każda Władza Miejscowa obowiązana jest cofnąć ią do miejsca ostatniego zamieszkania.

Odwołana pism Benetke sprundził z Niemiec do Krakowa X^{te} Seb. Siemakowski. Rektor Akad. Krah., który układa miastu swoje potrzeby do tego narzędzia. Pracownictwo fu

pism devanagari, bengali i gratham, wycięte przez Andrzeja Schneydera. Benecke lał czcionki głównie dla drukarń warszawskich, m.in. Onufrego Łątkiewicza, Józefa Ungra, Samuela Orgelbranda oraz drukarni *Kuriera Warszawskiego*. W 1858 roku, a więc dopiero dwa lata po jego śmierci, zakład został wystawiony na licytację. Wyposażenie składało się wówczas z giserskiego warsztatu, formy do odlewania linii, maszyny mosiężnej do lania wosków i klamer, maszyny do heblowania czcionek na odpowiednią wysokość. Było



też dużo matryc miedzianych i galwanizowanych oraz czcionek z polskimi, czeskimi i francuskimi akcentami, a także rosyjskich, hebrajskich i starogreckich. Odlewnię sprzedano za 757 rubli srebrem, a wykupił ją Piotr Randosz, zięć Beneckiego. —

2. **Krystian**, odlewacz czcionek, młodszy brat Jana Konrada, który w 1815 sprowadził go do Warszawy z Krakowa, gdzie ten od roku odlewał czcionki w Drukarni Akademickiej. Krystian Benecke założył własną odlewnię przy ulicy Miłej 2277. Wykonywał czcionki m.in. dla drukarni paulinów na Jasnej Górze. Po pewnym czasie wydzierżawił gisernię Natanowi Glücksbergowi. Kiedy Glücksberg ok. 1827 roku uruchomił własną odlewnię, Krystian Benecke zarządzał nią w latach 1827–1830. —

3. **Ferdynand**, odlewacz czcionek, najstarszy syn Jana Konrada. W 1858 roku odkupił od swego szwagra Piotra Randosza ojcowską gisernię. W 1870 mieszkał w Warszawie przy ulicy Bednarskiej 8.

3, 22, 29, 33

Bertutowicz-Lenczewski Stanisław [zm. 1658], drukarz krakowski. W 1643 roku założył przy ulicy Sławkowskiej niewielką drukarnię z własną odlewnią czcionek. Po śmierci Bertutowicza zakładem kierowała wdowa z trzema synami, a w 1665 roku oficynę nabył Wojciech Siekielowicz, powiększając w ten sposób własne przedsiębiorstwo.

33, 37

Bogusiewicz 1. A., pracownik warszawskiej odlewni Jan Idźkowski i S-ka od początku powstania zakładu, to jest od 1909 roku. Po I wojnie światowej był justierem matryc tej odlewni. Uznawano go za czołową postać w zakładzie. Wykonał m.in. własnego pomysłu wannę galwaniczną do produkcji matryc. –



2. **Czesław** [zm. 1966], justier matryc, w 1925 roku rozpoczął pracę w odlewni Jan Idźkowski i S-ka. Od 1928 wraz z Mieczysławem Mazurem kierowali justiernią matryc w nowym gmachu firmy przy ulicy Starościńskiej 2. Po II wojnie światowej pracował w upaństwowionej Odlewni Czcionek P.P. Z grawerem matryc Kazimierzem Szczygłem opracował nową metodę wykonywania pokrytych warstwą mosiądzu introligatorskich czionek.

35

Borchtorp Ludolf, Borsdorff Rudolf [ur. między 1465–1470], najdawniejszy znany z nazwiska grawer punconów i odlewacz czionek w Polsce. Syn Ludolfa Borchtorpa Starszego, matematyka-astronoma i lekarza z Brunszwiku. W 1485 roku przybył do Krakowa studiować astronomię w Akademii Jagiellońskiej. Studiów nie ukończył, mimo że przebywał w Krako-

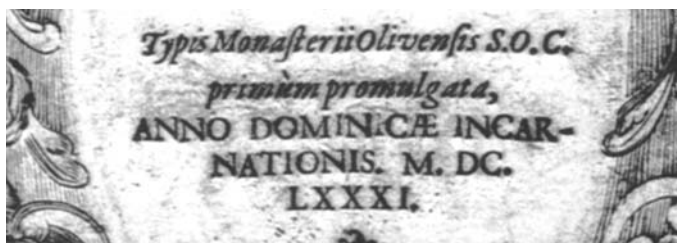


Докончана бысна князю великому гра
дѣу краковѣ. прндержавѣ великаго коро
а полскаго князя и раи докончана быдѣ
шанинѣ краковѣ ский дѣшван полтоуѣ,

wie co najmniej do roku 1491. Pracował natomiast ze Szwajpoltem Fiolem, założycielem pierwszej cyrylickiej drukarni. 4 lutego 1491 zawarł z Fiolem umowę, w której «Rodolphus Borsdorff von Brawnczwigk» zobowiązał się nie robić nikomu innemu czcionek cyrylickich. Nie wiadomo kto i kiedy nauczył młodego Borchtorpa giserstwa, prawdopodobnie wyszkolił go sam Fiol. Kilkakrotnie odnawiane komplety czcionek pisma typu półustaw są odlane bardzo starannie, z zachowaniem dość równej linii pisma. Jednolity, konsekwentny, mający swój wyraźny graficzny charakter krój pisma, świadczy o wysokich umiejętnościach Borchtorpa i Fiola. Przypuszcza się, że dziełem Borchtorpa były też używane przez Fiola drzeworytowe inicjały w charakterystycznym południowoślowiańskim stylu i dwa sygnety drukarskie z herbem Krakowa.

26, 28, 33, 41

Bresler Jan Baltazar, Blesler, Bressler [zm. 1699], drukarz i giser. W 1684 roku odlewał czcionki dla drukarni cystersów w Oliwie. Opublikował tam wzornik pism *Specification aller gangbaren lateinischen schriften, welche man findet bey mir...* Wzory obejmowały proste i pochyle antykwy siedmiu stopni [grosse canon, doppel mittel, secunda, tertia, mittel, cicero, cor-



pus]. Po jego wyjeździe do Torunia w 1690 roku odlewnię prowadził dalej prawdopodobnie cysters Bogumił Białłyński. W latach 1690–1699 Bresler dzierżawił oficynę gimnazjalną w Toruniu, gdzie wytłoczył sto trzynaście tytułów. Drukując w języku polskim, konsekwentnie używał antykwy w miejsce powszechnie wówczas stosowanej szwabachy.

13, 33

Brzeziński Aleksander [1878–1941], ksiądz, pedagog, właściciel drukarni i księgarni w Sieradzu. W 1919 roku uruchomił drukarnię pod nazwą Tłocznia Ziemi Sieradzkiej, będącą jednocześnie warsztatem założonej przez niego szkoły zawodowej. Przy zakładzie obok litografii i introligatorni czynna była odlewnia czcionek.

33

Budzyna Szymon, Budziny [zm. ok. 1605], drukarz w Stratyniu koło Rohatyna na Ukrainie. Zorganizował w 1602 roku w majątku Fedora Jurewicza Bałabana drukarnię, w której zapewne sam odlewał czcionki, mając kupione wcześniej w Krakowie «litery na stemplach stalowych rzezane pięciora pisma» [czyli puncony].

33

Czatzki, bliżej nieznany odlewacz czcionek, który w 1796 roku wraz z drukarzem Janem Chrystianem Ragoczym wyceniał wartość drukarni i giserni byłego Korpusu Kadetów w Warszawie.

36

Daubmann Jan, Hans [zm. 1573], drukarz w Norymberdze w latach 1545–1554 i w Królewcu 1554–1573, gdzie wydał ok. 240 druków w językach: niemieckim, polskim, greckim i litewskim. Przy bogato wyposażonej w pisma drukarni królewieckiej Daubmann założył odlewnię, w której uzupełniał przywiezione z Norymbergi zasób typograficzny. W 1572 roku

Ludzie gdyż **stym zgromadzeniu/wzmyślanu nowich**
się niesprawo **a staradnych Ceremony/ o wzywaniu**
wali według **Śmiałych/ o wzywaniu Świałych/ o**
przykazania **Świałych/ o Mniſtych marko-**
Boiego. Te **tanuach.** **Bądźmyż tedy tu**
dy powodem **czuiny/ ani dopuſzczaimy Koſciółkowy**
inſſych wymy **tych mieć takowych wſtach/ktore poſtana**
slonych po **wiaig/uczynęły krom przykazania Bożego**
ganskich w **go/iaſo by byli chwałę Bożę y wſprawie**
ſław poſtana **dluwniem naſſym. A gdyż to mniema-**
wiali co chie **nie otych chwałach maig naſſy przeciwni**
ły wkoſciele. **cy/teſ y cy ktorzy wſtydluwa onych mo-**
wia/wiecinę tedy rzecz być bogoboinę im
ſie ſprzeciwiac/y zgwałcenym takowych
wſtaw przykłał wſtacz ſktorego by ſie bo
goboinę uczyli/iaſo oty męig trzymać.
Tak o Attaluſie piſſe Euzebius/ ktoremu
ſprzeirzenia Bożego roſkazano było/ aby
niektoremu mowił/ ktory tylko pozywiał
chleba/ſoly/a wody/ aby poſarmow po
ſpolitych vżywał/ aby ſnać dla te° inſſym
nie był wodziem błędow. Nadto ten wro
ty błęł o chwale takowej ſſeroko ſie ſſe-
czył/

opublikował na arkuszu *in folio* wzornik czcionek *Abdruck Hans Daubmanns gegossener Schriften in seiner Druckerey*. Przedstawił w nim [wraz z nutami] dwadzieścia kompletów czcionek, a wśród nich szwabacnę o charakterystycznym kroju do składania polszczyzny w stopniu wielki szwabacher. W oficynie Daubmanna uczyli się zawodu młodzi Polacy, Maciej i Jerzy, oddani do terminu przez byłego spowiednika królowej Bony, Franciszka Lizmanina. Według umowy, patron miał uczyć chłopców zecerstwa i giserstwa [«fundere nostris litteris»], a po wyszkoleniu nie zatrzymywać ich w swojej drukarni.

13

Dąbrowski Wiktor [zm. 1817], drukarz i księgarz warszawski. W 1805 roku kupił od wdowy Lebrun część dawnej drukarni Piotra Dufoura, a w 1808 nabył część giserni po Piotrze Zawadzkim. Jego drukarnia należała wówczas do najlepszych. Wydał w 1811 *Wzory różnych pism znajdujące się w drukarni...*, liczące 40 stron. Drukarnia, odlewnia i księgarnia Dąbrowskiego znajdowały się przy Rynku Starego Miasta 58. W giserni Dąbrowskiego Jan Konrad Benecke odlał czcionki devanagari, bengali i gratham. Pisma te, sporządzone z inicjatywy rosyjskiego orientalisty Walentego Skorochoła Majewskiego, używane były w pracach jego autorstwa drukowanych u Dąbrowskiego i Onufrego Łątkiewicza. Wzory tych czcionek zamieszczono w *Tabeli trzech głównych obrazów postaci rycin i pisma sanskrytu*, znajdującej się w drugiej części książki Majewskiego *O Sławianach i ich pobra tymcach* [1816]. Po śmierci Dąbrowskiego drukarnię

wraz z odlewnią przejął syn Stanisław, niezbyt aktywny zawodowo. W roku 1824 albo 1826 sprzedał zakład Janowi Schlieterowi i R. Jabłońskiemu.

29, 33

Dądelski Wojciech [1728–1761], miedziorytnik i giser czcionek na Jasnej Górze. Giserstwa nauczył się od brata Korneliusza Kasprowskiego. Pracował w drukarni jasnogórskiej jako człowiek świecki. Dopiero w 1752 roku wstąpił do zakonu paulinów i nadal był czynny zawodowo jako brat Korneliusz.

32

Decker Jerzy Jakub Młodszy, Deker, Dekier lub Dekker [1765–1819], niemiecki drukarz, nakładca, współwłaściciel drukarni Deckera i Kompanii w Poznaniu w latach 1794–1819. Oprócz drukarni dysponował własną odlewnią czcionek, dla której dostarczali matryce Bodoni i Didot. W roku 1800 posiadał dwie drukarnie w Berlinie oraz po jednej w Poznaniu i Bazylei. W odlewni Deckera zaopatrywał się w materiał typograficzny m.in. znany wrocławski wydawca i drukarz Wilhelm Bogumił Korn.

13

Doré Tomasz, w latach 1686–1689 rektor kolegium jezuickiego w Poznaniu. Umiejętnie kierował sprawami kolegialnej drukarni i odlewni czcionek. W 1687 roku giser Andrzej Majchrowicz powrócił do pracy w drukarni i niemal 30 tygodni wraz ze służą przelewał zużyte czcionki. Jezuici zapłacili im wówczas 300 złp, a dodatkowe 100 złp wydano na zakup

In gratiam & usum Mathematicos auditorum in Collegio Posnaniensi
SOCIETATIS JESV.

De Superiorum facultate.

POSNANIAE Typis eiusdem Collegij

Anno 1678.

i odnowienie narzędzi giserskich. Po skończeniu za-kontraktowanej pracy, pomocnik Majchrowicza pozo-stał w giserni i z czasem opanował dostatecznie giser-skie umiejętności. Majchrowicz nie powiedział mu jednak jak przygotowywać stop czcionkowy, chociaż majster został zobowiązany do przyuczenia chłopca, który miał terminować rok i którego rodzice zgodzili się dopilnować, aby pozostał w giserni przez następne pięć lat. Odeść mógł tylko wówczas, gdy znajdzie się na jego miejsce następca. Na koniec 1689 roku rektor w sprawozdaniu ze swych dokonań informował o uzu-pełnieniu kaszt o trzy stopnie antykwy, dwie kursywy oraz komplet fraktury. W tym czasie także w odlew-ni miało miejsce szczęśliwe wydarzenie – odzyskano ukradzione niegdyś matryce i instrumenty giserskie.

13

Drozdowski 1. Józef [ok. 1859–1915], w 1909 roku z Janem Idźkowskim uruchomił odlewnię czcionek w Warszawie pod firmą Jan Idźkowski i S-ka. –

2. **Tadeusz** [1892–1941], syn Józefa. Pracował w założonej przez ojca odlewni od początków jej ist-nienia. Krótco przed śmiercią ojca został współnikiem Idźkowskiego. Od 1821 roku zakładem kierował Droz-

dowski, a spadkobiercy Idżkowskiego byli tylko udziałowcami. Prężna działalność dyrektora doprowadziła niebawem do rozwoju przedsiębiorstwa. Od 1922 roku rozpoczęto budowę nowego gmachu i wkrótce znalazły się tam dwadzieścia dwie maszyny odlewnicze. Stale poszerzał się repertuar produkowanych pism. Wyroby giserskie od 1928 roku eksportowano do kra-

АНТИКВА СОКРАТЕСЪ ANTYKWA SOKRATES

Комплектъ инициаловъ соотвѣт-
ствующихъ рисунку шрифта Ѣ
Komplet inicjałów odpowiadający
Ѣ Ѣ Ѣ krojowi pisma Ѣ Ѣ Ѣ



Ком. Общ. Я. Идзьковскій и Ко
Tow. Kom. J. Idżkowski i S-ka

MERUBA.

№ 81. punktów. 8.

לכו גרננה ליי נריעה לצור פניו בתודה בזמירות
נריע לו: פי אל גדול יי ומלך אל כל אלהים:
בידו מהקרי צָרָךְ ותועפות הרים לו, לו הים והוא
ידיו יצרו, באו ונכרעה נברכה יי, כי הוא
אלהינו ואנהנו עם מי שברך אבותינו אברהם
יצחק ויעקב. הוא יברך את כל הקהל הקדוש הזה.
עם כל מה טוב אהליך יעקב.

משה קפל תורה מסיני. וומסרה ליהושע וויהושע
לזקנים. הם אמרו שלשה דברים הוו מתוונים כדין
והעמידו תלמידים הרכה וואל תתהכר לרשע ואל.
מיתשכרך אכותינו אכרהמ יצהק וויעככ. הווא יכרכ
את כל הכהל הכדוש הזה. עם כל מה טוכו
אהליך יעטר.

הווא אמר אל תהיו כעכדימ המשמשין לטכל פרמ.
כיתך לרווהה. עשד לך רכ וודן אדמ ייוסי כן
טרפון טיזמ עלזוו וועל כן,

jów nadbałtyckich, Skandynawii, Palestyny i Ameryki Łacińskiej. W 1931 roku w zakładzie Drozdowskiego wykonano pierwsze odlewy popularnej antykwy zaprojektowanej w roku 1928 przez znanego grafika i typografa Adama Półtawskiego. Półtawski projektował też dla odlewni Drozdowskiego jeszcze jeden krój pisma – antykwę renesansowego typu, ale projekt nie doczekał się realizacji. W 1937 zakupiono zasób pism i maszyny po zakładzie braci Koziańskich. W 1939 «Odlewnia Czcionek i Fabryka Linii Mosiężnych Jan Idźkowski i S-ka» zatrudniała ok. sto osób, aoprócz od-

lewania czcionek produkowała m.in. drewniane czcionki afiszowe, kaszty, regały zecerskie itp. Odlewano ponad pięćdziesiąt krojów pism łacińskich oraz pisma greckie, hebrajskie i grażdankę. Wydano szereg wzorników pism. Od 1931 roku Drozdowski drukował reklamowe foldery, a w latach 1936–1939, współpracując ze znanym drukarzem Marianem Drabczyńskim, publikował zeszyty *Drukarsz Współczesny* mające wysoki poziom fachowy i ambicje artystyczne. Po zakończeniu działań wojennych w 1939 roku Drozdowski z zaufanymi pracownikami ukrył część matryc oraz czcionek, w tym kilka kompletów każdego kroju pisma z zamiarem odtworzenia ich po wojnie. Zasób odlewni czcionek został zgodnie z przewidywaniami skonfiskowany przez Niemców, ale ukryte pisma posłużyły po wyzwoleniu do uruchomienia produkcji. W lutym 1941 roku Tadeusza Drozdowskiego aresztowało gestapo za współpracę z organizacjami konspira-

D R U K A R Z WSPÓŁCZESNY

NUMER I. ROK PIERWSZY – WARSZAWA, GRUDZIEŃ 1936 R.

«Drukarstwo polskie — czytamy w zapowiedzi redakcyjnej nieistniejącego już miesięcznika «Grafika Polska» z sierpnia 1921 r. — nie mając oparcia o żadne pismo artystyczne, ani też własnego organu, poświęconego jego sztuce i technice, nie może zdobyć się na śmiały krok naprzód, ani wychylić się z okresu niedojrzałych prób i nie-szczególnych eksperymentów».

Tę epokę mamy już dawno za sobą, w ciągu minionych lat piętnastu dokonał się w drukarstwie naszym po-

cyjnymi i udzielanie pomocy rodzinom prześladowanych pracowników firmy. Wywieziony został do Oświęcimia, gdzie zginął jeszcze w tym samym roku.
29, 33, 35, 40, 41

Dufour Piotr [1729–1797], drukarz, księgarz i wydawca. Przyjechał z Paryża, gdzie był drukarzem i księgarzem Akademii Francuskiej. Sprowadził go do Warszawy w maju 1774 roku książę Adam Kazimierz Czartoryski. W 1775 Dufour uruchomił na Starym Mieście drukarnię, którą wyposażył w materiał zecerski z Francji i Niderlandów oraz z giserni Gieryka Podebrańskiego, a później i Piotra Zawadzkiego. Już w pierwszym roku działalności wydał wzornik *Epreuves des caractères, filets, reglets, vignettes, simples et composées...*, który już na karcie tytułowej zapowiadał publikację *Supplementu* zawierającego czcionki do składania po polsku, niemiecku i francusku. W 1784 roku przejął od Adama Gieryka Podebrańskiego kierownictwo podupadłej drukarni Korpusu Kadetów, założonej przez Mitzlera de Kolof. W drukarni funkcjonowała także gisernia. Po odnowieniu sprzętu tych warsztatów włączył je praktycznie do własnego przedsiębiorstwa.

13, 33, 36

Dymowski Aleksander, w latach 1633–1646 prowadził drukarnię w Krakowie. Dzisiaj znamy tylko siedem jego druków, polskich i łacińskich. Prawdopodobnie przy drukarni Dymowskiego istniała odlewnia czcionek.

33

Fajans Jakub, przedsiębiorca handlowo-przemysłowy. Odgrywał w swoim czasie czołową rolę w imporcie maszyn drukarskich, głównie z Niemiec. Założył w 1871 roku pierwszy w Warszawie handlowy skład tych urządzeń, m.in. służących do odlewania czcionek. Również sam prowadził produkcję maszyn. W 1909 roku notowana jest niewielka gisernia czcionek pod firmą Fajans Jakub i S-ka z siedzibą przy ulicy Senatorskiej 36.

19, 21, 29

Felbinger Kasper, rytownik stempli, odlewacz czcionek, drzeworytnik i drukarz w Królewcu w latach 1564–1594[?]. Wiadomości o nim są bardzo skąpe. Pracę rozpoczął u Jana Daubmanna, od którego udał się na roczną wędrowkę w celu pogłębienia nauki rytowania stempli i giserstwa. W aktach Biblioteki Uniwersytetu w Królewcu znajdował się list od Felbingera do władz uczelni, polecający jego usługi. W liście tym znalazła się m.in. informacja o wydany przez Felbingera wzorniku czcionek.

13

Ferder Abram, w latach 1893–1905 drukarz dzieł hebrajskich w Lublinie. Posiadał urządzenie do odlewania czcionek i zatrudniał dwóch odlewaczy.

19

Ferber August [zm. 1621], drukarz w Rostoku, Güstrow, Gryfii oraz Toruniu w latach 1601–1621. Przejął od toruńskiego Gimnazjum oficynę po Andrzeju Kotteniuszu. Przy drukarni Ferbera istniała od-

lewnia czcionek. Drukarz posiadał sprzęt odlewniczy wykonany na miejscu, a także matryce do lania szwabachy, tekstury typu Teuerdank, ozdobnej kursywy, nut małych i dużych oraz innego materiału. Matryce fraktury i kursywy przywiózł ze sobą do Torunia. Zasiób czcionek oficyny pozwalał na składanie tekstów greckich, łacińskich, niemieckich i polskich. Drukował też czcionkami hebrajskimi, które były jednak własnością rektora Gimnazjum Konrada Gräsera.

13, 27, 33

Fischer Jerzy, bliżej nieznany odlewacz czcionek, prawdopodobnie pracował w warszawskiej giserni Jana Konrada Benecke.

29

Forster Konrad, Firster, grawer stempli. Prowadził odlewnię w Krakowie, założoną przed 1568 rokiem. Pracował wówczas m.in. dla Łazarza Andryszowicza, a pomagał mu czeladnik Mathias Genle. Obok łacińskich pism antykwowych i gotyckich, Forster wycinał i odlewał także cyrylicę i grekę. Jego zakład produkował pisma dla drukarni w Krakowie, Lwowie, Wrocławiu, Zamościu oraz we Frankfurcie nad Odrą. Prawdopodobnie od niego pochodziła część zasobu typograficznego Jana Karcana, drukarza w Łosku i Wilnie. Z Forsterem blisko współpracował Jan Januszowski, który przygotowywał u niego swoje pisma, m.in. puncony, matryce i czcionki Nowego Karakteru Polskiego, pierwszego oryginalnie polskiego kroju pisma autorstwa Januszowskiego. W 1593 roku Szymon Szymonowicz, mający duże uznanie dla kunsztu Forstera,

czynił zabiegi o sprowadzenie go do Zamościa. Giser miał wówczas do pomocy dwóch czeladników: «jednego co formy rzeże na drzewie, drugiego co litery odlewa». Forster czynny był zawodowo co najmniej do 1598 roku, kiedy to tytułował się «J. P. Hetmana Koronnego [Jana Zamoyskiego] sługą».

6, 13, 18, 28

DRVKI AKADEMIEY Zamoyfskiey.

Timete Dominum & date illi honorem : quia venit hora iudicij eius : & adorate eum , qui fecit cœlum, & terram, mare, & fontes aquarum. Apoc. xjv. vij.

Multum posse ad salutem alterius , honori multis ; parum potuisse ad exitium, probro nemini fuit. Ab alijs expectes, alteri quod feceris.

Regi apum aculeus est, sed eo ad vlciscendum non utitur: Sunt hæ naturæ leges, non scriptæ, vt quisque maximâ est potentiâ præditus, ita tardum ad puniendum esse oportere. BASIL.

Animus quotidie ad rationem reddendam vocandus est. Faciebat hoc Sextius, vt consummato die, cùm se ad nocturnam quietem recepisset, interrogaret animum suum, quod hodie malum tuum sanasti? cui vitio obstitisti? qua parte melior es? Quid pulchrius hac consuetudine? Senec.

Genle Mathias z Wrocławia, pracownik giserni czcionek Konrada Forstera, z którym już przed 1568 rokiem pracował, odlewając czcionki dla oficyny Łazarza Amdrysowica. Nie wiadomo jak długo przebywał w Krakowie.

6, 13, 28

Gieryk Tadeusz, giser zatrudniony w 1790 roku w Drukarni XX. Misjonarzy przy kościele Św. Krzyża w Warszawie. W marcu i kwietniu płacono mu 6 zł za tydzień pracy, a w maju 12 zł «od zrobienia 12 stempli materiales do Garmontu» oraz 10 zł «od roboty koło dwóch instrumentów». Prawdopodobnie jest tym fachowcem, który od 1796 roku zarządzał w Machnówce koło Berdyczowa Drukarnią Akademicką Antoniego Protazego Potockiego.

13

Gierik Podebrański Adam [1741–1809], Gierik, grawer punconów, odlewacz czcionek, drukarz, sztycharz miedziorytów, alchemik. Pochodził z Supraśla na wileńszczyźnie. Już tam mógł zaznajomić się z giserstwem w odlewni czcionek działającej przy drukarni bazylianów. W roku 1772 założył swój warsztat w Warszawie, zatrudniając w nim kilku czeladników czy też uczniów do pomocy. Był to pierwszy samodzielny zakład tego typu w Warszawie. Już w 1772 roku wydrukował *in plano* wzornik swoich pism; była w nim antykwa z kursywą w dziewięciu stopniach od paragonu do nonparelu, znaki astronomiczne i zodiaku oraz ornamenty. W 1774 bez rezultatu suplikował ukroła Stanisława Augusta o pozwolenie zało-

90. The

Wasze Królewskie Mości
Pana mego Miłostiwego.

winný Ročany.
Nam z Dobrušick Pouti

żenia drukarni w Warszawie. Tymczasem gisernia Gieryka działała dobrze i wkrótce warszawscy drukarze zaprzestali importu czcionek [wówczas głównie z Królewca] i kupowali je u Gieryka. Dostarczał pismo m.in. Franciszkowi Bohomolcowi dla drukarni jezuickiej, Piotrowi Dufour, niektórym drukarniom prowincjonalnym, a także w latach 1773–1775 drukarni biskupio-akademickiej w Krakowie. Opublikował nowy obszerniejszy wzornik *Specimen characterum poloniarum reperibilium in officina fusoria Adami Gieryk Varsaviae*. Giser miewał również kłopoty. Należał do nich np. długotrwały proces z Dufourem, w który uwikłał się Gieryk, nie dostarczając w terminie trzech stopni czcionek [garmondu, scholastyki i mittla]. Odlewnia działała co najmniej do 1777 roku, a Gieryk wyuczył w niej zawodu dwóch giserów. Jeden z nich pracował potem w Drukarni Akademickiej w Krakowie, a drugi, Piotr Zawadzki, założył wkrótce własny warsztat. W latach 1778–1783 Gieryk zarządzał drukarnią Korpusu Kadetów, jednak pod jego kierownictwem straciła swoje znaczenie. Od 1784 roku przebywał w Krakowie, gdzie m.in. przez 18 lat odlewał czcionki dla drukarni Akademii. Wykonał dla tej oficyny m.in. komplet czcionek greckich, które ufundował ks. Krzysztof Idatte. Otrzymał za swoją pracę 300 dukatów w złocie, które zmarnował topiąc z innymi metalami w alchemicznych doświadczeniach. W 1790 roku uzyskał wreszcie od króla przywilej na założenie drukarni w Warszawie, ale na jej otwarciu nie mógł już sobie pozwolić ze względów finansowych.

Gieryk większość życia spędził w ubóstwie, zajmując się z pasją alchemią, rózcżkarstwem, zioło-

lecnictwem, poszukiwaniem kamienia filozoficznego i kwiatu paproci. Krótko przed swą śmiercią zawarł z prefektem Drukarni Akademickiej w Krakowie, księdzem F. Kudrewiczem umowę o odlanie czcionek, której nie zdążył zrealizować. Zmarł w Krakowie wśród alchemicznych retort i umiłowanych ksiąg o magii i wiedzy tajemnej.

11, 13, 26, 29, 30, 32, 33

Glaser Samuel Filip, odlewacz z Frankfurtu nad Odrą, gdzie w latach 1741–1744 wydawał wzorniki fraktury, antykwy, pisma hebrajskiego i ornamentów własnej produkcji. Sprowadził go do Krakowa z końcem 1747 roku biskup Andrzej Stanisław Załuski do nowo założonej przez siebie w pałacu biskupim drukarni i giserni. Glaser, wraz z bratem Teodorem, wpisał się w poczet słuchaczy Uniwersytetu jako «Samuel Philippus Glaser literarum fusoriae artis mgr». Odlewał czcionki łacińskie, polskie, niemieckie i greckie, nie tylko dla biskupiej oficyny, ale też na sprzedaż. W 1758 roku Załuski podarował drukarnię Akademii Krakowskiej. Przed przekazaniem drukarni Glaser przeniósł się do Warszawy i podjął pracę w oficynie pijarów. Tutaj w 1757 roku podpisał się na akcie wyzwolnin drukarskich Franciszka Janiszewskiego.

1, 3, 12, 13, 20

Glücksberg 1. Natan, G. Mikołaj [1780–1831], księgarz, wydawca, drukarz w Warszawie i Krzemieńcu. Od 1804 roku prowadził w Warszawie księgarnię. Na prośbę profesorów Liceum Krzemienieckiego w roku 1818 założył tam księgarnię i drukarnię wraz z od-



lewnią czcionek. Jednocześnie w tym samym roku otrzymał tytuł księgarza oraz typografa Królewskiego Uniwersytetu Warszawskiego i w 1819 otworzył drukarnię na Krakowskim Przedmieściu 410. Sprowadził do niej pisma z paryskich odlewni Didota i Molé oraz od Tauchnitza z Lipska. W 1827 roku założył w Warszawie odlewnię czcionek, której dyspozytorem został Krystian Benecke. Produkowano pisma na potrzeby własne i na sprzedaż. Znane są dwa wzorniki czcionek

Glücksberga: *Wzory pism i ozdób drukarskich znajdujących się w drukarni...* nr 1, 2 [b.r.] oraz drugi *Wzory pism rozmaitych giserni i drukarni...* [1829]. –

2. **Krystian Teofil** [1798–1876], najstarszy syn Natana, drukarz i odlewacz czcionek, późniejszy księgarz i wydawca wileński. W 1818 roku ojciec powierzył mu prowadzenie drukarni i giserni w Krzemieńcu. Krystian wydał szereg podręczników szkolnych używanych w Liceum. Były one jednak drukowane niestarannie, prymitywnymi i źle odlanymi czcionkami. Po 1831 roku losy drukarni i giserni krzemienieckiej nie są znane. –

3. **August Emanuel** [1804–1894], syn Natana, właściciel odlewni i wydawca. Odbył praktykę w paryskiej giserni Firmina Didota. W 1830 roku przejął prowadzoną dotychczas przez Krystiana Benecke ojcowską gisernię w Warszawie. Sprowadził z Paryża oryginalne didotowskie matryce oraz inne urządzenia i znacznie rozszerzył działalność odlewni. W 1841 odlewnia została sprzedana Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu. Początkowo umieszczono ją w Mennicy Warszawskiej, a potem przeniesiono do Pałacu Rządowego przy ulicy Rymarskiej 744, gdzie już w rok po sprzedaży opublikowano *Wzory odlewów drukarskich mogących być zamówionemi w Gisserni Skarbowej* [1842]. Wzornik, obok przykładów ponumerowanych pism, podawał ich ceny.

14, 20, 26, 29, 33

Golczewski Adolf, w październiku 1889 założył we Lwowie «lejarnię czcionek, galwanotypów itd.».

Goldblat Jojna, w 1891 roku notowany był jako majster lubelskiej giserni czcionek Moszka Sznajdermesera.

19

Gollner Filip z Wetzlar, odlewacz czcionek i graver stempli w królewieckiej mennicy. Zatrudnił się w giserni Aleksandra Kantera w Królewcu. W 1751 roku odlewał pisma orientalne. Po 1758 pracował jako drukarz w firmie Hartunga w tym mieście.

3, 13

Gorodecki Józef, Horodecki, Jeromonach Józef, drukarz, odlewacz we Lwowie związany z klasztorem bazylianów św. Jura. Znany jest jedyny jego druk – *Irmołogion* z 1700 roku, na którym podpisał się jako pielgrzym jerozolimski, giser i typograf.

2, 13

Hablitzl Jan Wacław, Czech pochodzący z Pragi. Od 1730 roku pracował w Halle jako odlewacz czcionek. Zwrócił się do Fryderyka Wielkiego, aby mu pozwolił zakupić zbankrutowaną berlińską odlewnię sukcesorów Johanna Bartholda Kirchnera i przenieść ją do Królewca. W sierpniu 1742 kupił połowę tej giserni, a w lipcu 1743 sprzęt dotarł do Królewca. Koszty transportu pokryła kamera królewska. Pod koniec roku Hablitzl rozpoczął produkcję czcionek, a nową odlewnię nazwano «królewską». Zaopatrywał się tu w czcionki m.in. Jan Henryk Hartung. Od 1746 roku giser uzupełniał ofertę pism o czcionki do składania w języku polskim, litewskim i łotewskim. Silną kon-

kurencję dla niego stanowiła odlewnia Aleksandra Kantera. Gdy w 1758 roku Rosjanie zajęli Królewiec, Hablitzl znalazł się w służbie władz rosyjskich. Oficynę giserską przewieziono do Rygi, a potem dalej – do Moskwy.

3, 13

Haller Jan [zm. 1525], księgarz i nakładca, właściciel drukarni w Krakowie. W 1505 roku przejął tłocznnię Kaspra Hochfedera i prowadził ją do śmierci. W różnych latach składano tu siedemnastoma kompletami pism. W oficynie Hallera z pewnością odlewano czcionki. Pierwszych odlewów dokonał prawdopodobnie Kasper Hochfeder [m.in. do *Missale Wratislaviense*]. O działalności giserskiej świadczą też drobne różnice wymiarów odnawianych pierwszych siedmiu pism tej drukarni. Można też przywołać fakt wyjątkowej długowieczności pisma nr 7, do którego

A Ź E B C D E F G H I K L M N O P Q Q R S T V X Y Z
 a ā ä å æ b c ċ ċi d e ē ē ģ f f f l g h i i i j k l m m n n ñ o õ ö p p p p q q q
 q q q q r r s s l l l l t t t t u ũ v x y z & & ? & - / (: ; , . ¶ & & &
 1 2 3 4 5 6 7 8 9 0

*

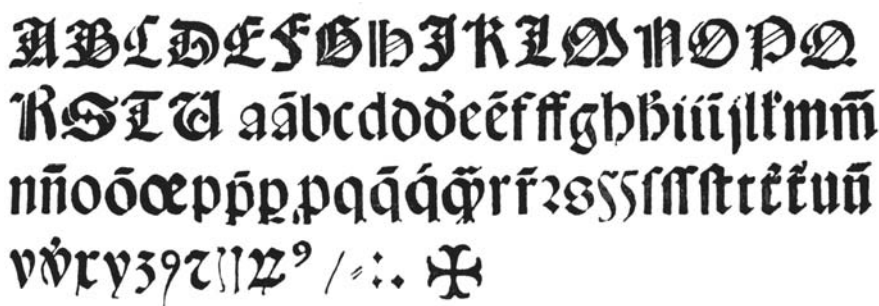
U y e r a w b o g a o y c a w s s e c h m o g a c e ° s t w o r i c e l a ñ e b a y z e m y e .
 y w i e s u k r i s t a l i n a i e g o i e d i n e ° . P a n a n a s s e ° i e n s y e p o c a l d u s
 c h e s w y a t i m . N a r o b i l s y e s m a r i e y d e u i c e . V m a c o n p o d P o i s k e

¶ Alphabetũ Polonicũ.

A a . a v e l a . h b . c c ċ . d d . e e . f . g . h . i . i . k . l p . m m . n n . v e l s i c . m . n .
 o o . p p . q . r i . f s s . t . v u . w . x . y . z j .

w różnych latach dorabiano nowe czcionki, m.in. znaki ortograficzne do polskich tekstów. W 1515 roku odlano tu jedyną w zasobie Hallera antykwę [tzw. wczesnego weneckiego typu], używaną do składania poezji i tekstów o charakterze humanistycznym.

13, 25



Helicz Samuel [Andrzej], **Aszer** [Paweł], **Elia-kim** [Jan], bracia pochodzący z Halicza. W latach 1534–1540 prowadzili na podkrakowskim Kazimierzu drukarnię hebrajskich ksiąg. Byli zecerami, preserami i odlewaczami czcionek wyszkolonymi w oficynie Gierszona Hakohena w Pradze. Bankructwo hebrajskiej drukarni Haliczów, związane z ich przejściem na katolicyzm, spowodowało rozejście się braci. Elia-kim-Jan pozostał w Krakowie, Aszer-Paweł drukował później w Legnicy i Psim Polu, a Samuel-Andrzej – w Oleśnicy i Konstantynopolu.

13

Herdan Antoni, kierownik odlewni czcionek Towarzystwa Akc. Samuela Orgelbranda Synów. Napisał opublikowaną w 1907 roku nakładem pracodawców książeczkę *O odlewie liter krótkie wiadomości histo-*

ryczne i teoria, która jest swego rodzaju podręcznikiem, pierwszym na ten temat w języku polskim. Uważany jest za współtwórcę odlewni czcionek Jan Idźkowski i Spółki w Warszawie przy ulicy Ogrodowej 69. To Herdan prawdopodobnie doprowadził do częściowego wykupu sprzętu z upadających zakładów S. Orgelbranda Synów przez spółkę Idźkowski-Drozdowski.

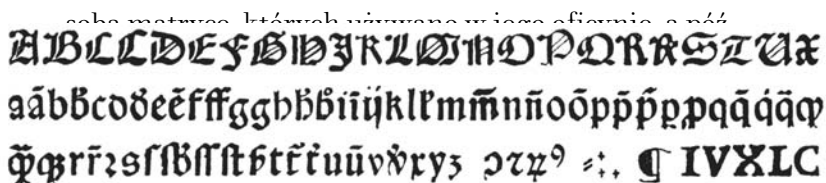
16, 21, 35, 41



Hering Jan Wilhelm, bliżej nieznany odlewacz czcionek. Prawdopodobnie pracował w giserni Jana Konrada Benecke w Warszawie.

29, 33

Hochfeder Kasper, pochodzący z Bawarii drukarz w Norymberdze [1491–1498], Metz [1499–1501 i 1509–1517] oraz w Krakowie, gdzie w latach 1503–1505 drukował pod swoją firmą, a w 1505–1508 u Jana Hallera, któremu odstąpił własny warsztat. Wcześniej, w Norymberdze i Metz Hochfeder dysponował trzynastoma kompletami pism i niektóre z nich spotyka się w jego krakowskich drukach. W Krakowie tłoczył jedenastoma pismami. Były to gotyckie rotundy różnych stopni o zbliżonym kroju, najwyraźniej pochodzącym od jednego wzorca kaligraficznego, a ich matryce prawdopodobnie wykonano ze stempli ciętych jedną ręką. Obok tych pism miał typograf odlewane nuty i lombardy. Siedem jego pism znajdujemy potem w drukach Hallera. Uważa się, że Hochfeder woził ze



niej u Hallera. Na potwierdzenie tego faktu można wspomnieć o czcionkach z tych samych matryc lanych na słupkach innych stopni. W Krakowie odlał piękną rotundę do *Missale Wratislaviense*, co zanotowano w tekście przywileju dla Jana Hallera z 1505 roku.

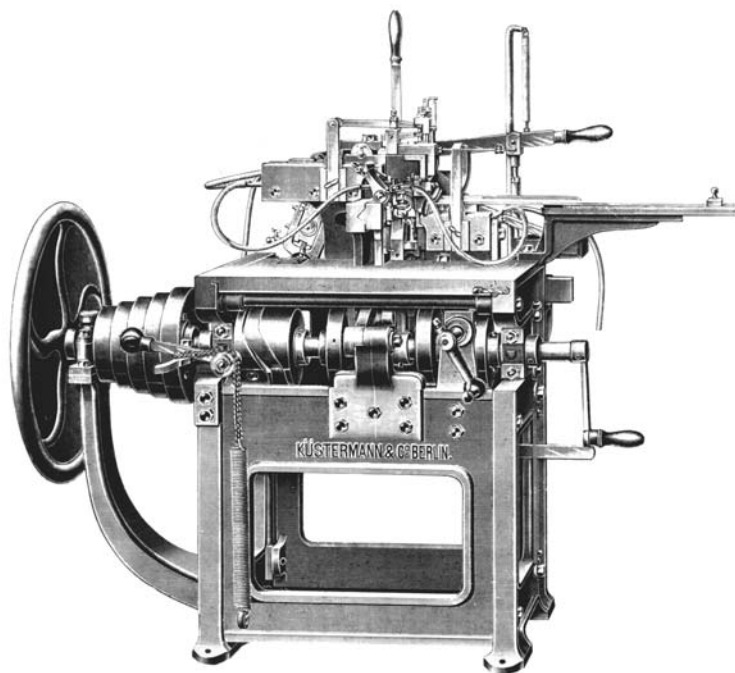
Hryń Iwanowicz, drukarz w latach 1572[?]-1583, giser i rytownik stempli we Lwowie, Ostrogu i Wilnie. Daty i szczegóły życia są mało znane. Pochodził z Zabłudowa, a zawodu uczył się u ruskiego drukarza Iwana Fedorowa. Był rzemieślnikiem wszechstronnie wykształconym, uczył się «malarstwa, stolarstwa, forsznajderstwa i na stali liter i inszych rzeczy rzeźbienia tysz i drukarstwa». W 1577 roku zawarł z Fedorowem umowę, w której zobowiązał się bez jego zgody «liter ku druku» nikomu nie robić. Współpracował z Fedorowem w Ostrogu. Jego dziełem są czcionki wydanej w 1581 roku znanej Biblii tzw. ostrogskiej, w której użyto sześciu rodzajów pisma. W 1582 złamał umowę, wykonując Kuźmie Mamoniczowi w Wilnie «pismo dwoje ruskie ku druku». Odlął tu używaną potem tekstową cyrylicę i nową starocerkiewną kursywę. Rok później pogodził się ze swoim mistrzem i wrócił do niego do Lwowa.

Hünefeld Andrzej [1581-1666], drukarz, księgarz i wydawca w Gdańsku w latach 1608-1652. Pochodził z niderlandzkiej rodziny, ale urodził się w Saksonii. W 1603 roku rozpoczął pracę jako czeladnik w gdańskiej oficynie Wilhelma Guillemotha, którą następnie przejął w 1608 roku. Drukował w językach: łacińskim, polskim, niemieckim i po grecku, urozmaiconym zestawem pism przywiezionych jeszcze przez poprzedniego właściciela z Niderlandów. Co najmniej dwukrotnie, w latach 1615 oraz 1649, Hünefeld wydawał wzorniki swych czcionek. Jedyne znane egzemplarze

obu wzorników zaginęły w czasie II wojny światowej. Hünefeld, według Joachima Lelewela, produkował sam czcionki antykwy opartej na holenderskich wzorach. Czcionek owych używał również [obok oryginalnych holenderskich] Jan Heweliusz w swojej gdańskiej drukarni.

13, 20, 33

Idźkowski Jan Nepomucen [1890[?]-1921], drukarz, współwłaściciel odlewni czcionek w Warszawie. Podobno mając dziewiętnaście lat, założył w 1909 roku z Józefem Drozdowskim gisernię nazwaną Jan Idźkowski i S-ka. W początkach działalności zakupiono w Niemczech pięć odlewarek firmy Küstermann i urządzenie do heblowania czcionek. Nie mając własnych graficznych projektów pism, kopiowano niemieckie kroje, głównie znanych berlińskich giserni Bertholda i Woelmera. Od pierwszych lat Idźkowski



wydawał w języku polskim i rosyjskim kolejne poszyty wzornika czcionek, prezentujące poszczególne kroje pism sukcesywnie wdrażane do produkcji. Liczne produkowane tu kroje miały swoje łacińskie i rosyjskie alfabety. W 1910 roku opublikował siedmiostronicowy cennik swoich wyrobów firmowany przez Towarzystwo Komandytowe Odlewni Czcionek Idżkowski i S-ka. Od 1915 współwłaścicielem firmy został Tadeusz Drozdowski. Do 1919 roku odlewnia zatrudniała dziesięciu pracowników, wśród nich: J. Pakuckiego, Z. Wanata, W. Prokopiaka i szczególnie aktywnego grawera-justiera A. Bogusiewicza. Przy odlewni istniała własna drukarnia doświadczalna, w której testowano nowo odlewane kroje pism. Po śmierci Idżkowskiego firmą kierował Tadeusz Drozdowski, nie zmieniając nazwy zakładu.

Kursywa Sokrates

Nr 372. 10 p. Min. 8 kg.

Sztuka drukarska najskuteczniej przyczyniła się do rozszerzania ogólnej oświaty. Wszystko to, co mędrcy zbadali, bohaterowie uczynili lub poeci napisali, to sztuka drukarska tysiące razy powtórzyć jest 1234 zdolną, a tem samem tysiące ludzi może nauczyć, rozweselić i uszła 123456 chętnieć. Wynalazek sztuki drukarskiej zawdzięczamy 567890 GUTTENBERGOWI JANOWI URODZONEMU W MOGUNCJI ROKU

Sztuka drukarska najskuteczniej przyczyniła się do rozszerzania ogólnej oświaty. Wszystko to, co mędrcy zbadali, bohaterowie uczynili lub poeci napisali, to sztuka drukarska tysiące razy powtórzyć jest 4567 zdolną, a tem samem tysiące ludzi może nauczyć, rozweselić i uszła 123456 chętnieć. Wynalazek sztuki drukarskiej zawdzięczamy 567890 GUTTENBERGOWI JANOWI URODZONEMU W MOGUNCJI ROKU

ODLEWNIA CZCIONEK JAN IDŻKOWSKI i S-ka W WARSZAWIE

29, 33, 35, 40

Jakowski Kazimierz [ok. 1740 – przed 1786], giser i drukarz krakowski. Wymieniany jako dobry odlewacz, wśród tych, którzy starali się uniezależnić polskie oficyny od niemieckiego czcionkarstwa. M.in. Joachim Lelewel nazywa go «biegłym giserem». Po śmierci Fabiana S. Hebanowskiego ożenił się z jego młodszą córką i w 1765 roku przejął drukarnię Hebanowskich. Nie prowadził jej jednak dobrze i za sprawą szwagrostwa Anny i Jana Dziedzickich została mu ona odebrana w 1777 roku. W latach 1767/1768 przewlewał zniszczone czcionki antykwy i kursywy stopnia scholastyka w Drukarni Akademickiej [Cesarowskiej] w Krakowie.

20, 33

Janczewski, w 1731 roku odlewał czcionki w Drukarni Akademickiej [Piotrkowczykowskiej] w Krakowie. Za przelanie zdefektowanych czcionek otrzymał 1009 zł i 15 gr.

12

Januszowski Jan, Łazarzowic [1550–1613], syn Łazarza Andrysowica, drukarza krakowskiego, dziedzica oficyny Hieronima Wietora. Był wszechstronnie wykształconym humanistą. W 1577 roku drukarnia ojca stała się jego własnością. Szybko postawił ją na poziomie nie ustępującym najlepszym tłoczniom europejskim. Obok troski o merytoryczną poprawność druków, wiele uwagi poświęcał ich formie zewnętrznej. Używał starannie wyciętych i odlanych antykw, wzorując się m.in. na pismach Plantina. Na sejmie

*własność swoię maia: Iednym takowè / z / służy lepiéy
niz drugim, drugim zaś inákşè. Otóž vžynáiac liter
Niemieckich, tá literá stára zośćać muśi, tak ž: ále
do nowéy Pol[szyzny albo do kárakterón inşych in-
şè tēž byđ muśi. Mnie sieto ž / náikştałtnieyşè zda,
álbo takie / z / drugim niwiiém iáko.*

K O C H. P R E S T R O G A okolo tych liter.

i / y / b c d l m n p s z.

TY dwie pierwsze litery / mała same między sobą ró-
żność maia z przyrođená : ale między inşymu literami /
iako my Polacy dñis pişem / wielką odmianę czynią. a
zwłaşcza między temi / które są wyşşey napisané / (a
mianowicie które się koşwiek na dvoię abo na troie

w 1588 roku uzyskał za swe zasługi szlachectwo wraz z herbem Kłóśnik, a dwa lata później Zygmunt III przyznał mu tytuł Architypografa. Januszowski był twórcą pierwszego polskiego kroju czcionek, który nazwał Nowym Karakterem Polskim. Król miał dwie odmiany [prostą oraz pochyłą], a w swojej formie nawiązywał do odręcznego pisma twórcy, używanego przez niego w kancelarii królewskiej Zygmunta Augusta. Czcionki i matryce Nowego Karakteru wykonywał Jan Januszowski we współpracy z Konradem Forsterem. Pierwsze dwa gotowe komplety nowej «polszczyzny prostej i ukośnej» w stopniu gros-texte [wielki szwabacher] przedstawił w 1594 roku, publikując pod tytułem *Nowy karakter polski...* trzy traktaty ortograficzne – Jana Kochanowskiego, Łukasza Górnickiego oraz własny. Z czasem sporządzono jeszcze

czcionki obu odmian w stopniach saint-augustin [mytel], scholastyka [cicero] i garamond [garmond]. Duża część matryc i stempli tych czcionek znalazła się potem w drukarni Akademii Zamoyskiej, przy której organizowaniu Januszowski pracował na prośbę kanclerza Jana Zamoyskiego.

6, 13, 18, 33

DE OBITV
SERENISSIMÆ ANNÆ
POLONIÆ ET SVECIAE
REGINÆ,
ARCHIDVCIS AVSTRIÆ,
Epistola
MARTINI SISCOWSKI,
Canonici Cracouieñ.



CRACOVIAE,
In Officina LAZARI, Anno Domini,

1598.

Jeżyński 1. Jan, drukarz, właściciel odlewni czcionek w Warszawie. Pracował jako giser w zakładzie Józefa Ungra do jego śmierci. Od 1883 roku przejął wraz z bratem Józefem całą drukarnię i odlewnię Ungra i prowadzili wspólnie zakład pod firmą Bracia Jeżyńscy. W 1888 roku bracia podzielili przedsiębiorstwo i odlewnia wraz ze stereotypownią przypadła Janowi. W 1905 gisernię objął syn. —

2. Stanisław, syn Jana Jeżyńskiego. Już w 1905 roku uzyskał za czcionki nagrodę na Wystawie Zdobniczej w Paryżu. Ok. 1928 roku zaprojektował własny oryginalny krój pisma, zwany Antykwą Jeżyńskiego. Próba była jednak niezbyt udana, a nowy krój, pomimo reklamy, nie znalazł uznania drukarzy. Podobnie było z projektowanym przez Anatola Gisa i odlanym



ODLEWNIA CZCIONEK, GALWANOPLASTYKA,
STEREOTYPOWIA I FABRYKA LINIJ MOSIĘŻNYCH

STANISŁAWA JEŻYŃSKIEGO

WARSZAWA, OGRODOWA Nr 50. TELEFON Nr 5-50.

PRZEDSTAWICIELSTWO NA KRÓLESTWO POLSKIE:

C. K. Odlewni czcionek, Galwanotypji i Fabryki linii mosiężnych Poppelbauma w Wiedniu.	Fabryki maszyn drukarskich pedałowych i maszyn do krajania H. A. Heddinga w Wiedniu.
Fabryki farb drukarskich i litograficznych Adolf Ott w Wiedniu.	

RENEANS GRUBY

Nr 785. 8 p. Minimum 4 kg H-36, m-72.

Moliere Jean Baptiste, dyrektor teatru w Paryżu, największy komedjopisarz francuski. Z pomiędzy NASTĘPUJĄCE KOMEDJE: „SKĄPIEC” „TARTUFFE”

Nr 786. 10 p. Minimum 5 kg H-30, m-60.

Cheesz się zaopatrzyć w żywność, cheesz założyć łanią składnicę zaprowianto- DO SKŁADNICY SPOŻYWCZEJ STANISŁAW

Nr 787. 12 p. Minimum 6 kg H-24, m-48.

Matuszewicz Tadeusz, minister skarbu za Księstwa warszawskiego, se-AUTOR LICZNYCH PRAC LITERACKICH.

Nr 788. 16 p. Minimum 7 kg H-20, m-40.

Ariosto Lodovico, znakomity poeta włoski XVI. wieku. 6 LWÓW ULICA ŁYCZAKOWSKA

Nr 789. 20 p. Minimum 8 kg H-12, m-32.

Taki jest punkt widzenia TAM, GDZIE JEDNOSTKA

Nr 790. 28 p. Minimum 10 kg H-12, m-24.

Turniej szachowy ROZEGRANY. 1826.

Nr 791. 36 p. Minimum 10 kg H-9, m-18.

WIESŁAW czy tany w całości 9

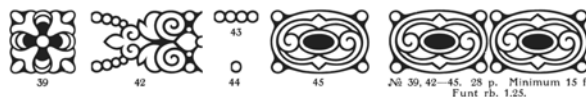
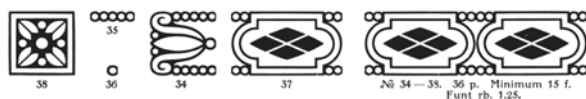
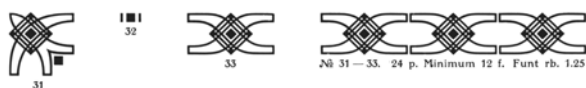
ODLEWNIA CZCIONEK STANISŁAWA JEŻYŃSKIEGO W WARSZAWIE

w 1937 roku u Jeżyńskiego nieudanym krojem Militari. Pomimo tych niepowodzeń z nowymi pismami, Jeżyński produkował ok. sześćdziesięciu krajów pism autorstwa zagranicznych grafików czy stemplarzy. Za czcionki otrzymał szereg nagród na wystawach i targach w kraju i za granicą, m.in. Grand Prix i złoty medal na Międzynarodowej Wystawie Przemysłowo-Handlowej w Londynie w 1934 roku. Kilka krajów odlewni Jeżyńskiego do 1992 roku produkowała jeszcze Odlewnia Czcionek «Grafmasz» w Warszawie, [Le Cochin, Blok, Jubileuszowe, czy też Modena, którą Jeżyński odlewał pod nazwą Aspazja]. W 1938 roku w odlewni zatrudnionych było dwadzieścia siedem osób. Oprócz własnych wyrobów Jeżyński oferował w kraju czcionki i urządzenia drukarskie sprowadzane

z zagranicy, [np. był przedstawicielem na Polskę odlewni wiedeńskiej Poppelbaum]. Prowadził agencję swojej firmy w Katowicach, Lwowie, Łodzi, Poznaniu, Wilnie, a za granicą w Hamburgu i Tel Awiwie. Kres działalności odlewni Jeżyńskiego nastąpił pod niemieckimi bombami we wrześniu 1939 roku.

29, 33, 40, 41

Ornamenta „Imperjal”.



СЛОВОЛИТНЯ СТ. ЕЖИНСКАГО, ВАРШАВА.

Jurystowski Mikołaj [1796–1858], kierownik Drukarni Rządowej [Aerarial Staats-Druckerei u. Lithographie] we Lwowie, otwartej z jego inicjatywy w 1831. W 1848 roku przy drukarni założono gisernię czcionek [oraz galwanoplastykę i stereotypię]. Zakład działał do 1870 roku, a sprzęty nabył wiedeńczyk Jakobi.

33

Kanter 1. Filip Krzysztof Starszy [zm. 1764], drukarz, introligator, księgarz i giser w Królewcu. Zakupił polsko-ruską drukarnię po Bazylim Kwasowskim i od 1736 roku uzyskał szerokie uprawnienia poprzednika. Drukował m.in. po litewsku. Około 1736 założył przy oficynie odlewnię czcionek, którą po jego śmierci odziedziczył syn Aleksander. Niezależnie od wymienionej giserni, Kanter kupił dla Aleksandra od Christiana Halle w Berlinie odlewnię czcionek za ponad 300 talarów. Próbował też, bez powodzenia, odkupić gisernię Jana Hablitzla. —

2. Aleksander, syn Filipa Krzysztofa Starszego. W 1741 roku uczył się giserstwa u Heinricha G. J. Kastena w Brunszwiku, a od lutego 1750 pracował jako czeladnik w odlewni Johanna Friedricha Halle we Frankfurcie nad Menem. Prowadził w Królewcu gisernię, którą kupił mu ojciec. W warsztacie pomagał Filip Gollner, który m.in. odlał w 1751 roku pisma orientalne, jakich nie posiadała Gisernia Królewska Hablitzla. Kanter produkował czcionki na rynek lokalny oraz dla drukarni w Polsce, Rosji, Szwecji i na Łotwie. W 1764 roku objął też odlewnię ojca. Zakład Aleksandra Kantera w 1766 roku zatrudniał pięć osób. Dalsze losy giserni są nieznane. —

munitius, quam domus uniuscujusque civium? Hic aræ sunt, hic foci, hic Dii Penates, hic sacrae religionis ceremoniae continentur: hoc perfugium est ita sanctum omnibus, ut inde abripi nemini fòs sit.

AŁŁāēłćńżśvsklŃá

Mittel Eur. sw.

Ad satisfaciendum ecclesijs pro decimis & oblationibus debitis, quas a christianis domibus et possessionibus aliis percipere consueverant, antequam ad Judæos quocunque titulo devenissent, ut sic ecclesiæ conserventur indemnes A E L á s k a t s é n z á
E z z é u i è n d ó á ü ü H D M E K N Q R fl *

Petit Curju.

Unde meo iudicio haud errant, qui afferunt, *centrum omnis jurisprudentiae in unico hoc principio collocandum esse SUUM CUIQUE TRIBUE*, quia, qui huic satisfacit, exacto officio sibi per leges praescriptum implet, tranquillitatem generis humani conservat, atque ita iuste agit et vivit. *AB CDEFGHJLKMNOPQRSTUVWXYZ* * kpfylwflwfl—r-fetiafssjfoe

Nomparell Antiqua.

Unde meo iudicio haud errant, qui afferunt centrum omnis jurisprudentiae in unico hoc principio collocandum esse: SUM CUIQUE TRIBE, quia qui iuste satisfacit, exacte officium sibi per Leges praescriptum implet, tranquillitatem generis humani conservat, atque ita iuste agit & vivit. ABCDEF GHIJKLMNOPQRSTUUVWXYZAE⁹. cyelw.k42zsf.s24.ALE 1760 234580w+中国福利彩票

Nomparell Cursiv.

*Felicitatis humanæ hæc præcipua conditio atque ratio est, ut
in tranquillitate, pace atque concordia vivat inter se homines,
& agnoscant se a Deo naturali quodam societate esse copulatos
atque devotos cuius vinculum singulis sanctissimum esse debet*
ABCDEFGHIJKLMNOPQRSTUVWXYZWXYZALPHABET 1760

Omnes isti iam enumerati typi aenei, vna cum aliis maioris formae, qui titulis librorum imprimendis inserviunt, summa solertia et ex optima materia in vsum typographicum confecti, aequo admodum pretio venales prostant in Officina Fusoria Typorum aeneorum JOANNIS JACOBI KANTER, Regiomonti in Borussia.

3. Jan Jakub [1736–1786], najmłodszy syn Filipa Krzysztofa Starszego, królewiecki księgarz, nakładca, drukarz, właściciel papierni i odlewni czcionek. Prowadził też drukarnię w Kwidzynie oraz filie księgarskie w Elblągu, Mitawie i Rydze. W 1775 roku nabył dobra Trutenau, niedaleko Królewca, gdzie obok papierni umieścił gisernię nazywaną Officina Fusoria Typorum. Kanter reklamował czcionki, wydając wzory pism składane po łacinie, zamieszczając m.in. polskie litery akcentowe. Księgarsko-wydawnicza firma Kantera była ważnym ośrodkiem skupiającym życie inteligenckie Królewca. Przyjaźnił się m.in. z Immanuellem Kantem i Ludwikiem Baczko. Trutenau wraz z gisernią odziedziczyła córka Joanna Dorota.

3, 13, 26, 33

Karolak B., grawer stempli w odlewni Jan Idźkowski i S-ka. Pracował tam już przed I wojną światową, co najmniej do 1939 roku.

35

Kasprowski Korneliusz [ok. 1684–1756], paulin, od ok. 1716 roku aż do śmierci odlewał czcionki w jasnogórskim klasztorze. Był również autorem miedziorytowych ilustracji i winiet, sygnowanych niekiedy monogramem CK.

33

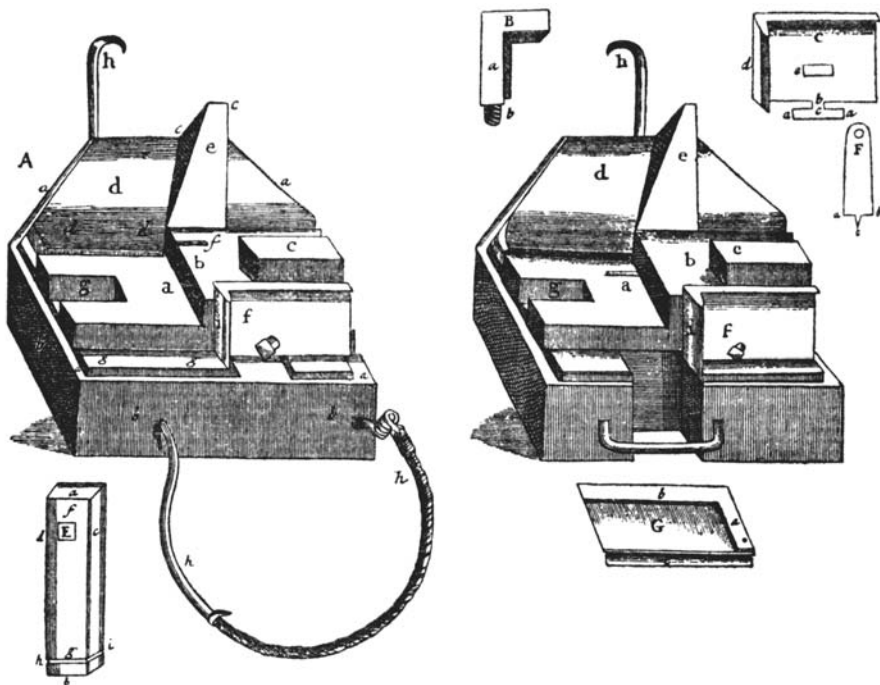
Kazała Karol [zm. 1963], odlewacz czcionek. Od 1928 pracownik firmy Jan Idźkowski i S-ka. Po wojnie pracował w upaństwowionej Odlewni Czcionek.

35

Knyk Jacek [1744–1794], Jacek od św. Antoniego, imię świeckie Antoni. Ceniony przez zwierzchników, zasłużony odlewacz czcionek w Drukarni Pijarów w Warszawie w latach 1766–1792. Od 1792 odpoczywał w Łomży, pracując jako ogrodnik.

13

Kocmyrzowski Stanisław Mateusz, Koźmierzyski, Kosmorowski, Cosmerovius Mathäus [1606–1674], drukarz, uczeń krakowskiego typografa Franciszka Cezarego. Założył niewielką oficynę w Krakowie, z którą w 1640 roku przeniósł się do Wiednia. Tego samego roku stał się właścicielem dużej drukarni po Mateuszu Formica, a wkrótce został drukarzem Uniwersytetu Wiedeńskiego i wreszcie z czasem drukarzem nadwornym cesarza Leopolda I. W 1666 roku otrzymał za zawodowe zasługi szlachectwo i zaczął używać nazwiska «von Lorenzberg». Bogato wyposa-



żony zakład Kocmyrzowskiego miał własną odlewnię czcionek zwaną Domem Pisma [Haus Schriften]. W zachowanym inwentarzu oficyny zanotowano obfity zasób czcionek o ładnych krojach, najczęściej ciętych i odlewanych na miejscu. W giserni były czterdzieści cztery komplety matryc fraktury i antykwy, oprócz tego matryce różnych innych alfabetów, wersalików, znaków kalendarzowych, nut. Inwentarz wymienia trzydzieści sztuk różnych narzędzi i urządzeń do odlewania czcionek. Po jego śmierci zakład prowadził do roku 1685 syn Jan Krzysztof.

3, 15, 33

36 p.

komplet 16 kg.

Sztuka mody BAL PRASY

WARSZAWSKA ODLEWNIA CZCIONEK Sp. z ogr. odp.



Konat Franciszek i Kazimierz, w 1925 roku razem założyli Warszawską Odlewnię Czcionek. Zakład mieścił się przy ulicy Śliskiej 47, a produkował czcionki, kaszty, regały zecerskie itp. Odlewnia opublikowała *Katalog* swoich wyrobów [bez daty, po roku 1938]. W 1936 zatrudnionych tu było czternastu pracowników, a roczna produkcja wynosiła do 60 tysięcy kilogramów materiału zecerskiego. Odlewano ponad

dwadzieścia krojów pism w różnych odmianach, m.in. dwie fraktury oraz krój Invicta, który pod nazwą Stel-la produkowany był do końca istnienia warszawskiej Odlewni Czcionek «Grafmasz».

29

Kornecki Wincenty Andrzej [1839–1903], drukarz, nakładca krakowski, uczestnik Powstania Styczniowego. W latach 1888–1901 lał czcionki z eksperymentalnymi znakami diakrytycznymi na zlecenie profesora E. Bogusławskiego do kilku jego prac.

33

Kowalewski Karol [zm. ok. 1870], początkowo zecer, następnie właściciel drukarni w Warszawie, członek II Gildii kupieckiej, w latach 1861–1864 starszy Zgromadzenia Drukarzy Warszawskich. Własną drukarnię założył w 1857 roku przy ulicy Królewskiej 23. Miał tam też gisernię pracującą głównie na potrzeby własne. W 1870 warsztat był wyposażony w jeden kocioł odlewniczy i trzynaście form giserskich, a zatrudniano tylko jednego odlewacza. W 1872 roku z posiadanych osiemdziesięciu matryc odlano 1064 kg [65 pudów] czcionek. Po śmierci Kowalewskiego drukarnia wraz z odlewnią przeszła w ręce jego syna, Jana Karola. Gisernia czynna była jeszcze do ok. 1890 roku.

21, 22, 29, 33

Koziański Eugeniusz Seweryn [1873–1947], syn Antoniego, krakowskiego drukarza i nakładcy. Od 1890 roku był technicznym kierownikiem zakładu ojca. W roku 1911, po wycofaniu się ojca z zawodu,

Polecamy szczególniejszej uwadze
najnowszy krój czcionek

NOBLESSE

prosty a efektowny krój tych
czcionek, pozwala na wyko-
nanie wykwintnych reklam
handlowych oraz na zadowo-
lenie najwybredniejszych wy-
magań Szanownej Klijenteli.

Czcionki Noblesse

posiadamy stale w każdej ilości
w naszym magazynie

przejął firmę i wraz z bratem **Kazimierzem Antonim** [1874–1924] prowadził ją pod nazwą Zakłady Graficzne E. i dra K. Koziańskich. W 1919 roku właściciele zakupili zlicytowaną warszawską drukarnię i odlewnię czcionek Samuela Orgelbranda Synów za około 33% nominalnej wartości akcji. Organizacją nowej filii zakładu w Warszawie przy Krakowskim Przedmieściu 66 zajął się Kazimierz, a po jego śmierci kierownictwo objął syn **Zbigniew** [1901–1965] isprawował je do czasu likwidacji firmy. Odlewnia czcionek w 1926 roku posiadała dwadzieścia siedem odlewarek i produkowała blisko pięćdziesiąt krojów pism, w tym szwabachę, cztery odmiany fraktury oraz grekę i pismo staro-cerkiewnosłowiańskie. Ozdobą zasobu typograficzne-

go giserni był krój Goudy Old Style, odlewany pod nazwą Excelsior. Wydano trzy obszerne wzorniki pism: ok. 1922, 1926, oraz ok. 1929 roku. W czasie trudności finansowych, które doprowadziły całą firmę do upadku, Tadeusz Drozdowski zakupił w 1937 za 32 tysięcy zł dla odlewni Jan Idźkowski i S-ka całe wyposażenie i zasób matryc odlewni Koziańskich. Maszyny zostały tu rozmontowane i sprzedane na złom, matryce zaś włączono do repertuaru pism odlewni.

26, 29, 33, 35



ODLEWNIA CZCIONEK E. i Dr. K. KOZIAŃSKICH

Kozubski Gedeon, ihumen klasztoru bazylianów w Poczajowie, który w 1730 roku zapoczątkował działalność oficyny drukarskiej [trwającą do 1918 roku]. Przy drukarni od początku była odlewnia czcionek, do której w 1731 Kozubski sprowadził z Kijowa gisera. Nie mając dostatecznej ilości metalu zakonnicy zdjęli z cerkwi ołowiany dach, przeznaczając materiał na odlanie czcionek. Produkowano tu pisma na własne potrzeby, m.in. rzadko spotykaną kursywę cyrylicą.

Krenzel 1. Jerzy, odlewacz czcionek we Lwowie od 1814 roku. Obsługiwał Drukarnię Rządową i inne drukarnie lwowskie. W 1852 opuścił Lwów i wyjechał do Transylwanii. –

2. Teodor [zm. ok. 1886], syn Jerzego, odlewacz czcionek w giserni Piotra Pillera we Lwowie. Był jej ostatnim kierownikiem. Likwidacja odlewni w 1886 roku stała się przyczyną samobójstwa Krenzela.

5

Kulczycki Dymitr, Dymitr Giser, drukarz i odlewacz czcionek. Przed 1644 rokiem pracował jako czeladnik w drukarni Michała Śloski we Lwowie i miał tam do pomocy kilku pracowników. Odlewał wówczas cyrylickie i łacińskie pisma. Niezadowolony z warunków pracy, przeniósł się do drukarni Franciszka Cezarego w Krakowie. W 1644 musiał jednak stawić się przed wójtowskim sądem we Lwowie, oskarżony fałszywie przez Śloskę, iż zabrał do Krakowa jakieś matryce pism łacińskich i ruskich, puncony «i insze instrumenta i naczynia do gisserstwa należące». Kulczycki oczyścił się z zarzutów, ale sąd nakazał mu dokończenie zaczętej u Śloski pracy. W maju 1662 przybył z Krakowa do Lwowa, gdzie w odlewni czcionek Bractwa Staupigialnego otrzymał nowe zlecenie. Według umowy z braćmi miał przelać czcionki «psałterzowe i ewangelickie», za co miał otrzymać 12 złp. W tym samym roku Bractwo powierzyło mu prowadzenie drukarni, gdzie pracował wraz z żoną co najmniej do 1664 roku. Kolejny ślad działalności Kulczyckiego spotykamy znowu w Krakowie. 20 maja 1667 Jan Aleksander Gorczyn, drukarz *Merkuryusza*

Polskiego Ordynaryjnego, pozwał go przed sąd za niewykonanie umowy na dostarczenie czcionek, zawartej rok wcześniej. Kulczycki odlewał też czcionki [przed 1671] dla krakowskiej oficyny Wojciecha Siekielowicza, a także w warsztacie giserskim drukarni Uniwersytetu Krakowskiego [Piotrkowczykowskiej]. W 1678 jego nazwisko spotyka się na książkach z drukarni w Uniowie na Ukrainie, podpisywanych przez niego jako «giser i typograf uniewski».

12, 13, 31, 33

Laskauer Piotr, właściciel drukarni i nakładca. W 1895 roku założył wraz z Władysławem Babickim drukarnię. Po rychłej śmierci współnika występował już samodzielnie. W 1902 roku zakupił drukarnię Salomona Lewentala i odtąd działał pod firmą Laskauer i S-ka. Druki Laskauera wykonywane były na dobrym poziomie, co przyniosło mu na wystawach wyróżnienia za jakość produkcji [1904/1905, 1909]. Od 1914 roku zakład został przeniesiony do własnego gmachu na Mariensztacie 8. Oprócz drukarni i introliigatorni Laskauer posiadał odlewnię czcionek. Firma została zlikwidowana przed 1937 rokiem.

21, 33

Lasocki Stefan, właściciel niewielkiej drukarni w Warszawie. W 1843 założył małą gisernię, którą tego samego roku sprzedał Wilhelmowi Szrajberowi.

16, 29

Lebensohn W. J., drukarz i giser żydowski w Warszawie. Od 1814 roku drukował wspólnie z H. Nosono-

wiczem hebrajskie dzieła. W 1822 założył już sam nową drukarnię i gisernię, gdzie odlewał m.in. kilka wzorów majuskułowego pisma angielskiego. Zakład Lebensohna mieścił się przy ulicy Franciszkańskiej. W 1832 roku Franciszek Ząbkowski pisze o firmie jako o wciąż funkcjonującej.

29, 42

Lewandowski Tadeusz, od 1927 roku odlewacz czcionek w zakładach Jan Idźkowski i S-ka. Jeszcze w 1972 roku pracował w Odlewni Czcionek P.P.

35

Lewental Salomon, później Franciszek Salezy [1841–1902], warszawski wydawca, właściciel księgarni oraz drukarni. W 1896 roku kupił odlewnię czcionek Piotra Sąchockiego, która już od 1887 pracowała głównie dla *Kuriera Warszawskiego*. Lewental był współwłaścicielem dziennika. Gisernia mieściła się przy Nowym Świecie 41. Po kilku latach, w 1902 roku, wykupili tę odlewnię Orgelbrandowie.

21, 29, 33

Lincel, Lincl, giser i właściciel niedużej odlewni czcionek w Warszawie. Przybył do Polski prawdopodobnie z Niemiec. Pracował tutaj od około 1830 roku. W 1861 Lincel sprzedał Samuelowi Orgelbrandowi [wykupującemu drobną konkurencję] swój zakład, który mieścił się przy ulicy Bednarskiej 20. Orgelbrand po przebudowie budynku przeniósł tam własne zakłady produkcyjne, m.in. odlewnię stereotypów.

16, 19, 33

Lob Mikołaj, drukarz i odlewacz w Krakowie. W latach 1606–1617 prowadził własną oficynę drukarską, która niebawem stała się własnością Franciszka Cezarego. W 1598 roku w krakowskich księgach sądów wójtowskich notowany był jako «litterarum thypographicarum fusor».

28, 33

Łukasz [zm. 1689], bliżej nieznany drukarz sprowadzony z Wilna w 1682 lub 1685 roku do Czernichowa. Kierował tutejszą rusko-polską drukarnią i szkolił miejscowych mnichów prawosławnych w umiejętnościach odlewania czcionek i sporządzania farby.

33

Macherski Alfons [ok. 1722–1790], Alfons od św. Wojciecha, pijar, giser w drukarni pijarów w Warszawie. Współpracował z Rochem Markowskim i Bogumiłem Stanieckim. Przeprowadził «niezmordowanie przy odlewaniu czcionek około 30 lat, aż do późnego wieku». Podpisał się na dwóch aktach wyzwolin drukarskich z 1757 roku.

13, 33

Majchrowicz Andrzej, vel **Rudnicki** [ur. 1659], pochodzący z Małopolski odlewacz czcionek. Zawodu nauczył się zapewne w Krakowie podczas jezuickiego nowicjatu, bo po jego skończeniu występował już jako «fusor typi». Od sierpnia 1681 pracował przeszło rok w drukarni jezuitów w Kaliszu, lejąc czcionki i ucząc giserstwa Eliasza Seidela. W latach 1682–1684 i 1687–1688 odlewał pisma w Poznaniu, w drukarni kole-

gium jezuickiego, z matryc własnych drukarni. W roku 1685 Majchrowicz uzyskał zwolnienie od ślubów zakonnych i przybrał drugie nazwisko – Rudnicki.

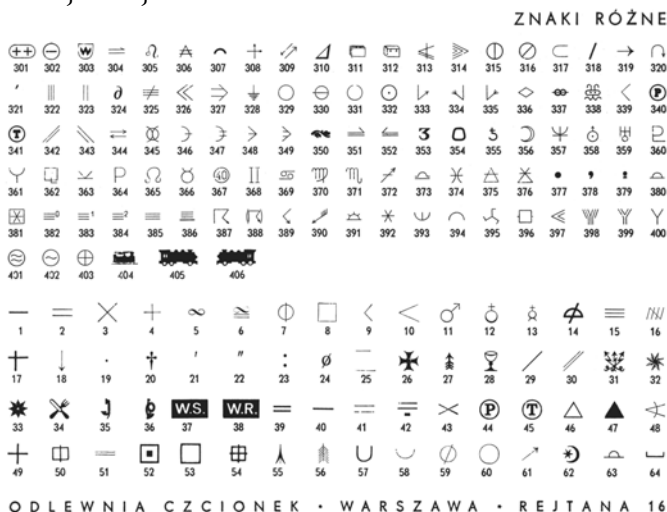
13

Markowski Wawrzyniec Bartłomiej, imię zakonne Roch od św. Tomasza z Akwinu, [1688–1768], pijar, nauczyciel, drukarz i miedziorytnik. W latach 1740–1742 oraz 1744–1761 pracował w drukarni pijarów w Warszawie. Trudnił się głównie rysownictwem i rytownictwem, ale również grawerował puncony i lał czcionki, którym to zajęciom oddawał się «pełen niespożytej ofiarności».

13, 33

Mazur Mieczysław, od 1928 roku kierownik justierni matryc w odlewni Jan Idźkowski i S-ka. Po wojnie, jako jeden z pierwszych, brał aktywny udział w odbudowie zakładu. Wspólnie z Czesławem Bogusiewiczem oraz Leonem Wojciechowskim uporządkowali około 130 tysięcy zdekompletowanych odlewniczych matryc. W warszawskiej Odlewni Czcionek P.P. pracował co najmniej do 1972 roku.

35



Michał od bł. Kunegundy [1699–1748], odlewacz
czcionek w warszawskiej Drukarni Pijarów w latach
1728–1748.

13

Milewski Wacław, w 1926 roku rozpoczął pracę
jako odlewacz justunku w zakładach Jan Idźkowski
i S-ka. Od 1939 majster liniarni produkującej mosięż-
ne linie zecerskie. W czasie okupacji wykonywał prace
dla konspiracyjnych drukarni. W upaństwowionej od-
lewni pracował do emerytury w 1971 roku.

35

		PODWÓJNE PÓLGRUBE	
4 p.			Nr 3a
		OBWÓDKOWE	
2 p.			Nr 6a
4 p.			Nr 15
6 p.			Nr 16
		GIŁOSZE	
12 p.			Nr 19
16 p.			Nr 20
		PÓLGRUBE	
1 p.			Nr 7
2 p.			Nr 8
		GRUBE	
1 p.			Nr 9
2 p.			Nr 10
4 p.			Nr 11
6 p.			Nr 12
8 p.			Nr 13
10 p.			Nr 17
12 p.			Nr 14
16 p.			Nr 18

Odlewnia Czcionek JAN IDŹKOWSKI i S-ka Warszawa

Mitzler de Kolof, Mizler, Micler [1711–1778], uczony muzykolog, historyk, wydawca i drukarz. Pochodził z Wirtembergii, a do Polski przybył w 1743 roku jako wychowawca synów kanclerza Jana Małachowskiego. Od 1749 na stałe zamieszkał w Warszawie. Jesienią 1756 roku założył przy Szerokim Dunaju drukarnię, do której wyposażenie techniczne dostarczono z Lipska. Mitzler drukował w językach: polskim, łacińskim, niemieckim, francuskim oraz włoskim. Jego zakład, znany pod firmą Drukarnia JKMc i Mitzlerowska, stał się czołową warszawską oficyną. Przy drukarni Mitzler zorganizował również odlewnię czcionek. Z tej okazji w *Warszawskich Ekstraordinaryjnych Tygodniowych Wiadomościach* [11/1763] ukazała się «Wiadomość o laniu liter do Uprzywilejowanej Drukarni Mitzlerowskiej należącym». Gisernia produkowała czcionki głównie na potrzeby własne, ale też i na sprzedaż. Mitzler przekazał drukarnię wraz z odlewnią w 1768 roku warszawskiemu Korpusowi Kadetów, zawiadując nią aż do śmierci.

33, 36

Młodujewicz Wojciech [zm. 1679], drukarz w Poznaniu w latach 1644[?]-1647[?] i 1652-1679. Pracował w powołrabowskiej drukarni Wojciecha Regulusa i jego następców. Z pewnością odlewano tutaj czcionki. Świadczy o tym długowieczność licznych komplektów pism używanych aż do 1689 roku w tej drukarni. Być może odlewał je sam Młodujewicz, od 1675 kolejny właściciel oficyny. Krótko przed śmiercią zabiegał o renowację zużytych matryc będących w drukarni.

13, 34

Mróz Władysław [zm. 1959], giser w odlewni Jan Idźkowski i S-ka od 1927 roku. Pracował w upaństwowionej po wojnie Odlewni Czcionek P.P.

35

Nochim Zymel [zm. przed 1808], odlewacz czcionek sprowadzony przez podskarbiego litewskiego Antoniego Tyzenhauza w 1775 roku do Grodna z galicyjskiego Sokala, gdzie funkcjonowała aktywna hebrajska drukarnia. Nochim przybywszy do Grodna założył gisernię «z której [jak pisze Lelewel] zczasem i poduczeni giserowie rozbiegli się». Lał pisma drukarniom miejscowym, warszawskim i wileńskim. Po jego śmierci zakład odziedziczył syn, Zymel Nochimowicz.

13, 20, 33

Nochimowicz Zymel [zm. ok. 1841], giser i drukarz w Grodnie, syn Zymela Nochima. Udoskonalił ojcowską odlewnię, w której produkował czcionki łacińskie, rosyjskie i hebrajskie, chwalone przez jemu współczesnych. Na przykład Joachim Lelewel uważał, że dorównują najlepszym czcionkom w Europie. Odlewnia Nochimowicza zaopatrywała wiele drukarni, m.in. ojców pijarów i Józefa Zawadzkiego w Wilnie oraz Drukarnię Rządową [Księstwa Warszawskiego] w Warszawie. Około 1810 roku opublikował *Wzory różnych pism znajdujących się w Drukarni, własnej roboty Zymela Nochimowicza, typografa i szryftgiserą grodzieńskiego*. Drukarnię po nim prowadził do 1864 roku syn Zymelowicz. O dalszych losach odlewni nie dzisiaj nie wiadomo.

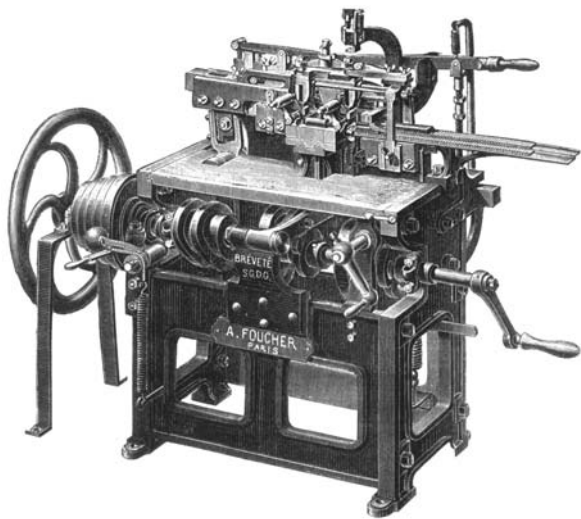
20, 33

Bez zaprzeczenia wynalazek sztuki drukarskiej przez Jana Gutenberga należy do rzędu największych dzieł, na jakie geniusz ludzki kiedykolwiek się zdobył. Jak drugi Kolumb odkrył on ludzkości świat nowy—świat wiedzy, która przez długie wieki była własnością nielicznej garstki społeczeństwa. Wynalazek sztuki drukarskiej uważać można za królowę wszystkich dotychczasowych wynalazków, albowiem stał się pochodnią oświaty, promienie której rozeszły się po całej kuli ziemskiej, roznosząc światło—wiedzę w najodleglejsze zakątki naszego globu. Jak zresztą wszystkim myślicielom, nie posiadającym środków do wyzyskania swych wynalazków, tak też poszło wynalazcy szt. drukarskiej, który ciężkie przeżył chwile zanim dzieło swoje zdołał uwieńczyć pomyślnym rezultatem, dzięki pomocy Jana Fusta, obywatela mogunckiego. Nowa sztuka zajaśniała w Moguncyi i świetnie rozwijać się zaczęła, zwłaszcza drukarnia Jana Fusta i Schöffera, która pod względem technicznym stała znacznie wyżej od drukarni J. Gutenberga lecz wkrótce znika tam prawie zupełnie z widowni, z powodu wypadków politycznych, które o ile dla Moguncyi były smutne o tyle wyszły na korzyść innych stron świata, gdyż młodzi Gutenbergowie rozbiegli się na wszystkie strony unosząc z sobą tajemki nowej sztuki, która teraz prędzej i pewniej niż dotychczas wzbudziła współzawodnictwo innych krajów. Do podniesienia sztuki drukarskiej przyczyniło się wynalezienie na początku XIX-go wieku, przez Alojzego Senefeldera (urodzonego w Pradze Czeskiej) litografii, czyli druku na kamieniu. Lecz dzieło Jana Gutenberga zostało ostatecznie ukoronowane dopiero po wynalezieniu przez Fryderyka Koeniga w r. 1810 pośpiesznej tłoczni drukarskiej Pierwsza maszyna cylindrowa którą zbudował Fryderyk Koenig, otrzymawszy pieniężne zasiłki od bogatych właścicieli drukarń R. Taylor'a i G. Woodfall'a drukowała po 400 egzemplarzy na godzinę. Rezultat ten jednak nie zadowolnił Koeniga, który przypuściwszy do spółki zdolnego mechanika Bauera, zbudował drugą maszynę która drukowała po 800 egzemplarzy na godzinę. Długie lata fabryka Koeniga i Bauera istniała w Londynie, aż wreszcie przeniesiona została do Niemiec (Kloster Oberzell) i tam dotychczas istnieje. Maszyny fabryki Koeniga i Bauera, której jesteśmy wyłącznymi przedstawicielami na gubernie Królestwa Polskiego uznane są za najlepsze. Maszyny te zarówno akcydensowe ilustracyjne jak też i rotacyjne sprzedajemy po cenach umiarkowanych na najwygodniejszych warunkach. Na żądanie wysyłamy cenniki maszyn oraz sporządzamy kosztorysy na maszyny, czcionki, przybory drukarskie, a także kompletne urządzenia drukarń introligatorni etc. Skład naszej odlewni, stale zaopatrzony w wielki wybór czcionek dziełowych i tytułowych oraz ornamentów, winiet i wszelkich ozdób drukarskich, daje nam możność bezzwłocznie zadowolić każde żądania Szanownych naszych Odbiorców, za których akuratne i solidne wykonanie dajemy pełną gwarancję. W celu

Orgelbrand 1. Samuel [1819—1868], księgarz, wydawca i drukarz warszawski. Działalność wydawniczą prowadził od 1830 roku, drukując początkowo swoje nakłady w kilku warszawskich oficynach. W 1844 kupił od Stefana Lasockiego skromną drukarnię i rozpoczął jej systematyczną rozbudowę. Od 1856 roku książki drukował już tylko u siebie. Orgelbrand nabył w 1861 roku niewielką gisernię Lincla, a w dwa lata później były tam już cztery odlewniki produkujące po około 15 tysięcy czcionek dziennie. Odlewnia posiadała wówczas 10 tysięcy stempli i matryc, a w drukarni znajdowało się 436 kompletów pism pochodzących z różnych giserni. Z czasem odlewnia stała się jednym z najważniejszych oddziałów przedsiębiorstwa i największym zakładem w kraju. Zaspokajała duże potrzeby własnej drukarni, sprzedawała czcionki drukarniom warszawskim i w Królestwie, a także m.in. wileńskim i kijowskim. Orgelbrand uzyskał za swoje

czcionki w 1865 roku srebrny medal w Moskwie, a w 1867 – brązowy na wystawie w Paryżu. –

2. **Mieczysław** [1847–1903], drukarz, wydawca, syn Samuela. Wraz z bratem **Hipolitem** [1843–1920] odziedziczył ojcowską firmę, której został naczelnym dyrektorem. Przedsiębiorstwo działało pod szyldem Zakłady Samuela Orgelbranda Synów. Dyrektor zajął się pieczołowicie odlewnią czcionek i niebawem [wg inwentarza z 1869 roku] w giserni było w sumie około 15 800 oryginalnych i galwanizowanych matryc pism łańskich, rosyjskich, hebrajskich i greckich. W 1870 roku w odlewni pracowało siedem osób. W 1872 produkowano tu na siedmiu odlewarkach, w większości angielskich, ponad 28,5 tony pism [1744 pudy]. Blisko połowa produkcji przeznaczona była na sprzedaż. Dysponowano wówczas już 18 840 matrycami. Orgelbrand sukcesywnie powiększał zakład, tworząc przy odlewni dodatkowo galwanoplastykę, wytwórnię linii mosiężnych, grawernię stempli oraz matryc, które dotychczas sprowadzano z zagranicy [głównie z Niemiec]. W 1892 roku zakupił w Paryżu pierwszą, a potem dalsze, odlewarki tzw. kompletne systemu



Расчерки — Cugi



№ 7 штука 80 коп.



№ 16 штука 45 коп.



№ 8 штука 60 коп.



№ 17 штука 30 коп.



№ 1 штука 30 коп.



№ 9 штука 50 коп.



№ 18 штука 45 коп.



№ 2 штука 50 коп.



№ 10 штука 40 коп.



№ 19 штука 35 коп.



№ 3 штука 60 коп.



№ 11 штука 30 коп.



№ 20 штука 30 коп.



№ 4 штука 60 коп.



№ 12 штука 70 коп.



№ 5 штука 80 коп.



№ 13 штука 50 коп.



№ 6 штука 1.00 коп.



№ 14 штука 40 коп.



№ 15 штука 30 коп.

Акционерное Общ. Словолитни
С. Оргельбранда Сыновей, Варшава



Tow. Akc. Odlewni Czeionek
S. Orgelbranda Synów, Warszawa

Foucher. Powstało wówczas prężne Towarzystwo Akcyjne Odlewni Czcionek i Drukarni Samuela Orgelbranda Synów [1896], a jego dyrektorem został Mieczysław Orgelbrand. Założył agentury w kilku większych miastach Królestwa i Cesarstwa oraz składy czcionek w Petersburgu i Moskwie. W latach 1878, 1882 i 1900 opublikowano obszerne wzorniki czcionek, linii, ornamentów i różnego rodzaju winiet. Stopniowo likwidując konkurencję Orgelbrand wykupił w 1899 roku gisernię Saturnina Sikorskiego, w 1902 Salomona Lewentala. Po śmierci Orgelbranda firmą kierował dyrektor Henryk Rundo. W 1907 roku zatrudniano blisko stu pracowników i używano sześćdziesięciu odlewarek. Firma przetrwała do 1919 roku, kiedy została sprzedana braciom Koziańskim.

14, 21, 29, 33, 40

Towarzystwo Akcyjne
S. Orgelbranda Synów

odlewnia czcionek
fabryka mosiężnych linii
stereotypownia
galwanoplastyka
chemigrafia

Warszawa

Hoża № 41

Orzechowski Bronisław [zm. 1963], giser zakładów Jan Idźkowski i S-ka. Po wojnie pracował w państwowej Odlewni Czcionek P.P.

Pakucki J., giser w odlewni czcionek Jan Idźkowski i S-ka od powstania zakładu [1909]. Pracował tu jeszcze po 1921 roku.

35

Pantaleon, bliżej nieznany grawer punconów [«eisenschneider»]. W 1528 roku rościł pretensje do jakichś rzeczy pozostawionych w Krakowie w drukarni Hieronima Wietora przez niejakiego Wolfganga Wynera z Wrocławia.

13, 28

Paweł, odlewacz czcionek o nieznanym nazwisku. Zatrudniony był w latach 1739–1740 przy odnawianiu zasobu pism drukarni Akademii Zamoyskiej. Za pracę swą otrzymał wynagrodzenie – raz 162 złp., drugi raz 300 złp.

13

Peters Fryderyk, bliżej nieznany odlewacz czcionek. W 1870 roku mieszkał w Warszawie przy ulicy Bednarskiej 18.

22

Petersilge Władysław, w 1901 roku przejął działającą od 1863 w Łodzi dość dużą ojcowską drukarnię, tłoczącą m.in. pierwszą łódzką gazetę *Lodzer Anzeiger*. Rozbudował zakład i założył odlewnię czcionek.

19

Piller Piotr [1801–1874], drukarz i nakładca we Lwowie. Od śmierci ojca Józefa Jana [w 1824] prowa-

dził założoną w 1773 roku renomowaną oficynę drukarsko-wydawniczą Pillerów. W ramach przedsiębiorstwa uruchomił w 1847 roku własną odlewnię czcionek. Od 1856 drukarnią oraz gisernią kierował jego syn **Kornel** [zm. 1885]. Oficyna mieściła się wówczas przy ulicy Łyczakowskiej 3. Dość zasobne wyposażenie odlewni Pillerów zostało w roku 1886 sprzedane do Wiednia przez L. Zajączkowskiego, ówczesnego zarządcy Drukarni Pillera i S-ki. Przyczyną było znaczne zadłużenie firmy. Ostatnim kierownikiem odlewni był Teodor Krenzel.

5, 33

DZIAŁ KOPALIN

(Mineralogja).

Opisanie Skał (Petrografja).

Ziemioznawstwo (Gieognozja).

napisał

HIPOLIT WITOWSKI

z 25 drzeworytami.

Nakładem autora



LWÓW.

CZCIONKAMI PIOTRA PILLERA.

1851.

Piotrowski Jan, giser. W latach 1781–1782 mieszkał w drukarni biskupio-akademickiej w Krakowie i odlewał czcionki dla wszystkich trzech drukarni uniwersyteckich.

12

Pollacz Łukasz Rudolf [ok. 1657–1717], paulin, od 1711 roku prefekt drukarni jasnogórskiego klasztoru. Wcześniej, w 1692, jeździł do Wrocławia po czcionki dla zakładanej wówczas oficyny klasztornej. Przed rokiem 1716 zorganizował przy pomocy brata Korneliusza Kasprowskiego odlewnię czcionek.

33

Pompejus Franciszek, śląski drukarz w Kłodzku. Od 1790 roku prowadził drukarnię, przy której urządził odlewnię czcionek. Firmę odziedziczył po nim syn Franciszek August.

33

Poniatowski, grawer stempli w początkowym okresie działalności odlewni Jan Idźkowski i S-ka.

35

Prochaska Karol [1855–1920], syn Tomasza, znanego drukarza w Cieszynie. Od 1884 roku był wraz z ojcem współwłaścicielem oficyny. Przekształcił firmę w duże przedsiębiorstwo, zakładając przy drukarni m.in. odlewnię czcionek.

33

Prokopiak 1. Władysław, giser pracujący w odlewni Idźkowski i S-ka prawdopodobnie od początku istnienia firmy, czyli od 1909 roku. W dwudziestoleciu międzywojennym był majstrem działu odlewarek, odpowiedzialnym za jakość produkcji. –

2. **Aleksander** [ur. 1904] giser, syn Władysława. Praktykę zawodową rozpoczął w 1921 roku w odlewni

Tekst ilustracja druk FORMATY STRON

36 p

Tekst i ilustracja ILUSTRACJA 3

48 p

Każde kroje KSIĘGARZ1

Hi—
16 p—

Hi—
20 p—

Hi—
24 p—

Hi—
28 p—

Hi—
36 p—

Hi—
48 p—

Idźkowskiego, a po dwóch latach został już samodziel-
nym odlewaczem. W czasie niemieckiej okupacji wraz
z ojcem dostarczał czcionki konspiracyjnym drukar-
niom. Po upaństwowieniu odlewni pracował nadal
w zakładzie, kierując działem maszyn odlewniczych,
gdzie m.in. wyszkolił dziesięciu uczniów-odlewaczy.
Po pięćdziesięcioletnim stażu zawodowym przeszedł
na emeryturę w 1971 roku.

35

Puzyna Stefan [1667–1738], założyciel i w latach
1717–1734 prefekt Drukarni Jezuickiej w Warszawie,
ufundowanej przez jego brata Michała, pisarza Wiel-
kiego Księstwa Litewskiego. W drukarni były osobne
pomieszczenia «pro fundendis dolandisque literis»
z dwoma piecami do odlewania i szlifiernią czcionek.

13

Rhete Dawid Fryderyk [zm. 1694], zasłużony gdański wydawca i drukarz. Drukował w języku łacińskim, niemieckim, polskim, francuskim, a nawet tureckim. Pochodził ze znanej dynastii szczecińskich i gdańskich drukarzy, był synem Georga II i Anny z domu Richter. Po śmierci ojca [w 1647] pomagał matce prowadzić oficynę w Gdańsku, która od 1655 roku stała się jego własnością. W 1653 założył przy drukarni odlewnię czcionek. Wydał w 1655 roku na 35 kartach wzory pism drukarni i giserni *Prob und Abdruck derer Schrifften so anitzo in Danzig ins seel. Georg Rheten Wittwen Druckerey zu finden*. Wzornik zawierał pisma łacińskie, greckie i hebrajskie oraz nuty, winiety, ozdobniki, a także figury do katechizmów i ewangelii – miedziorytowe, drzeworytowe i odlewane w piasku. Ta ostatnia giserska technika sporządzania form drukowych należała do rzadkości w historii drukarstwa nie tylko na naszych ziemiach.

13, 33

Rhode Jakub, Izrael[?], [zm. 1602], syn Franciszka, drukarza gdańskiego. W 1563 roku przejął ojcowską drukarnię, którą prowadził do śmierci. Odnowił zasób typograficzny i za przyzwoleniem rady miejskiej Gdańska założył gisernię czcionek, m.in. nut. Produkował pismo na własny użytek i na sprzedaż.

13

Rudnicki Andrzej, giser, prawdopodobnie prowadzący warsztat w Krakowie już przed 1674 rokiem. W latach 1678–1699 kilkakrotnie odwiedzał drukarnię Akademii w Zamościu. Na przykład w 1695 odle-

wał kursywę garmondową za 21 florenów od kamienia [32 funty], a rok później garmondową szwabachę za 18 florenów od kamienia. Obsługiwał też drukarnie krakowskie, m.in. w 1701 drukarnię Uniwersytecką [Piotrkowczykowską]. W lutym 1716 roku zawarł z lwowską drukarnią Bractwa Staupigialnego umowę na odlanie pisma «triodowego» z materiału bractwa za 10 złp od kamienia.

12, 13, 33

Rudnicki Wojciech, imię zakonne Stanisław, pijar, drukarz w oficynie pijarów w Warszawie. Wstępując jako szesnastolatek do zakonu ok. 1656 roku, był «biegły w sztuce odlewnictwa czcionek». W latach 1677–78 przebywał w poznańskiej drukarni jezuitów, gdzie odlewał pisma. W 1679 roku Wojciech Młodujewicz, drukarz w Poznaniu, powierzył mu renowację swoich matryc. Uważa się, że Rudnicki jest jednym z głównych twórców warszawskiej drukarni pijarów.

13, 33

Sąchocki 1. Piotr, właściciel odlewni czcionek w Warszawie przy ulicy Leszno 19. Nabył w 1861 roku gisernię Banku Polskiego, która działała tam od około 1841 roku. W 1870 zakład miał cztery maszyny odlewnicze, jedną prostą, trzy kotły i zatrudniał sześciu pracowników. Według danych z 1872 roku posiadał 16 850 matryc i produkował rocznie 14 300 kg czcionek [873 pudy], z czego 6230 kg na sprzedaż. Od Sąchockiego brał czcionki m.in. rozwijający swój zakład Salomon Lewental. Giser opublikował wzory swoich pism *Obrazcy šrifto v P. Sonchockago v Varšave*. Jako reemi-

grant z Francji był Sąchocki pod nadzorem policji. Po jego śmierci gisernię kupił Lewental. —

2. **Józef**, syn Piotra urodzony i wykształcony w Paryżu. Był grawerem stempli [punconów] oraz bardzo zdolnym «lejnioczcionkarzem». Nie mogąc w kraju znaleźć odpowiedniego zatrudnienia, pracował w odlewniach Petersburga.

16, 21, 29

Schneyder Andrzej, bliżej nieznany grawer stempli, który w 1816 roku ciął puncony do czcionek sanskryckich odlanych potem przez Jana Konrada Bencke w giserni Wiktora Dąbrowskiego w Warszawie. Czy był to niemiecki stemplarz Andreas Schneider, w trzydziestych i czterdziestych latach XIX wieku pracujący m.in. dla renomowanych frankfurckich odlewni Friedricha Dreslera oraz Johanna Christiana Bauera? Zastanawiająca zbieżność imienia, nazwiska i umiejętności.

3, 29



Seidel Elias, Zeidell, Zeydell, Seidell, Seydell [1661–1727], Ślązak, brat zakonny, odlewacz czcionek w drukarniach jezuickich. W latach 1682/1683 w Kaliszu i 1684 w Poznaniu pomagał Andrzejowi Majchrowiczowi w odnawianiu zasobów czcionek w oficynach miejscowych kolegiów. Samodzielnie natomiast pracował jako giser prawdopodobnie w lubelskiej drukarni jezuitów w 1683 roku. Po trzyletniej pracy giserskiej zaprzestał uprawiania tego fachu.

13

Selau Piotr, von, sporządził czcionki pisma arabskiego dla Piotra Kirstena, prawdopodobnie w giserni wrocławskiego drukarza Jerzego Baumanna. W latach 1608–1611 drukowano nimi u Baumanna. W dwudziestych i trzydziestych latach używano tych czcionek w Gdańsku. W 1636 Kirsten wyjechał do Szwecji zabierając swoje czcionki. Jeszcze w 1706 roku służyły w uniwersyteckiej drukarni w Uppsali.

8

Sesse Paweł, Sessius, giser pochodzący z czeskiej Pragi. Pracował w odlewni czcionek przy drukarni Jerzego Baumanna we Wrocławiu. We wzorniku pism *Specimen characterum...* Baumanna z 1604 roku pisało, że czcionki «renovati atque parati Vratislaviae per Paulum Sesse fusorem Pragae habitantem». Około 1605 roku, pracując jeszcze we Wrocławiu, Sesse pośredniczył w kontaktach legnickiego drukarza Mikołaja Sartoriusa z giserniami w Lipsku, Norymberdze oraz Wittenberdze.

27

Sępiński Stanisław, prowadził na początku XIX wieku odlewnię czcionek w Wólce Zalesiu [dawny powiat puławski], gdzie produkował czcionki m.in. dla drukarni *Gazety Korespondenta Warszawskiego i Zagranicznego*. Doniesienie o giserni Sępińskiego znajduje się w tejże gazecie z 1816 roku [nr 81 i 84].

Siennik Stanisław, Stanisław z Sieradza [zm. ok. 1577], drukarz krakowski, który niewątpliwie odlewał czcionki we własnej drukarni. 23 września 1577 roku zapisał w testamencie żonie Dorocie oprócz innego majątku «wszystki rzeczy do drukarniej należące, jako matrices, pisma odlewane i nieodlewane».

28, 33

Sikorski Saturnin Józef [1862–1922], księgarz, wydawca, drukarz. Od roku 1889 prowadził w spółce ze szwagrem Franciszkiem Juliuszem Granowskim dziełowo-prasową drukarnię w Warszawie. W 1889 roku Sikorski kupił odlewnię czcionek Piusa Bauera. Dziesięć lat później, w 1899, gdy Sikorski wycofał się ze spółki, gisernię sprzedano Towarzystwu Akc. Samuela Orgelbranda Synów.

21, 29, 33

Skorupski, bliżej nieznany giser, który w 1789 roku w Drukarni Misjonarzy w Warszawie zarobił 28 zł «za odlanie 26 funtów liter J, M, C i P».

13

Skrzetuski Rafał, Hoffhalter, [zm. 1568], wydawca, księgarz, drukarz i odlewacz czcionek. Pochodził

z liczego wielkopolskiego szlacheckiego rodu herbu Jastrzębiec. Polskę opuścił w 1550 roku. We wrześniu 1551 w Zürichu rada miejska przyjęła gisera Rafała Hoffhaltera z Polski w poczet obywateli miasta. Po pobycie w Szwajcarii i Niderlandach osiadł w Wiedniu, gdzie od 1555 roku zaczął drukowanie książek.



RAPHAEL HOFF.
halter altal nyomtatta.

W 1556 otrzymał wspólnie ze stemplarzem Kasprem Kraftem z Ellwangen przywilej na założenie odlewni czcionek. Miała ona sprzedawać czcionki także innym oficynom drukarskim. Skrzetuski-Hoffhalter wycinał m.in. czcionki cyrylicie oraz hebrajskie i jako pierwszy w Wiedniu drukował nimi książki. Tutaj zyskał też renomę jako dobry drzeworytnik i miedziorytnik. W 1563 roku, podejrzany o herezję, wyjechał z Wiednia pozostawiając swój zakład. Przeniósł się na Węgry, gdzie w Debreczenie, Wielkim Waradynie [Nagy-

várad] i Alba Julia w Transylwanii wiele drukował, znacznie zasłużycywszy się w historii węgierskiej i rumuńskiej książki. Działalność Skrzetuskiego na Węgrzech i w Słowenii kontynuował z powodzeniem jego syn **Rudolf Hoffhalter**.

3, 15, 7, 33

D E B R E C E M B E **Níomtattatót Rodolpnos Hofhalter altal,** **ANNO 1586.**

Skulski Andrzej [zm. ok. 1665], drukarz i giser, mieszczanin lwowski. Uczył się w szkole grekokatolickiego Bractwa Stauropigialnego. W 1628 roku pracował jako drukarz w brackiej oficynie. W latach 1633–37 przebywał na Multanach [w Mołdawii], skąd przywiózł do Lwowa matryce i czcionki ruskie. Już po powrocie odlewał czcionki u Piotra Czerkawskiego z halickiego przedmieścia. Około 1638 roku wszedł w spółkę z Michałem Śloską, wnosząc jako wkład przywiezione przez siebie pisma, wycenione na 1500 złp. W 1641 spółka rozpadła się, Skulski zaś utracił matryce i czcionki. Do roku 1643 kierował drukarnią stauropigialną, a potem już jako pracownik drukarni unickiej biskupa Arseniego Żeliborskiego, przeniósł się do Uniowa.

13, 31, 33

Stawnicki Bazyli, syn drukarza Szymona. Pracował od 1668 roku [początkowo wraz z ojcem] w drukarni Bractwa Stauropigialnego we Lwowie. Stawnicki był dobrym giserem i często zlecano mu odlewanie

czczonek dla bractwa. Podpisywał się jako «magister kunsztu thypografskiego y zycer». Po śmierci ojca [ok. 1697] do ok. 1723 lub 1730 kierował bracką drukarnią.

13, 33

Stefan, Stephanus, stemplarz znany dzisiaj z jednego dokumentu w księgach radzieckich krakowskich, według którego w czerwcu 1584 roku miejscowi złotnicy pozwali go przed urząd, zarzucając, że «pieczeci i stemple rzeze» bez pozwolenia. Zabroniono mu wówczas rytowania rzeczy zastrzeżonych dla cechu złotników, ale zezwolono na wykonywanie tego, co miało związek z drukarstwem i introligatorstwem.

13, 28

Stempiński Stanisław, Stępiński, Wstępiński, doświadczony giser, działający w warszawskich drukarniach misjonarzy oraz pijarów. Na prośbę prefekta drukarni Akademii w Krakowie Mateusza Mecherzyńskiego w 1805 roku odnowił tam zasób typograficzny.

13, 24, 33

Suchar Jan, w 1905 roku ogłaszał się w *Poradniku Graficznym* [nr 1] jako producent «pism i obwódek wg najnowszych wzorów». Jego zakład mieścił się przy ulicy Szpitalnej 50 we Lwowie.

Sultzer Salomon [ok. 1564–1603], odlewacz i drukarz. Pochodził z Höchsstädt w Szwabii. Pracował początkowo jako giser w Wiedniu, a później we Wrocławiu dla drukarni Scharffenbergów, utrzymujących

żywe kontakty z węgierską oficyną Dawida Gutgesella w Bardejowie, kolejnym miejscu pracy Sultzera. Po uzupełnieniu zasobu typograficznego Gutgesella, dla wykazania swych zawodowych umiejętności, wydał Sultzer jednokartkowy druk złożony wykonanymi bądź naprawionymi przez siebie czcionkami. Następn-

A A Æ B C D E F G H I K L M N O P Qu

R R S T V W Y



A B E H I M N S T V



a á à â ã æ b c d e é è ê ë f f f g g h i j k l m n o ò
ó ô õ ö p q r s t u ú û v w x y z & ° .

, : ; - ?) 1 2 3 4 5 6 7 8 9



A B C D E F G H I K L M M N N O P Qu R S T V Z

a á æ b c d e f f f g g h i j k l m n o ò ó ô õ p q r s

t u ú û v w x y z & ° , . 1 2 3 4 5 6 7 8 9

† ‡ § * † ‡ † ‡ † ‡ † ‡ † ‡ † ‡ † ‡ † ‡

— 1 2 3 4 5 6 7 8 9 10 11 12 13 14 15 16 17 18 19 20 21 22 23 24 25 26 27 28 29 30 31 32 33 34 35 36 37 38 39 40 41 42 43 44 45 46 47 48 49 50 51 52 53 54 55 56 57 58 59 60 61 62 63 64 65 66 67 68 69 70 71 72 73 74 75 76 77 78 79 80 81 82 83 84 85 86 87 88 89 90 91 92 93 94 95 96 97 98 99 100

101

nie przeniósł się na krótko do Debreczyna, do drukarni wdowy po Rudolffie Hoffhalterze. W 1591 roku odlewał czcionki hebrajskie dla drukarni Kalonimusa Jaffe w Lublinie, skąd powrócił ponownie na Węgry do Köszeg. W roku 1594 wpisał się do albumu Uniwersytetu w Królewcu, prawdopodobnie jako pracownik drukarni Jerzego Osterbergera. Dwa lata później

założył niewielką drukarnię w Wilnie, w której do śmierci wytłoczył kilkanaście druków.

7, 13, 33

Szafara Edward [ur. 1906], pochodził ze wsi Pobiary w białostockiem. Od 1922 uczeń, a od 1925 roku odlewacz czcionek w firmie Jan Idźkowski i S-ka. Po wybuchu wojny przerwał pracę na skutek zatargu z właścicielem firmy. Miesiąc po kapitulacji Powstania Warszawskiego, na prośbę prokurentki J. Zawadzkiej, zorganizował demontaż i wywiezienie urządzeń fabryki z niszczonego przez Niemców miasta. Przy pomocy sześćdziesięciu ochotników, w asyście dwóch Niemców, maszyny przewożono na rampę kolejową przy Towarowej, a potem dalej, do Piotrkowa i Krakowa. Część matryc trafiło do Opacza pod Warszawą. Od maja 1945 roku kierował odbudową i uruchomieniem odlewni. W znacjonalizowanej po wojnie firmie pracował do emerytury w 1972 roku.

35

Szczepański Kazimierz, w 1808 roku kupił część giserni po Piotrze Zawadzkim i przeniósł ją do Lublina, gdzie już wcześniej posiadał księgarnię.

29

Szczygieł Kazimierz, od 1928 roku pracownik odlewni Jan Idźkowski i S-ka. Aktywnie uczestniczył w odbudowie zakładu po wojnie. W państwowej Odlewni Czcionek był kierownikiem grawerni matryc. Współpracując z Józefem Gruszką z Torunia sporządził 3750 matryc nowego kroju – Antykwy Toruń-

Nr 973 10 p. Min. 16 kg. 26 A 540 a

DZIORYTNICTWO, WZRASTA TEŻ HANDEL KSIĄŻKĄ
— nakładowy i sortymentowy. Druk przyczynia się wre-

Nr 974 12 p. Min. 10 kg. 20 A 300 a

SZCIE DO ROZKWITU INNYCH GAŁĘZI PRZE-
mysłu i rzemiosł, jak papiernictwo, introligator-

Nr 975 16 p. Min. 6 kg. 22 A 36 a

STWO. W DAWNYCH OKRESACH
rola drukarza była tym znaczniejsza,

Nr 976 20 p. Min. 8 kg. 22 A 36 a

ŻE NIE TYLKO STWARZAŁ
on warunki techniczne umo-

Nr 977 24 p. Min. 8 kg. 14 A 24 a

ŻLIWIAJĄCE KSIĄŻCE
pełnienie jej funkcji spo-

skiej, zaprojektowanej przez innego torunianina, Zyg-
fryda Gardzielewskiego, a odlanej po raz pierwszy
w 1960 roku. Był też autorem graficznym i wykonaw-
cą matryc próbnych niewprowadzonego do produkcji
kroju o nazwie Eska.

35

Sznajdermeser Moszek, wraz z Jakubem Her-
szenhornem założył w 1874 roku odlewnię czcionek
hebrajskich w Lublinie. Posiadał kupioną w 1868 od
Szai Waksa z Józefowa maszynę odlewniczą.

19

Szrajber Wilhelm, Witold[?], Szrajberg, Schreiber, Schreiber, od 1843 roku był właścicielem niedużej odlewni w Warszawie, kupionej od Stefana Lasockiego. W roku 1870 gisernia posiadała zaledwie sto dzieśięć matryc, dwie odlewarki i zatrudniała dwóch pracowników. Mieściła się przy ulicy Danielewiczowskiej 2. Przed 1872 przeszła w ręce Piusa Bauera.

16, 21, 22, 29

Szryftgiser Nusyn Izaak, Schriftgisser, właściciel drukarni, odlewni czcionek, litografii i księgarni hebrajskiej w Warszawie. Gisernia pracowała prawdopodobnie od 1830 roku. Według informacji z 1870, całe przedsiębiorstwo Szryftgisera znajdowało się [oprócz księgarni] przy ulicy Nalewki 2242 [13] i zatrudniało dwunastu robotników. 18 kwietnia 1874 roku Szryftgiser uzyskał od władz rosyjskich formalne zezwolenie na odlewanie czcionek. W 1894 przeniósł gisernię na ulicę Muranowską 6. W 1896 objął zakład jego wnuk Abram Szryftgiser. Antoni Herdan w 1907 roku wspomina tę odlewnię jako już nieistniejącą.

16, 19, 21, 22

Sztoch Szuszel, w 1893 roku notowany jako odlewacz czcionek w lubelskiej drukarni Abrama Federa.

19

Szuster Jan, giser sprowadzony z Warszawy na Jasną Górę przez Łukasza Lipińskiego [prefekta drukarni paulinów w latach 1816–1821] do ponownie uruchomionej tam odlewni czcionek.

33

Ślęzak Lucjan, od 1928 roku odlewacz w zakładach Jan Idźkowski i S-ka. Jeszcze w 1972 roku pracował w Odlewni Czcionek P.P.

35

Tomasz od św. Ducha [ok. 1663–1715], pijar, pracował w giserni Drukarni Pijarów w Warszawie od jej początków [od ok. 1682].

13

Trzaska Nikodem [zm. 1968], odlewacz czcionek. Pracował w zawodzie od 1924 roku. Od 1945 w Odlewni Czcionek P.P.

35

Tyberski Jan [1661/1662–1695], jezuita, drukarz w oficynach jezuickich w Krakowie, Lublinie, Kaliszu i Poznaniu. W roku 1685 nazywany jest «typographus et sculptor laminorum». Ponieważ w Poznaniu pisze się o giserskich umiejętnościach Tyberskiego «novit artem typographi ac fusoriam litterarum», można pierwszą wzmiankę interpretować podobnie – wycinacz stempli do matryc.

13

Unger 1. Józef [1817–1874], drukarz, księgarz i wydawca warszawski. W 1841 kupił zniszczoną małą drukarnię, którą uruchomił w następnym roku. Chętnie wprowadzał różne nowinki techniczne. W ciągu kilku lat rozbudował ją organizując jeden z największych zakładów w Polsce. Czcionki kupował m.in. w berlińskiej giserni Eduarda Haenela. Wydawał zna-

DZIENNIK WARSZAWSKI.

Sroda 29 Kwietnia 1853 roku.
11 Maja

N^o 121.

Jutro ŚŚ. Pankracego M. i Nercusza M.
Wschód słoń. o god. 4 m. 12. — Zachód g. 7 m. 41.

ne periodyki: *Dziennik Warszawski* i *Tygodnik Ilustrowany*. W 1869 roku Unger zorganizował u siebie odlewnię czcionek. Rok później były w niej dwie maszyny odlewnicze, kocioł do wytapiania metalu, około 500 matryc, a zatrudnionych było czterech pracowników. Opublikował wówczas wzornik swoich pism *Lejnia czcionek...* W 1872 roku w giserni znajdowało około 660 matryc, aroczna produkcja wynosiła blisko 2300 kg [140 pudów]. Gisernia pracowała w zasadzie tylko na potrzeby własnej drukarni. —



Pismo Ozdobne.

Nr. 8. Garmont. Min. Funt 6, Funt Ra. 1 Kop. 30.

WARSZAWA, ULICA KRAKOWSKIE-PRZEDMIEŚCIE, GDZIE STATUA KOPERNIKA.
POCZĄTEK POWIEŚCI J. J. KRASZEWSKIEGO P. T. „OSTAP BONDARCZUK I JARYNA.”
1 2 3 4 5 PROTEGOWANE TOWARZYSTWO. 6 7 8 9 0

Nr. 9. Mittel. Min. Funt 10, Funt Ra. 1 Kop. 20.

ZA PILNOŚĆ I WZOROWE SPRAWOWANIE SIĘ, ZASŁUGUJE NA POCHWAŁĘ.
DREZNO PRAGA BRÜN WIEDEŃ PRESZBURG PESZT SALCBURG MONACHIUM AUGSBURG
1 2 3 4 5 WIECZORY MUZYKALNO-KWIATOWE. 6 7 8 9 0

Nr. 10. Tercya. Min. Funt. 10, Funt Ra. 1.

RESKRYPT DEPARTAMENTU RZĄDZĄCEGO SENATU.
POMOC WŁASNA I SILNA WOLA, TO JEST RĘKOJMIĄ NAJLEPSZA.
1 2 3 4 5 6 7 8 9 0

Nr. 11. Dubelt-Cycero. Min. Funt. 12, Funt Kop. 75.

MAŁOWNICZY WSCHÓD SŁOŃCA W TATRACH.
RAFAEL, NORMA, ADERNET, REMBRANDT, I BACCARELLI
12345 PALMACYA KROACYA JILIRYA 67890

Nr. 12. Trzy-Cycero. Min. Funt. 15, Funt Kop. 60.

HISTORIA ROŚLIN FIGUIERA.
KRAKÓW, WILNO, SANDOMIERZ, KALISZ.
1 2 3 4 5 6 7 8 9 0

2. Gracjan Jeżyński [1853–1911], adoptowany przez Józefa, nosił nazwisko Unger. Po śmierci przybranego ojca odziedziczył przedsiębiorstwo i kontynuował działalność pod firmą Józefa Ungra. W roku 1880 wydał *Katalog lejni czcionek i stereotypowni dawniej Józefa Ungra*. Od 1883 drukarnia wraz odlewnią stała się własnością jego braci, Jana i Józefa Jeżyńskich.

21, 29, 33, 40

czcionki Andrzej Winkler dla drukarni miejskiej we Wrocławiu.

13, 25, 39

Wieczorkiewicz W., od 1929 specjalista w produkcji niklowych matryc w odlewni Jan Idźkowski i S-ka.

35

Wietor Hieronim, Büttner, Philovallensis, Doliarus [około 1480–1546 lub 47], drukarz, księgarz i nakładca w Wiedniu i Krakowie. Pochodził ze śląskiego miasteczka Liebenthal pod Jelenią Górą. W 1499 roku otrzymał bakalaureat na Akademii Krakowskiej. Od 1510 roku drukował w Wiedniu, początkowo w spółce z Johannesem Singreniusem, potem samodzielnie. Pod koniec 1517 przyjechał do Krakowa, gdzie już w następnym roku rozpoczął działalność drukarsko-wydawniczą. Wietor był typowo renesansowym drukarzem. Jego wiedeńskie i krakowskie druki dzięki

*Ergo iaces? nec quæ toties de morte fefellit
Nunc tua, nunc etiam fallere fama potest?
Di facerent, nostras damnaret ut illa querelas,
In uænos irent irrita uerba notos.
Sed nimium manifesta fides: manifesta q̃ signa,
Funere de domini mis̃sa papyrus habet.
A ŷ Sfora*

da atq; scribenda, periculi mectus auctus esse uidebatur. Quom uero uiolandū esset, uicit amor patriæ, & ab optimo uiro puincia assumptus aut ambitionis gratia, sed studio patriæ, ut absconditum diu daret, simul ut his qui ad hoc nati magis crederentur, uel exemplum gumentū præstaret, illud tamē fecisse comperi, quod sua sponte nederet, et quantum historiæ fides permetteret, de rebus bene uel male. Hæc omnia quantulacūq; sint, de illius ingenio & labore, meis ueris nata, Inclyte Princeps tibi, uti ab initio in Epistola mea præfatur bentur. Ea tua Maiestas pro sua clementia suscipere non dedignetur, quando ad tua uentū est tempora, quibus tua maiestas, quod fauisset, feliciter huius solij apicem conscendit. Regniq; ac imperij hab

swoim walorom estetycznym przyniosły mu ustaloną już dzisiaj sławę i pochwały jemu współczesnych. Wietor sprowadził do Krakowa antykwę ciętą na wzór znanego pisma Nicolasa Jenson'a z Wenecji. Przywiozł Również renesansową italikę, której wzorcem były czcionki pierwszej kursywy drukarskiej z oficyny Aldusa Manutiusa, autorstwa znanego stemplarza Francesco Griffo. Nie wiadomo czy miał w Krakowie matryce tych pism, czy też przywoził gotowe czcionki z Włoch lub Wiednia. Około 1520 roku Wietor wprowadził na prasy odlaną prawdopodobnie u siebie ozdobną kursywę wzorowaną na włoskiej «cancellaresca bastarda». Do składów w języku polskim stoso-

 **Q**uod ieden mlodzieniec rzadu potis
wogo/ten przyial do iednego miast
sta/posrod ktorego byla gora wiel
ka/a damet naniech/na ktorym byl
pan tegoz miastu rzedony siescicie
Alle niebedac tam dnatomy/bo nigdy przed
tym wotym miescie niebywal. Wiecharossi
wobrone/co woblissey gospodzie stanal v iedne
wbogie gospodarb/ktore jmi bylo praroda,
Nobolowiec ciem przed tymi dobra bywala ta

wał jako pierwszy w kraju frakturę – pismo najnowsze, bo dopiero w latach dwudziestych XVI wieku cięte przez Hieronima Andreae i Hansa Schonspergera. Do tego pisma krakowski typograf dorabiał litery z polskimi znakami diakrytycznymi. Drukarnię po Wietorze przejęła wdowa Barbara, a potem, wraz z jej ręką, następny mąż – Łazarz Andrysowic. Odtąd znana była jako Drukarnia Łazarzowa.

13, 33, 39

Wirzbięta Maciej, Matys Wierzbięta [1523–1605], krakowski drukarz, wydawca Mikołaja Reja. Oficynę, związaną z obozem reformacji, prowadził od 1555/1557 roku we własnym domu przy ulicy Sławkowskiej [dzisiaj nr 7]. W warsztacie tym typograf lał czcionki. Miał piętnaście kompletów pism: po sześć gotyckich [fraktury, szwabachy] i romańskich [antykwy, kursywy], a także hebrajskie i greckie. W pismach często dorabiano czcionki do składu w języku polskim, nie-

*silium tam fortibus ausis & felici conatu tuo repres
sum, letam omnibus tum nobis peperit pacem. Non
contentus enim tu acies hostium fudisse, & peritum
ac præcipuum fere belli Ducem occidisse, Alterum
in signem virtute & factis virum, cui Moschouia
B non habet*

AAÆBCCDEFGHILMNOPQRSTVXYZ
aa àä å æ as b c d e e ê ë ð f f f f i f l g h i j k l m n o ð ô õ æ
p q r s t u v x y z
KW á â é j k l n s k l s w z z z & & () ! : ; , . ¶ §
0 1 2 3 4 5 6 7 8 9

mieckim czy węgierskim. Zasób uzupełniały nuty chorałowe i mensuralne oraz liczny odlewany materiał zdobniczy. Spis inwentarza pozostawionego przez Wirzbięte sporządzony w 1605 roku, wymienia aparat giserski i matryce.

13, 25

Wojciechowski Leon [zm. 1967], giser w odlewni Jan Idźkowski i S-ka prawdopodobnie już od 1910 roku. Po wojnie pracował w upaństwowionej Odlewni Czcionek.

35

Woler Moszko Mendel, w 1893 roku notowany jako odlewacz czcionek w lubelskiej drukarni Abrama Federa.

19

Wolff Bolesław Maurycy [1826–1883], księgarz, drukarz i wydawca. Syn warszawskiego lekarza Józefa Wolffa. Praktykował w księgarniach Warszawy, Paryża, Lipska, Lwowa, Krakowa, Wilna i Petersburga. W roku 1853 założył w Petersburgu księgarnię nakładową, a w 1856 drukarnię. Zasłużył się jako wydawca i drukarz wielu polskich dzieł literatury, naukowych oraz książek dla dzieci i młodzieży. Przedsiębiorstwo jego obejmowało także odlewnię czcionek. Nabył on w 1872 roku w Paryżu kolekcję 40 tysięcy punconów stemplarza Bertranda Lele[?]. W roku 1874 gisernia dysponowała już ponad 80 tysiącami punconów. Wydał wówczas *Obrazcy šriftov, typografskich ukrašenij, politipažej slovolutii M. O. Volfa*. Duża fabryka Wolffa

В Я Д М Г К
в я д м г к

а б в в г г д д е ж з и и к л л м м н н о п п р
с т у ф х ц ч ш щ ъ ы ь ѳ э ю я ѿ ѵ ѿ
А Б В Г Д Е Ж З И И К Л М Н О П Р С Т У Ф
Х Ц Ч Ш Щ Ъ Ы Ь г Э Ю Я ѿ ѵ ѿ

ma szczególne zasługi w rozwoju rosyjskiej grażdanki. Wycięto tu m.in. nowe warianty kroju tzw. elizavietskogo šrifta oraz krój Elzevir [w prostej i pochylej odmianie], będący sumą doświadczeń niderlandzkich giserów grażdanki w XVII wieku i XVIII-wiecznych rosyjskich twórców. W przeciągu pięciu lat wygrawerowano puncony ponad stu kompletów pism. W 1883 Wolff całą firmę przekazał założonemu przez siebie Towarzystwu Przemysłowo-Handlowemu w Petersburgu, które działało do 1917 roku, czyli do rewolucji.

33, 38

Wołoszyn Jerzy, drukarz i odlewacz we Lwowie. W latach 1664–1665 pracował w oficynie Bractwa Stauropigialnego. M.in. czyścił matryce oraz odlewał czcionki, prawdopodobnie jako pomocnik lub następcą Dymitra Kulczyckiego.

13

Załuski S., kierował przed II wojną światową piętnastoosobowym działem produkcji matryc i czcionek drewnianych [afiszowych] w firmie Jana Idźkowskiego.

35

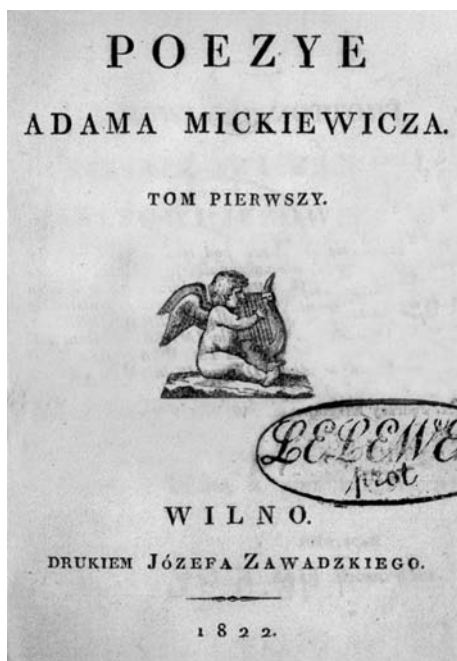
Zawadzka J., prokurentka odlewni czcionek Jan Idźkowski i S-ka. Po aresztowaniu przez Niemców w lutym 1941 roku Tadeusza Drozdowskiego objęła kierownictwo zakładu. Za jej przyzwoleniem dostarczano czcionki z odlewni do drukarni konspiracyjnych. W czerwcu 1945 roku uzyskała państwową pożyczkę z Ministerstwa Odbudowy Kraju – blisko 1,5 miliona złotych – na uruchomienie zdemontowanej i wywiezionej po Powstaniu Warszawskim odlewni, w czym pomagali jej ofiarnie przedwojenni pracownicy firmy. Prowadziła zakład do momentu nacjonalizacji w końcu 1946 roku.

35

Zawadzki Józef [1781–1838], znany drukarz, wydawca i księgarz wileński. Z pochodzenia Wielkopolecin. Praktykę zawodową odbywał u Wilhelma G. Korna we Wrocławiu i Poznaniu oraz w firmie Breitkopf & Hartel w Lipsku. W 1805 uruchomił w Wilnie niewielką drukarnię i jeszcze tego samego roku uzyskał tytuł Typografa Uniwersytetu Wileńskiego. Zakupił drukarnię uniwersytecką znajdującą się w zaniedbanym stanie i w ciągu krótkiego czasu przekształcił ją w nowoczesne przedsiębiorstwo. Już po dwóch latach dysponował stu siedemnastoma kasztami różnych nowych pism łacińskich, rosyjskich, hebrajskich, greckich i arabskich. Kupował pismo w Polsce i za granicą.

Jego krajowymi dostawcami były odlewnie Zymela Nochimowicza w Grodnie oraz Piotra Zawadzkiego w Warszawie. Około roku 1807 Zawadzki zorganizował «typocheum, czyli gisernię», do której matryce były zarówno sprowadzane zza granicy, jak też robione w kraju. Opublikował *Wzory charakterów drukarni... Typografa Akademickiego* [ok. 1810]. Po śmierci Zawadzkiego przedsiębiorstwo objął syn Adam, który w 1841 wydał *Wzory wszystkich gatunków pism, ozdób i winiet znajdujących się w drukarni p. Józefa Zawadzkiego w Wilnie*. W 1866 roku władze rosyjskie wydały zakaz posiadania polskich czcionek w guberni litewsko-białoruskiej. Formy do ich odlewania, jako zbędne, należało zniszczyć. Obowiązujący do 1905 roku zakaz dotkliwie dał się we znaki nie tylko drukarni i giserni Zawadzkich, ale też zahamował rozwój polskiego drukarstwa na tych ziemiach.

14, 20, 33

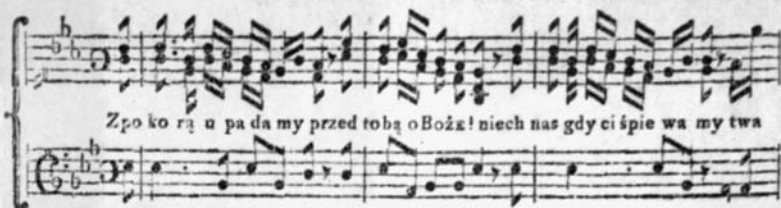


Zawadzki Piotr [zm. 1796], odlewacz czcionek, drukarz, księgarz warszawski. Z pochodzenia szlacheć herbu Ostoja. Giserstwa uczył się od Adama Gieryka Podebrańskiego. W 1777 roku, uzyskawszy królewski przywilej, otworzył w Warszawie przy ulicy Bonifraterskiej [vis á vis posesji Bonifratrów] «fabrykę giserską do wyrzynania ze stali liter, wylewania onych». Gisernia produkowała czcionki łacińskie, hebrajskie, greckie, grażdankę oraz nuty. Zaopatrywała co najmniej trzydzieści dwie drukarnie krajowe od Połocka po Kraków, m.in. oficyny Grölla i Dufoura w Warszawie, akademicką w Wilnie, Gröblowską w Krakowie, prymasowską w Poznaniu czy bazylianów w Supraślu. W 1789 roku Zawadzki otworzył drukarnię, w której do końca działalności powstało ponad dwieście druków, głównie książek. Znaczną aktywność drukarz przejawiał w czasie trwania Sejmu Czteroletniego. Po śmierci Zawadzkiego przedsiębiorstwo prowadziła do 1808 roku wdowa Magdalena, kiedy to drukarnię wraz z częścią giserni zakupił Kazimierz Szczepański, drugą zaś część odlewni kupił Wiktor Dąbrowski. Oprócz anonsów reklamujących swoją giserską produkcję, zamieszczanych w warszawskiej prasie, Piotr Zawadzki publikował wzorniki czcionek: *Wzór not nowo-oderzniętych choralnych i muzycznych...* [1790], *Wzór gatunków pisma wszelkich y not muzycznych nowego rznięcia i lania dla wygody powszechney przysposobionych własną pracą i kosztem...* [1789], *Wzór różnych pism y akomodacyi w drukarni nowey znajdujących się dla wygody całej publiczności nowo rzniętych przez... gissera I.K.Mci* [1790].

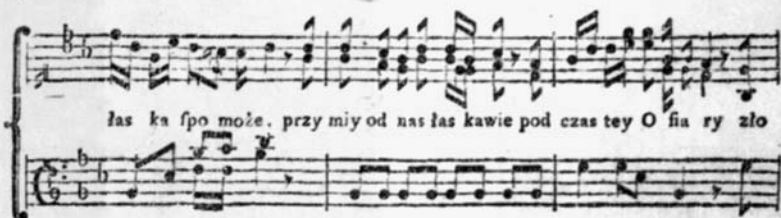
13, 27, 29, 30, 33



Noty Muzyczne figuralne.



Zpo ko rą u pa da my przed to bą o Bożę! niech nas gdy ci śpie wa my twa

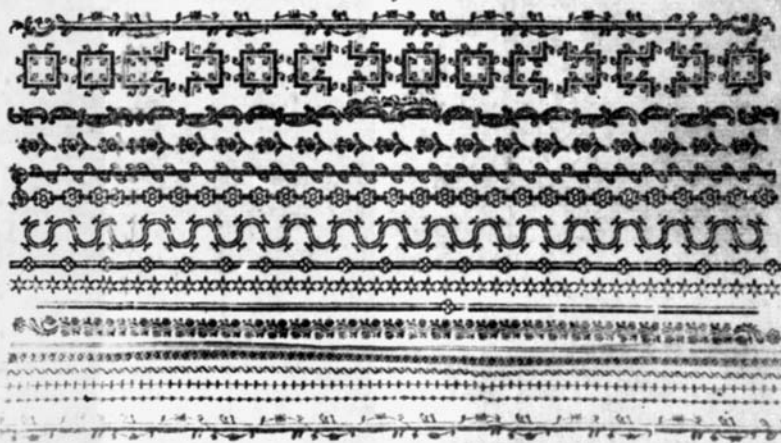


łas ka spo może. przy miy od nas łas kawie pod czas tey O fia ry zło



žo ne ku twej sławie wraz znią w Pie niach da ry.

Gatunki Akkomodacyi Pism Wszelkich.



Ząbkowski Franciszek Aleksander [zm. po 1848], drukarz, autor pierwszego polskiego podręcznika drukarstwa, wydane w Warszawie w roku 1832, *Teorya sztuki drukarskiej zastosowana do praktyki*. Zapowiadał również wydanie podręcznika «sztycharstwa czyli rżnięcia liter i gisserstwa czyli lania tychże». Rękopis jego pracy powstał w 1844 roku na emigracji, do naszych czasów jednak się nie zachował. Ząbkowski pracował też w drukarni i odlewni czcionek Glücksberga.

33, 42

W Y K A Z STOSUNKOWY LITER NA 100 FUNTÓW.

Litt:	funt	fót:	Litt:	funt	fót:	Litt:	funt	fót:	Litt:	funt	fót:
A	14		A	6		a	4		r	2	12
B	10		B	5		ā	22		s	2	12
C	10		C	5		āā	8		t	2	22
C	6		C	3		āāā	1		u	2	12
D	12		D	2		āāāā	4		ū	2	20
E	13		E	6		āāāāā	12		û	2	2
E	4		E	3		āāāāāā	2		ü	2	2
E	2		E	2		āāāāāāā	22		ü	2	3
E	1		E	2		āāāāāāāā	4		v	3	16
E	6		E	3		āāāāāāāāā	24		w	3	24
F	6		F	4		āāāāāāāāāā	2		x	3	8
G	8		G	6		āāāāāāāāāāā	22		y	3	...
H	5		H	3		āāāāāāāāāāāā	4		z	3	24
I	8		I	5		āāāāāāāāāāāāā	4		ž	...	16
J	6		J	2		āāāāāāāāāāāāāā	2		ž	...	8
K	12		K	6		āāāāāāāāāāāāāāā	24		æ	...	4
L	10		L	5		āāāāāāāāāāāāāāāā	2		œ	...	4
L	8		L	6		āāāāāāāāāāāāāāāāā	2		,	...	1
M	12		M	6		āāāāāāāāāāāāāāāāāā	1		:	...	4
N	18		N	6		āāāāāāāāāāāāāāāāāāā	1		:	...	4
N	12		N	6		āāāāāāāāāāāāāāāāāāāā	1		:	...	2
O	12		O	6		āāāāāāāāāāāāāāāāāāāāā	3		?	...	2
O	6		O	3		āāāāāāāāāāāāāāāāāāāāāā	2		,	...	2
P	10		P	2		āāāāāāāāāāāāāāāāāāāāāāā	2		-	...	24
P	2		P	6		āāāāāāāāāāāāāāāāāāāāāāāā	2		-	...	16
Q	5		Q	2		āāāāāāāāāāāāāāāāāāāāāāāāā	1		()	...	4
R	18		R	5		āāāāāāāāāāāāāāāāāāāāāāāāāā	24		.	...	2
S	8		S	5		āāāāāāāāāāāāāāāāāāāāāāāāāāā	2		\$	...	2
S	14		S	3		āāāāāāāāāāāāāāāāāāāāāāāāāāāā	14		†	...	2
T	8		T	5		āāāāāāāāāāāāāāāāāāāāāāāāāāāāā	1		1	...	24
U	18		U	5		āāāāāāāāāāāāāāāāāāāāāāāāāāāāāā	4		2	...	24
V	12		V	2		āāāāāāāāāāāāāāāāāāāāāāāāāāāāāāā	4		3	...	20
W	12		W	6		āāāāāāāāāāāāāāāāāāāāāāāāāāāāāāāā	4		4	...	20
X	10		X	4		āāāāāāāāāāāāāāāāāāāāāāāāāāāāāāāāā	1		5	...	20
Y	10		Y	5		āāāāāāāāāāāāāāāāāāāāāāāāāāāāāāāāāā	1		6	...	20
Z	10		Z	6		āāāāāāāāāāāāāāāāāāāāāāāāāāāāāāāāāāā	2		7	...	20
Ž	8		Ž	3		āāāāāāāāāāāāāāāāāāāāāāāāāāāāāāāāāāāā	2		8	...	20
Ž	4		Ž	3		āāāāāāāāāāāāāāāāāāāāāāāāāāāāāāāāāāāāā	2		9	...	20
Æ	4		Æ	2		āāāāāāāāāāāāāāāāāāāāāāāāāāāāāāāāāāāāāā	1		0	...	24
OE	3		OE	2		āāāāāāāāāāāāāāāāāāāāāāāāāāāāāāāāāāāāāāā	8				

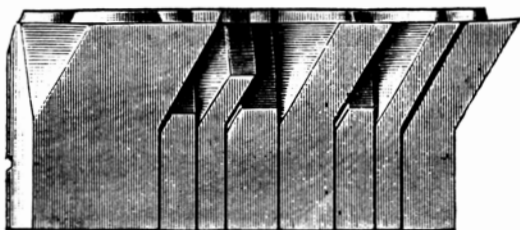
Ponieważ jedne litery częściej, inne rzadziej używane bywają, przeto dla dogodności zapisywania, umieszczam wykaz stosunku liter, zrobiony przez Pana Gresser Inspektora Drukarni Banku Polskiego.

Zielanowski, giser, którego nazwisko odnotowano w księgach rachunkowych Akademii Zamoyskiej w 1699 roku, kiedy to wraz z Andrzejem Rudnickim przełał dwa kamienie i dwanaście funtów czcionek w akademickiej drukarni.

13

Żochowski Cyprian, uczony mnich, metropolita kijowski cerkwi unickiej. Założyciel i fundator drukarni bazylianów w Wilnie, w 1695 roku przeniesionej do klasztoru w Supraślu. W klasztornej drukarni znalazła się odlewnia czcionek, a w niej «wileńskie matrices, poncony i... druku materia». Jakkolwiek przez cały okres działalności drukarni sprowadzano czcionki z kilku odlewni, to bazyliańska «litejnaja» funkcjonowała do końca, to jest do 1803 roku. Sprzęt giserski trafił do Johanna Appelbauma, następcy białostockiego drukarza Jana Kantera.

9



Nr. 82.

REX

Nr. 60.

25078

Nr. 84.

2567

Nr. 130.

7158

Wykorzystana literatura

1. Bandtkie Jerzy Samuel: *Historia drukarń krakowskich, od zaprowadzenia druków do tego miasta aż do czasów naszych*. Drukarnia Gröblowska. Kraków 1815.
2. Bandtkie Jerzy Samuel: *Historia drukarń w Królestwie Polskim i Wielkim Xięstwie Litewskim...* T. 1–3. Druk. Józef Matecki. Kraków 1826.
3. Bauer Friedrich: *Chronik der Schriftgiessereien in Deutschland und den deutschsprachigen Nachbarländern. Verl. des Vereins Deutscher Schriftgiessereien*. Offenbach a/M. 1928.
4. Bauer Friedrich: *Das Giessinstrument des Schriftgissers*. Genzsch und Heyse. Hamburg 1922.
5. Bednarski Szczęśny: *Materiały do historyi o drukarniach w Polsce, amianowicie o drukarniach lwowskich i prowincjonalnych*. Nakł. autora. Lwów 1888.
6. Birkenmajer Aleksander: *Typograficzny zasób drukarni Akademii Zamoyskiej w roku 1617*. Drukarnia Narodowa. Kraków 1936.
7. Borsa Gedeon: *Polsko-węgierskie związki w dziedzinie drukarstwa w XVI w.* Studia o Książce. T. 5. Wrocław 1975, s. 97–102.
8. Burbiana Marta: *Z dziejów drukarstwa śląskiego w XVII wieku. Baumannowie*. Ossolineum. Wrocław 1976.
9. Cubrzyńska-Leonarczyk Maria: *Oficyna supraska 1695–1803*. Biblioteka Narodowa, Warszawa 1993.
10. Czerniatowicz Janina: *Książka grecka średniowieczna i renesansowa*. Ossolineum. Wrocław 1976.

11. Dobrzycki Jerzy: *Adam Gieryk Podebrański*. Silva Rerum 1939 nr 3, s.50–57.
12. Dobrzyniecka Janina: *Drukarnie Uniwersytetu Jagiellońskiego 1674–1783*. Państw. Wydawn. Naukowe. Kraków 1975.
13. *Drukarze dawnej Polski od XV do XVIII wieku*.
T. 1–5. Ossolineum oraz Instytut Badań Literackich.
Wrocław–Warszawa–Kraków 1959–2001:
T. 1., cz. 1. *Małopolska. Wiek XV–XVI*, 1983;
T. 1., cz. 2. *Małopolska. Wiek XVII–XVIII*, 2000;
T. 3., cz. 1. *Wielkopolska*. 1977;
T. 3., cz. 2, *Mazowsze z Podlasiem* 2001;
T. 4. *Pomorze*, 1962;
T. 5. *Wielkie Księstwo Litewskie*, 1959;
T. 6. *Małopolska – Ziemie Ruskie*, 1960.
14. *Encyklopedia wiedzy o książce*. Ossolineum. Wrocław 1971.
15. Fritz Georg: *Geschichte der wiener Schriftgießereien*.
H. Berthold A.G. Wien 1924.
16. Herdan Antoni: *O odlewie liter*. Tow. Akc. Samuela Orgelbranda Synów. Warszawa 1907.
17. Hong-hi-ju: *Druk czcionkami metalowymi w Korei*.
Litera 1972 nr 2, s. 72–78.
18. Kawecka-Gryczowa Alodia: *Z dziejów polskiej książki w okresie Renesansu*. Ossolineum. Wrocław 1975.
19. Lech Marian J.: *Drukarze i drukarnie w Królestwie Polskim 1869–1905. Materiały ze źródeł archiwalnych*.
Biblioteka Narodowa. Warszawa 1979.
20. Lelewel Joachim: *Bibliograficznych ksiąg dwoje*. T. 2.
Józef Zawadzki. Wilno 1826.

21. Lewandowski Stefan: *Poligrafia warszawska 1870–1914*. Książka i Wiedza. Warszawa 1982.
22. Mlekicka Marianna: *Pracownicy książki w Warszawie w świetle «Przewodnika» W. Dzierżanowskiego*. Studia o Książce. T. 11. Wrocław 1981, s. 93–121.
23. Nowak Zbigniew: *Początki sztuki drukarskiej na Pomorzu w XV wieku*. Ossolineum. Gdańsk 1976.
24. Pachonński Jan: *Drukarze, księgarze i bibliofile krakowscy*. Wydawnictwo Literackie. Kraków 1962.
25. *Polonia typographica saeculi sedecimi*. Fasc. 1–12. Ossolineum. Wrocław 1959–1981:
 - I – *Kasper Hochfeder (1503–1505)*, wyd. II 1968;
 - II – *Jan Haller (1505–1525)*, wyd. II 1963;
 - III – *Florian Ungler (1510–1516)*, 1959;
 - IV – *Jan Haller (1505–1525)*, 1962;
 - V – *Florian Ungler (1521–1536)*, 1964;
 - VI – *Florian Ungler (1521–1536)*, 1966;
 - VII – *Florian Ungler (1521–1536)*, 1970;
 - VIII – *Aleksander Augezdecki (1549–1561?)*, 1972;
 - IX – *Maciej Wirzbięta (1555/7–1605)*, 1974;
 - X – *Maciej Wirzbięta (1555/7–1605)*, 1975;
 - XI – *Maciej i Paweł Wirzbiętowie (1555/7–1609)*, 1981;
 - XII – *Maciej Szarfenberg (1527–1547)*, 1981.
26. *Polski słownik biograficzny*. T. 2: 1936, 7: 1948/58, 8: 1959/60, 11: 1964/65, 14: 1968/69. Ossolineum. Lwów–Wrocław.
27. Przywecka-Samecka Maria: *Dzieje drukarstwa muzycznego do końca XVIII w.* Polskie Wydawnictwo Muzyczne. Kraków 1957.
28. Ptaśnik Jan: *Monumenta Poloniae Typographica*. Ossolineum. Lwów 1922.

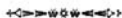
29. Rogala Jan: *Odlewnie czcionek w Warszawie [1772–1939]*. Biuletyn Poligraficzny 1975 nr 3, s. 33–52.
30. Różewicz Jerzy: *Odlewnia czcionek i drukarnia Piotra i Magdaleny Zawadzkich*. Warszawa 1965 [maszyn.].
31. Różycki Edward: *Stan i zadania badań nad dziejami lwowskiej książki w XVI–XIX wieku*. W: *Dawna książka i kultura*. Ossolineum. Wrocław 1975, s. 73–85.
32. *Słownik artystów polskich i obcych w Polsce działających*. T. 1–2. Ossolineum. Wrocław 1971, 1975.
33. *Słownik pracowników książki polskiej*. Państwowe Wydawnictwo Naukowe. Warszawa 1972, *Suplement*, 1983.
34. Sójka Jan: *Z dziejów drukarstwa w Poznaniu w XVII wieku*. Państwowe Wydawnictwo Naukowe. Poznań 1976.
35. *Sto lat w służbie drukarskiej czcionki*. Odlewnia Czcionek. Warszawa 1972.
36. Szczepaniec Józef: *Drukarnia mitzlerowska Korpusu Kadetów w Warszawie w latach 1778–1783*. Roczniki Biblioteczne 1958 nr 1–2, s. 51–93.
37. Szelińska Wacława: *Drukarnia krakowska 1474–1974*. Komitet Obchodów 500-lecia Drukarnictwa. Kraków 1974.
38. Šicgal Adam: *Russkij graždanskij šrift 1708–1958*. Iskusstvo. Moskva 1959.
39. Tomaszewski Andrzej: *Antykiwa w drukach pierwszych typografów w Polsce*. Poligrafika nr 8–9/1975, s. 251–252.
40. Tomaszewski Andrzej: *Materiały do bibliografii wzorników pism drukarzy i odlewniczy czcionek w Polsce*

XVI–XX wieku. W: *Inwentarium wiedzy o poligrafii*.
T.2. *Pismo drukarskie*. Ossolineum. Wrocław 1989,
s. 30–38.

41. Tomaszewski Roman: *Dziewięć wieków czcionkarstwa*. Litera 1970 nr5, s. 123–141; 1971 nr 1–2, s. 4–24, 27–46.
42. Ząbkowski Franciszek: *Teoria sztuki drukarskiej zastosowana do praktyki*. Nakł. autora. Warszawa 1832, reprint 1979.

Egipskie. № 26.

PAPIERY.



Obligł Skarbowe.

Assygnacye Skar:

Bilety Kassowe.

Bilety Bankowe.

Rossyiskie Assygn:

Einlösung Schein:

&. &. &.

PISMA AFISZOWE.

Nr. 83.

Wiśła Raba Dniepr
SAN MEN
1234567890

Nr. 28.

OLSZA BIAŁA

Nr. 80.

WARSZAWA

Nr. 84.

18 NIL 67

Spis ilustracji

s. 2–3.

Aparat odlewniczy Hartwiga z 1771 roku, [źródło:] Bauer Friedrich: *Chronik...*, poz. 3.

s. 6.

Zasada budowy aparatu odlewniczego, [źródło:] Bohadti Gustav: *Die Buchdruckletter*, Berlin 1954.

s. 7–8.

Rozebrany na części XVIII-wieczny aparat odlewniczy, [źródło:] *Imprimerie, reliure*. [reprint z:] *Encyclopédie* Diderota i d'Alemberta. Paris 1988.

s. 6.

Odlewająca czcionki maszyna Johnsona i Atkinsona z 1872 roku, [źródło:] Wilkes Walter: *Das Schriftgießen*, Darmstadt 1990.

s. 10.

Użycie punc podczas grawerowania stempla, [źródło:] Wilkes Walter, *op. cit.*

s. 11.

Czcionki i justunek w wierszowniku i gotowy skład, [źródło:] *Imprimerie*, *op. cit.*

s. 14.

Urządzenia giserni Geßner i Hager z 1740 roku, [źródło:] Wilkes Walter, *op. cit.*

s. 17.

Gotyko-antykwka Kaspra Straube z *Explanatio in psalterium* Johanna Turrecrematy, Kraków 1475.

s. 18.

Cyrylicki półustaw Szwajpolta Fiola i Ludolfa Borchtorpa, *Triod cwiethnaja*, Kraków ok. 1491, [źródło:] Biblioteka Narodowa.

s. 19.

Bastarda Kaspra Elyana z dzieła Antoninusa Florentinusa *Confesionale*, Wrocław ok. 1475, [źródło:] Biblioteka Gdańska PAN.

s. 20.

Tekstura Konrada Baumgartena z podręcznika Donatusa Aeliusa *Ars minor*, Gdańsk 1498, [źródło:] Biblioteka Gdańska PAN.

s. 21.

Bastarda Typografa *Sermones* Leona I z dzieła Johannes Gersona *De pollutione nocturna*, Chełmno[?] 1476, [źródło:] Biblioteka Gdańska PAN.

s. 22.

Martyca odlewnicza tłoczona stemplem, obok wyjustowana, [źródło:] Wilkes Walter, *op. cit.*

s. 24.

Strona tytułowa wzornika giserni Wacława Anczyca, Kraków 1904.

s. 25.

Kursywa wietorowska z Oficyny Łazarzowej w *Statutach koronnych* Jana Januszowskiego, Kraków 1599, [źródło:] *Drukarze dawnej Polski*, poz. 13.

s. 27.

Tytułowa fraktura Aleksandra Augezdeckiego używana w Szamotułach i Królewcu od 1552/3 roku, [źródło:] *Polo-nia typographica...*, poz. 25.

s. 28.

Fragment strony tytułowej z adresem wydawniczym drukowanej czcionkami z odlewni Baumanów, Wrocław 1710, [źródło:] Mendykowa Aleksandra *Książka polska we Wrocławiu z XVIII wieku*, Wrocław 1975.

s. 31.

Wzory pisma odlewanego przez Beneckiego. APKr, Teka Grabowskiego. [źródło:] Pachoński Jan *Drukarze, księgarze ...*, poz. 24.

s. 32.

Strug do heblowania czcionek na odpowiednią wysokość używany w XVIII i XIX wieku, [źródło:] Wilkes Walter, *op. cit.*

s. 33.

Firmowy typogram odlewni czcionek z poszytu wzornika reklamującego krój pisma Renesans, Jan Idźkowski i S-ka, Warszawa [przed 1917].

s. 34.

Sygnet drukarski oficyny Szwajnpolta Fiola, Kraków 1491, [źródło:] Jončev Wasił, *Šrift prez vekovete*, Sofia 1964.

s. 35.

Polska szwabacha Jana Daubmanna z *Confessio Augustanae fidei*, Królewiec 1561, [źródło:] *Drukarze dawnej Polski*, poz. 13.

s. 40.

Adres wydawniczy ze strony tytułowej *Callitectonicorum seu de pulchro architecturae...* Wąsowskiego, drukarnia jezuitów, Poznań 1678, [źródło:] *Drukarze dawnej Polski*, poz. 13.

s. 41.

Strona tytułowa poszytu wzornika reklamującego krój pisma Sokrates, Jan Idźkowski i S-ka, Warszawa [przed 1917].

s. 42.

Hebrajskie pismo Meruba z odbitki próbnej, Jan Idźkowski i S-ka, Warszawa [po 1923].

s. 43.

Fragment pierwszej strony pierwszego zeszytu czasopisma «Drukacz Współczesny» wydawanego przez Tadeusza Drozdowskiego. Teksty złożono Antykwą Półtawskiego w Doświadczalnej Pracowni Graficznej Szkoły Salezjanów, Warszawa 1936.

s. 47.

Stronica z wzornika drukarni Akademii Zamojskiej z tzw. inwentarza Walentego Ptarmiusa, Zamość 1617, [źródło:] Birkenmajer Aleksander *Typograficzny zasób...*, poz. 6.

s. 49–50.

Suplika Adama Gieryka Podebrańskiego do króla Stanisława Augusta w sprawie otwarcia uprzywilejowanej drukarni oraz wzornik pism z giserni Podebrańskiego, Warszawa 1772, [źródło:] Biblioteka Muzeum Czartoryskich.

s. 53.

Strona tytułowa wzornika giserni i drukarni Natana Glücksberga, Warszawa 1829, [źródło:] Biblioteka Uniwersytetu Warszawskiego.

s. 56.

Antykwą z drukarni Jana Hallera użyta w tekstach Stanisława Zaborowskiego. U góry bez polskich liter w *Grammatices rudimenta*, u dołu z polskimi literami w *Orthographia seu modus recte scribendi*, Kraków 1518, [źródło:] *Polonia typographica...*, poz. 25.

s. 57.

Rotunda Hallerowska z *Missale Vladislaviense*, Kraków 1515–1516, [źródło:] *Polonia typographica...*, poz. 25.

s. 58.

Okładka podręcznika Antoniego Herdana *O odlewie liter...*, poz. 16.

s. 59.

Rotunda Kaspra Hochfedera z *Exercitium veteris artis* Jana z Głogowa, Kraków 1504, [źródło:] *Polonia typographica...*, poz. 25.

s. 61.

Tzw. kompletna maszyna odlewnicza berlińskiej firmy Küstermann z 1897 roku, konstrukcja wg systemu Fouchier. Przeznaczona do lania czcionek małych stopni pism, od 5 do 14 pkt. Didota, [źródło:] Wilkes Walter, op. cit.

s. 62.

Fragment *Wzorów czcionek* odlewni Jan Idźkowski i S-ka. Warszawa ok. 1929.

s. 64.

Fragment książki *Nowy charakter polski z Drukarnie Łazarzowej* drukowanej pochyłą i prostą czcionką Jana Januszowskiego, Kraków 1594, [źródło:] reprint 1982.

s. 65.

Antykwa drukarni Januszowskiego z *De orbitu serenissimae Anne Poloniae et Sveciae reginae...* Marcina Szyszkowskiego, Kraków 1598, [źródło:] Biblioteka Narodowa.

s. 66.

Anons reklamowy firmy Stanisława Jeżyńskiego zamieszczony w jednym z poszytów wzornika, Warszawa ok. 1913.

s. 67.

Strona z *Wzorów pism* odlewni Stanisława Jeżyńskiego, Warszawa po 1934.

s. 68.

Niektóre z ornamentów odlewni Stanisława Jeżyńskiego, Warszawa ok. 1913.

s. 68.

Fragment wzorów pism z giserni Jana Jakuba Kantera,

Królewiec po 1775, [źródło:] *Drukarze dawnej Polski*, poz. 13.

s. 72.

Aparat odlewniczy z książki Josepha Moxona *Mechanick exercies on the whole art of Printing*, London 1683/4, [źródło:] Wilkes Walter, *op. cit.*

s. 73.

Krój Invicta z *Katalogu Warszawskiej Odlewni Czcionek Franciszka i Kazimierza Konatów*, ok. 1938.

s. 75.

Reklama kroju Nobless z *Katalogu odlewni czcionek E. i Dr. K. Koziańskich*, Warszawa ok. 1929.

s. 76.

Fragment prezentacji cyfr z *Katalogu odlewni czcionek E. i Dr. K. Koziańskich*, Warszawa ok. 1929.

s. 81.

Znaki specjalne we *Wzorniku czcionek Odlewni Czcionek P.P.*, Warszawa 1954.

s. 82.

Niektóre z linii mosiężnych we *Wzorach czcionek odlewni Jan Idźkowski i S-ka*. Warszawa ok. 1929.

s. 85.

Arkusz 47 z wzornika pism Tow. Akc. Samuela Orgelbranda Synów, Warszawa 1904.

s. 87.

Arkusz 139 z wzornika pism Tow. Akc. Samuela Orgelbranda Synów, Warszawa 1904.

s. 86.

«Universelle», tzw. podwójnie kompletna maszyna odlewnicza paryskiej firmy Foucher z 1893 roku, [źródło:] Wilkes Walter, *op. cit.*

s. 88.

Anons odlewni czcionek Tow. Akc. Samuela Orgelbranda
Synów z pocz. XX wieku.

s. 90.

Strona tytułowa książki złożonej czcionkami giserni
Piotra Pillera, Lwów 1851, [źródło:] Biblioteka Akademii
Górnico-Hutniczej w Krakowie.

s. 92.

Fragment strony verso karty dotyczącej Antykwy Półtaw-
skiego z kartkowego *Katalogu krojów pism* wg normy
PN-72/P-55105, Warszawa 1979.

s. 95.

Praca stemplarza, rycina z 1809 roku, [źródło:] Wilkes
Walter, op. cit.

s. 98.

Sygnet drukarski Rafała Skrzetuskiego Hoffhaltera,
Debrecen 1565, [źródło:] Fitz József *A Magyarországi
nyomdászat, könyvkiadás és könyvkereskedelem története*,
Budapest 1967.

s. 99.

Adres wydawniczy Rudolfa Hoffhaltera, Debrecen 1586,
[źródło:] Fitz József, op. cit.

s. 101.

Dwie antykwy z drukarni Dawida Gutgesella w Barde-
jowie, ok. 1580, [źródło:] *Gutgesell nyomda [1577–1599]*,
typographia.oszk.hu.

s. 103.

Fragment z folderka reklamowego *Antykwa toruńska*,
Odlewnia Czcionek P.P., Warszawa–Toruń ok. 1961.

s. 106.

Winieta tytułowa *Dziennika Warszawskiego* z drukarni
Józefa Ungra, Warszawa 1853.

s. 106 i 107.

Z katalogu *Lejnia Czcioneek i Stereotypownia Józefa Ungra*, Warszawa po 1869, [źródło:] Biblioteka Publiczna m.st. Warszawy.

s. 108.

Antykwy z drugiej drukarni Floriana Unglera stosowane w *Contra saevam pestem regimen* Macieja z Miechowa, Kraków 1527, [źródło:] *Polonia typographica...*, poz. 25.

s. 109.

Renesansowa kursywa [*cancellaresca bastarda*] z drukarni Hieronima Wietora w *Epitaphia* Droschiusa Silesiusa, Kraków 1536, [źródło:] *Drukarze dawnej Polski*, poz. 13.

s. 110.

Antykwa z drukarni Hieronima Wietora użyta w *Contenta de vetustatibus Polonorum* Decjusza, Kraków 1521, [źródło:] Biblioteka Narodowa.

s. 110.

Fraktura z drukarni Hieronima Wietora w składzie *Żywota Pana Jezusa Krysta* Pseudo-Bonawentury, Kraków 1522, [źródło:] Biblioteka Uniwersytetu Warszawskiego.

s. 111.

Italika z drukarni Macieja Wirzbięty w składzie *De libertate politica sive civili* Andrzeja Wolana, Kraków 1572, [źródło:] *Polonia typographica...*, poz. 25.

s. 113.

Przykłady zmienionych liter w graźdancie Elzevir z giserni czcionek Bolesława Maurycego Wolffa, Petersburg 1874, [źródło:] Śiegal Adam: *Russkij...*, poz. 38.

s. 115.

Strona tytułowa *Poezji* Adama Mickiewicza z drukarni Józefa Zawadzkiego, Wilno 1822, [źródło:] Cyfrowa Biblioteka Narodowa Polona.

s. 117.

Nuty i ornamenty z odlewni czcionek Piotra Zawadzkiego *Wzór gatunków pism wszelakich y not muzycznych*, Warszawa 1789, [źródło:] Przywecka-Samecka Maria *Dzieje drukarstwa muzycznego...*, poz. 27.

s. 118.

Ceduła odlewnicza z podręcznika Franciszka Ząbkowskiego *Teorya sztuki drukarskiej...*, poz. 42.

s. 119.

Czcionki pisanki kaligraficznej z przewieszkami, [źródło:] Wilkes Walter, *op. cit.*

s. 120 i 125.

Stronica z katalogu *Wzory pism rozmaitych znajdujących się w Drukarni Banku Polskiego*, Warszawa 1836, [źródło:] Biblioteka Publiczna m.st. Warszawy.

s. 126.

Pisma z czcionek drewnianych we *Wzorach pism Drukarni Uniwersytetu Jagiellońskiego*, Kraków 1869, [źródło:] Biblioteka Publiczna m.st. Warszawy.

s. 136–143.

Pisma akcydensowe i tytułowe we *Wzorach pism Drukarni Uniwersytetu Jagiellońskiego*, Kraków 1869 oraz we *Wzorach pism drukarni Jana Cotty* Warszawa po 1866, [źródło:] Biblioteka Publiczna m.st. Warszawy

s. 144.

Puncon z książki Antoniego Herdana *O odlewie liter...*, poz. 16.

na okładce

Antykwę z *Wzorów pism i ozdób rozmaitych znajdujących się w Drukarni Skarbowej*, Warszawa 1852, [źródło:] Biblioteka Publiczna m.st. Warszawy.

Nr. 120.

KRAKÓW LWÓW JASŁO PRZEWORSK

Nr. 121.

HOLSZTYN SZLEZWIŃ DANIA

Nr. 122.

BALTYK OLGA

Nr. 123.

PO OLGA

Nr. 124.

MEKLENBOURG

Nr. 125.

OLSZA RABA DUNAJEC BIAŁA

Nr. 126.

DREZNO LIPSK BAWARYA

Nr. 127.

KROACJA

Nr. 87.

Jefeli (wó) bliźni jest strapieny jakim nieszczę-
ści TYROL AMERYKA AUSTRALIA 25

Nr. 88.

RZYM PRAGA WŁOCHY FRANCJA
ROSSJA KONSTANTYNOPOL

Nr. 89.

LONDYN WĘGRY CZECHY FINLANDYA LITWA

Nr. 90.

MADRYT WŁOCHY

Nr. 91.

MOSKWA FRANCJA

Nr. 92.

BAWARYA SZWECYA HOLLANDYA

Nr. 93.

SERBIA GRECYA MOSKWA

Nr. 94.

NIDERLANDYA SZKOCYA

Nr. 95.

WĘGRY GALICYA

Nr. 67.

GDANSK TRIEST CZERNOWCE AZJA

Nr. 57.

BIAPA 17 RABA

Nr. 36.

WADUTZ BRESZT CZENT

Nr. 40.

FORCYA ANGELIA PRUST

Nr. 38.

OSTRAWA ODOMUNIEC OLGA

Nr. 39.

SEASZT PARMA

Nr. 37.

PESZT PRAGA BUDA

Nr. 58.

RABA OPAWA STRYJ

Nr. 61.

46 MEDYOLAN WENECYA 73

Nr. 17.

DNIEPR 6953 POPRAD

Nr. 21.

59 ELSTRA 48

Nr. 69.

LOMBARDYA GALICYA LODOMERYA

Nr. 73.

WIENECYA SLAWONIA NIEN

Nr. 41.

ISTRYA KROACYA SZLASK

Nr. 48.

MODENA PARMA

Nr. 65.

WESTFALIA 1867 HOLLANDYA

Nr. 68.

CZERNOWCE KONSTANTYNOPOL MEKLEMBURG DARMSTADT

Nr. 72.

KARLSRUHE WIESBADEN KARLSBAD

Nr. 22.

78 KRYNICA SZCZAWNICA RABKA 45

Nr. 70.

BUKARESZT WOŁOSZCZYNA

Nr. 75.

MOSKWA CHINY

Nr. 76.

EUROPA AZJA AFRYKA

Nr. 96.

AUSTRYA PRUSY

Nr. 97.

FRANKFURT NAD MENEM AUSTRALIA

Nr. 98.



Nr. 71.

AMSTERDAM MEKLEMBURG STRELIC

Nr. 77.

DROHOBYCZ PADUA

Nr. 78.

MODENA PARMA MINCIO

Nr. 79.

IWONICZ

Nr. 74.

WISŁOKA SKAWA DUNAJEC OLSZA

Nr. 45.

87 OSTRAWA MISSISIPI MINCIO RZYM 53

Nr. 66.

CIVITA 6798 VECCHIA

Nr. 54.

45 KLAGENFURT 87

Nr. 15.

SAN RABA

Nr. 42.

LWÓW JASEŁ

Nr. 24.

HAMBURG LJON FREIBERG

Nr. 56.

KRAKÓW

Nr. 43.

RZESZÓW SAN PRZEMYŚL

Nr. 41.

WIEDEN DREZNO

Nr. 46.

KLAGENFURT MANHEIM

Nr. 47.

MEKSYK

Nr. 49.

KLAGENFURT

Nr. 51.

PALERMO

Nr. 52.

UŠĆIE SOLNE

Nr. 55.

MORAWA

Wzory pism drukarni Jana Cotty.

**Od ziarnka do ziarnka, a zbierze się
miarka.**

KONFEDERACJA BARSKA.

36 p.

**Слову — вѣра, жлѣбу — мѣра,
деньгамъ — счетъ.**

ВЛАДИМІРЪ МОНОМАХЪ.

**Życz każdemu dobrze, a myśl
o sobie.**

DZIEŁA CYCERONA.

1 kw.

**Слѣпому и свѣтъ темнота.
БАСНИ КРЫЛОВА.**

Wzory pism drukarni Jana Cotty.

8 p. **KRAKÓW.** Wśród najszczerzych przyjaciół psy zająca zjadły. № 1 2 3 4 5 6 7 8 9 0.
БѢЛОЗЕРСКЪ. По бородѣ Авраамъ, по дѣламъ хамъ. ПСКОВЪ.

10 p. **PRAGA.** Od ziarnka do ziarnka, a zbierze się miarka. № 1.
Пословица не мило молвится. КРЫМЪ.

12 p. **WOLA.** Pomagaj sam sobie, a Bóg ci pomoże. № 12.
Чѣмъ богатъ, тѣмъ и радъ. КОСТРОМА.

16 p. **PŁOCK.** Czem chała bogata, tem rada. №
Тише ѣдешь, дальше будешь. ЯЛТА.

SŁOWO. Mikołaj Rej.
Кронштадъ. ТУЛОНЪ.

SEK. Łowy.
Вѣтеръ. ЯРЪ.

LAS. Krak.
Прудъ. ЛЕНА.

Wzory pism drukarni Jana Cotty.

GNOM 1 kw.
16 p. **gama 12**

СНЕМІК.

Afrykanka.

1 kw. 12 p.

ТИСКИ.

Алмазопъ.

Wzory pism drukarni Jana Cotty.

MAK

3 kw. 32 p.

NOVE

Poczet
w nakładzie 500 egz.
pod redakcją
Agnieszki Konopki
i Małgorzaty Kozłowskiej
w opracowaniu
graficznym autora
tłoczono w drukarni
Read Me w Łodzi

ISBN
978-83-89236-26-5

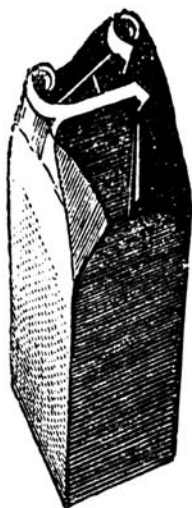


fig. 1